

Biuletyn Prawa Karnego nr 15/07

Biuletyn Prawa Karnego jest opracowywany przez Zespół Prawa Karnego, Wojskowego i Europejskiego Biura Studiów i Analiz Sądu Najwyższego oraz asystentów Izby Karnej i Izby Wojskowej Sądu Najwyższego. Jego celem jest dostarczenie bieżącej informacji z zakresu szeroko rozumianego prawa karnego. Biuletyn dzieli się na następujące działy:

1. Orzecznictwo Izby Karnej i Izby Wojskowej Sądu Najwyższego

W tym dziale prezentowane jest bieżące orzecznictwo obu izb Sądu Najwyższego z okresu bezpośrednio poprzedzającego ukazanie się kolejnego numeru biuletynu. Założeniem tego działu jest omówienie wszystkich orzeczeń w sprawach karnych wydawanych przez Sąd Najwyższy, w których dołączono pisemne uzasadnienie. Dział ten zawiera także informacje o pytaniach prawnych, jakie wpłynęły do Sądu Najwyższego oraz przedstawia omówienie bieżących spraw znajdujących się na wokandzie SN.

2. Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego dotyczące prawa karnego

W dziale tym zamieszczone są bieżące informacje o sprawach rozpoznawanych w Trybunale Konstytucyjnym związanych z prawem karnym, jak również o wydanych przez Trybunał Konstytucyjny orzeczeniach.

3. Legislacja

Dział ten poświęcony jest informacji o uchwalonych i wchodzących w życie aktach normatywnych z zakresu prawa karnego, a także o pracach legislacyjnych rządu i parlamentu. Prezentowane są zarówno projekty aktów normatywnych, jak i informacje umożliwiające zapoznanie się z przebiegiem dyskusji wokół tych projektów. W dziale tym przedstawiane są także opinie sporządzane w toku prac legislacyjnych przez upoważnione podmioty.

4. Analizy

W dziale Analiz publikowane są opracowania i analizy z zakresu stosowania prawa karnego przygotowywane przez Biuro Studiów i Analiz Sądu Najwyższego oraz asystentów Izby Karnej i Izby Wojskowej Sądu Najwyższego.

5. Informacja Międzynarodowa

W dziale Informacji Międzynarodowej zamieszczane są aktualne informacje dotyczące działalności legislacyjnej i orzeczniczej organów i trybunałów międzynarodowych, a także informacje o obowiązujących aktach prawa międzynarodowego odnoszących się do prawa karnego. W tej części Biuletynu prezentowane są także bieżące informacje o działaniach podejmowanych w ramach Unii Europejskiej mających związek z prawem karnym.

6. Przegląd książek i czasopism

W dziale tym anonsowane są nowe publikacje z zakresu prawa karnego.

Zarówno bieżący, jak i poprzednie numery Biuletynu, są umieszczone na stronie internetowej Sądu Najwyższego (www.sn.pl).

Ze względów redakcyjnych do cytowanych w Biuletynie orzeczeń wprowadzane są niekiedy dodatkowe zwroty lub zdania. Owe uzupełnienia wpisywane są nie kursywą, lecz zwykłą czcionką i umieszczane w nawiasach.

Zespół przygotowujący Biuletyn będzie wdzięczny za wszelkie uwagi, które pomogą udoskonalić formę przekazywanych informacji.

Włodzimierz Wróbel
Biuro Studiów i Analiz Sądu Najwyższego
bsakww@sn.pl

SPIS TREŚCI

1.	Orzecznictwo Sądu Najwyższego – Izba Karna i Izba Wojskowa.....	4
1.1.	Uchwały i postanowienia – KZP	4
1.2.	Orzeczenia w sprawach kasacyjnych.....	4
1.2.1.	Specyfika procesu poszlakowego	4
1.2.2.	Udział oskarżonego i jego obrońcy w rozprawie apelacyjnej	4
1.2.3.	Wymiar kary łącznej i jej orzekanie	5
1.2.4.	Znamiona przestępstwa fałszowania i puszczania w obieg pieniędzy	8
1.2.5.	Obligatoryjny charakter obrony i moment jego powstania	9
1.2.6.	Przedmiot negocjacji i uzgodnień z oskarżonym w przypadku zastosowania art. 335 § 1 k.p.k.....	12
1.2.7.	Charakter przestępstwa ciągłego i powaga rzeczy osądzonej; Przedmiot ochrony przepisów ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii.....	13
1.2.8.	Dopuszczalność odmiennej oceny dowodów przeprowadzonych przez sąd pierwszej instancji; Wiarygodność zeznań pokrzywdzonego	19
1.2.9.	Dziedziczenie uprawnień do zadośćuczynienia na podstawie ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego	23
1.2.10.	Współdziałanie; Oceny zachowania oskarżonych pod względem moralnym a ustalenia faktyczne	24
1.2.11.	Obowiązki sądu w przypadku warunkowego umorzenia; obowiązek naprawienia szkody	27
1.2.12.	Orzeczenie zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych innego typu niż ten, do którego należał pojazd prowadzony przez sprawcę czynu z art. 178 § 1 k.k. jako podstawa kasacji.....	27
1.2.13.	Powinności sądu rozpatrującego zażalenie i wydającego postanowienie w przedmiocie zarządzenia wykonania zawieszony kary.....	28
1.2.14.	Przejęcie do wykonania orzeczenia sądu zagranicznego.....	30
1.2.15.	Przesłuchanie świadka anonimowego (<i>incognito</i>) a prawo do obrony	32
1.2.16.	Ochrona dobra powszechnego w art. 270 § 1 k.k.; dyrektywy sądowego wymiaru kary; stopień społecznej szkodliwości czynu	33
1.2.17.	Pojęcie prasy a czasopisma internetowe; błąd.....	35
1.2.18.	Kryteria zasadności zarzutu naruszenia art. 7 k.p.k.; przypisywanie oskarżonemu czynu ciągłego	40
1.2.19.	„Posiadanie rzeczy ruchomej” jako znamię czynu z art. 284 k.k.....	41
1.2.20.	Sądowa ocena zaistnienia „przypadku mniejszej wagi”; naruszenie prawa materialnego jako podstawa kasacji.....	41
1.3.	Orzecznictwo Izby Wojskowej Sądu Najwyższego	42

1.3.1.	Ustalanie właściwości sądu wojskowego	42
2.	Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego dotyczące prawa karnego	45
2.1.	Wyroki i postanowienia Trybunału Konstytucyjnego	45
2.2.	Wokanda Trybunału Konstytucyjnego	45
2.2.1.	Wniosek Krajowej Rady Sądownictwa dotyczący ustroju sądów powszechnych, zakresu nadzoru Ministra Sprawiedliwości, postępowania dyscyplinarnego wobec sędziów oraz uprawnień Krajowej Rady Sądownictwa (sygn. akt K 45/07)	45
2.2.2.	Wniosek Rzecznika Praw Obywatelskich dotyczący zasad udostępniania akt sprawy w trakcie postępowania przygotowawczego (sygn. akt K 42/07).....	46
3.	Legislacja	47
3.1.	Akty normatywne dotyczące prawa karnego.....	47
3.1.2.	Wchodzą w życie:.....	47
5.	Informacja międzynarodowa.....	48
5.1.	Rada Europy	48
5.2.	Orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka	48
5.2.1.	Zakres oddziaływania zasady domniemania niewinności po wydaniu wyroku uniewinniającego	48
6.	Przegląd książek i czasopism	51
6.1.	Przegląd książek	51
6.2.	Przegląd czasopism.....	51

1. Orzecznictwo Sądu Najwyższego – Izba Karna i Izba Wojskowa

1.1. Uchwały i postanowienia – KZP

1.2. Orzeczenia w sprawach kasacyjnych

(opr. Łukasz Majewski, asystent w Izbie Karnej SN, Włodzimierz Wróbel BSA SN)

1.2.1. Specyfika procesu poszlakowego

przepisy: art. 170 k.p.k.

hasła: dowody

Wyrok z dnia 7 września 2007 r., II KK 42/07

Teza:

Wyjaśnienie ponad wszelką wątpliwość pojawiających się w sprawie okoliczności, także tych, które wymagają wiedzy specjalistycznej, nabiera szczególnej wagi w procesie poszlakowym.

1.2.2. Udział oskarżonego i jego obrońcy w rozprawie apelacyjnej

przepisy: art. 451 k.p.k.

hasła: oskarżony; apelacja

Wyrok z dnia 21 sierpnia 2007 r., II KK 81/07

Teza:

1. *Z literalnego brzmienia normy powołanej w art. 451 k.p.k. wynika, że uprawnienie sądu do uznania, iż udział oskarżonego w rozprawie nie jest konieczny stanowi wyjątek („chyba że”), zaś samo doprowadzenie oskarżonego na rozprawę odwoławczą i wydanie pozytywnej decyzji w tym przedmiocie („... sąd odwoławczy (...) zarządza sprowadzenie...”) powinno być regułą.*
2. *Wówczas gdy apelacja ogranicza się wyłącznie do kwestii prawnych, można uznać za wystarczające, aby w rozprawie apelacyjnej, pomimo złożenia przez oskarżonego wniosku o doprowadzenie, uczestniczył jedynie jego obrońca, w innych przypadkach, zwłaszcza gdy przedmiotem postępowania drugoinstancyjnego są kwestie natury faktycznej dopuszczenie oskarżonego pozbawionego wolności do udziału w rozprawie odwoławczej jest ze względu na obowiązki zachowania reguł rzetelnego procesu, w tym prawa do obrony, konieczne.*

Z uzasadnienia:

„Rację ma natomiast skarżący zarzucający orzeczeniu sądu odwoławczego rażącą obrazę prawa procesowego a mianowicie art. 6 i art. 451 poprzez zaniechanie doprowadzenia na rozprawę apelacyjną oskarżonego wnoszącego o to.

Z literalnego brzmienia normy powołanej w art. 451 k.p.k. wynika, że uprawnienie sądu do uznania, iż udział oskarżonego w rozprawie nie jest konieczny stanowi wyjątek („chyba że”), zaś samo doprowadzenie oskarżonego na rozprawę odwoławczą i wydanie pozytywnej decyzji w tym przedmiocie („... sąd odwoławczy (...) zarządza sprowadzenie...”) powinno być regułą.

Sąd Najwyższy wielokrotnie wskazywał, że wówczas gdy apelacja ogranicza się wyłącznie do kwestii prawnych, można uznać za wystarczające, aby w rozprawie apelacyjnej, pomimo złożenia przez oskarżonego wniosku o doprowadzenie, uczestniczył jedynie jego obrońca, w innych przypadkach, zwłaszcza gdy przedmiotem postępowania drugoinstancyjnego są kwestie natury faktycznej dopuszczenie oskarżonego pozbawionego wolności do udziału w rozprawie odwoławczej jest ze względu na obowiązek zachowania reguł rzetelnego procesu, w tym prawa do obrony, konieczne (por. wyroki SN z dnia 2 października 2006 r. V KK 236/06, LEX nr 198107; z dnia 28 października 2004 r., III KK 50/04, LEX nr 146316; z dnia 6 stycznia 2004 r., V KK 323/03, LEX nr 147314; z dnia 6 listopada 2002 r., II KKN 871/01, LEX nr 74397; z dnia 25 maja 2001 r. IV KKN 591/00, LEX nr 51404; z dnia 27 lutego 2001 r., III KKN 383/99, LEX nr 51992, uchwała SN z dnia 18 października 2001 r., KZP 25/01, OSNKW 2001, z. 11–12, poz. 88).

W przedmiotowej sprawie w nader lakonicznej apelacji podniesiono jednakże zarzut błędu w ustaleniach faktycznych oraz obrazę przepisów postępowania przez rozstrzygnięcie poważnych wątpliwości na niekorzyść oskarżonego i bezkrytyczne danie wiary zeznaniom pokrzywdzonych, chociaż zeznania te są ogólnikowe, mało konkretne (art. 5 § 2 k.p.k. i art. 7 k.p.k.). W takim przypadku zgodnie z art. 451 k.p.k. sąd odwoławczy winien uwzględnić wniosek oskarżonego i zarządzić doprowadzenie go na rozprawę by nie pozbawiać go przysługującego mu prawa do obrony określonego m.in. w art. 6 k.p.k., jak i w przepisach rangi konstytucyjnej (art. 45 ust. 1 i art. 42 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej) oraz w normach traktatowych (art. 6 ust. 1 i 3 lit. c Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności).”

1.2.3. Wymiar kary łącznej i jej orzekanie

przepisy: art. 85 k.k., art. 86 § 1 k.k.

hasła: kara łączna

Wyrok z dnia 21 sierpnia 2007 r., II KK 96/07

Teza:

- 1. Ustawodawca nie unormował odrębnie kwestii orzekania kary łącznej w wyroku łącznym. Mimo oczywistej możliwości nie uzupełnił treści art. 85 k.k. czy 86 § 1 k.k., tak by przy orzekaniu kary łącznej w wyroku łącznym sąd brał za podstawę, w miejsce kar jednostkowych wymierzanych za zbiegające się przestępstwa, kary łączne, jeżeli zostały orzeczone w poszczególnych sprawach. Jednoznaczne językowo brzmienie przytoczonego wyżej fragmentu art. 86 § 1 k.k. (przy braku odmiennej regulacji) zobowiązywało sąd do rozwiązania kary łącznej orzeczonej w uprzednim wyroku łącznym i wymierzenie nowej kary łącznej w granicach od najsurowszej z kar jednostkowych orzeczonych tymi wyrokami do sumy kar orzeczonych za poszczególne przestępstwa.**
- 2. Artykuł 86 § 1 k.k. nie wyklucza możliwości wymiaru kary łącznej przy zasadzie kumulacji, co stoi w sprzeczności z tezą, iż istnieje ustawowe wymaganie orzekania kary łącznej w sposób korzystny dla skazanego. Wymierzenie in concreto kary łącznej przy stosowaniu zasady kumulacji, uzasadnionego rezultatem dokonanych ocen, nie jest sprzeczne z prawem ani z aksjologią ustawy.**
- 3. Nie ma zatem żadnych podstaw do zaakceptowania tezy, że „granice nowej kary łącznej wyznaczają także poprzednie kary łączne”**
- 4. Nie sposób zaakceptować tezę, że racjonalizacja kary orzekanej jako kara łączna w wyroku łącznym musi być rozumiana wyłącznie jako łagodzenie i mieć zatem charakter jednokierunkowy.**

Z uzasadnienia:

„W zarzucie I kasacji wskazano wprawdzie przepis art. 575 § 1 k.p.k., jako normę, której nie respektował Sąd orzekający w niniejszej sprawie, w uzasadnieniu kasacji przywołano także przepis art. 85 k.k. jako naruszony działaniem sądu, a w szczególności zarzucono orzeczeniu sądu meriti wymierzenie kary łącznej przekraczającej górną granicę wymiaru kary łącznej w przedmiotowej sprawie (art. 86 § 1 k.k.). Nie sprecyzowano jednakże w jaki sposób naruszono treść przywołanych przepisów. Art. 575 § 1 k.p.k. (co skarżący cytuje w kasacji) stanowi „jeżeli po wydaniu wyroku łącznego zachodzi potrzeba wydania nowego wyroku łącznego, z chwilą jego wydania poprzedni wyrok łączny traci moc“.

Artykuł 85 k.k. stanowi „Jeżeli sprawca popełnił dwa lub więcej przestępstw, zanim zapadł pierwszy wyrok, chociażby nieprawomocny, co do któregośkolwiek z tych przestępstw i wymierzono za nie kary tego samego rodzaju albo inne podlegające łączeniu, sąd orzeka karę łączną, biorąc za podstawę kary z osobna wymierzone za zbiegające się przestępstwa”.

Artykuł 86 § 1 k.k. stanowi „Sąd wymierza karę łączną w granicach od najwyższej z kar wymierzonych za poszczególne przestępstwa do ich sumy ...”.

Skarżący wiedząc, że zaskarżony wyrok nie narusza żadnego z powołanych wyżej przepisów (art. 575 § 1 k.p.k., art. 85 k.k., art. 86 § 1 k.k.) rzeczywistą podstawą podniesionego zarzutu uczynił, o czym przekonuje uzasadnienie kasacji, nie przepis prawa procesowego czy materialnego, lecz wyrażony w doktrynie i judykaturze pogląd, stanowiący interpretację art. 86 § 1 k.k.

Prokurator Generalny twierdzi przeciw, że uchybienie Sądu orzekającego polegało na nie uwzględnieniu poglądu, iż uprzednio orzeczone kary łączne nie są pozbawione znaczenia ze względu na stan powagi rzeczy osądzonej, czy też pozostawienie „śladu” poprzedniej kary łącznej, istotnego dla kształtowania w wyroku łącznym nowych granic kary łącznej, a oparł swe orzeczenie na poglądzie, że wydając wyrok łączny sąd nie jest związany wymierzoną w poszczególnej sprawie karą łączną.

Nie ma żadnych wątpliwości, że Sąd orzekający w pkt. IIa wyroku uwzględnił zarówno zawarty w art. 85 k.k. nakaz wzięcia za podstawę kary z osobna wymierzone za zbiegające się przestępstwa, jak i obowiązek wymierzenia kary łącznej zgodnie z regułą określoną w art. 86 § 1 k.k., a więc w granicach od najwyższej z kar wymierzonych za poszczególne przestępstwa do ich sumy.

Bezsporne jest też to, że oba te przepisy stanowią materialną podstawę orzekania kary łącznej, zarówno w przypadku jednoczesnego orzekania, jak i w wypadku orzekania jej w wyroku łącznym. Ustawodawca nie unormował odrębnie kwestii orzekania kary łącznej w wyroku łącznym. Mimo oczywistej możliwości nie uzupełnił treści art. 85 k.k. czy 86 § 1 k.k., tak by przy orzekaniu kary łącznej w wyroku łącznym sąd brał za podstawę, w miejsce kar jednostkowych wymierzanych za zbiegające się przestępstwa, kary łączne, jeżeli zostały orzeczone w poszczególnych sprawach. Jednoznaczne językowo brzmienie przytoczonego wyżej fragmentu art. 86 § 1 k.k. (przy braku odmiennej regulacji) zobowiązywało sąd do rozwiązania kary łącznej orzeczonej w uprzednim wyroku łącznym i wymierzenie nowej kary łącznej w granicach od najsurowszej z kar jednostkowych orzeczonych tymi wyrokami do sumy kar orzeczonych za poszczególne przestępstwa. Zatem w przedmiotowej sprawie (w zakresie pkt. IIa wyroku) sąd miał możliwość orzeczenia kary łącznej pozbawienia wolności w każdym wymiarze mieszczącym się w granicach od 2 lat do 5 lat i 10 miesięcy a nie od 3 lat do 4 lat i 6 miesięcy, jak wynikałoby z respektowania ustalonej uprzednio kary łącznej (w wyroku łącznym Sądu Rejonowego w G. z 25 sierpnia 1994 r., II K 703/94).

Wymaganie, aby łączeniu podlegały kary wymierzone za poszczególne przestępstwa, a nie kary wymierzone w poszczególnych sprawach (w tym w uprzednio wydanym wyroku łącznym), odniesione zarówno do orzekania jednoczesnego jak i orzekania w wyroku łącznym, przesądza o konieczności rozwiązania wymierzonej uprzednio kary łącznej. Rozwiązanie zaś kary łącznej nie może prowadzić do skutków prawnych o przeciwnym znaczeniu, z jednej strony do unicestwienia

orzeczenia ustalającego wymiar kary łącznej i jednocześnie z drugiej strony do faktycznego zachowania, wiążącego znaczenia rozwiązanej kary łącznej uprzednio orzeczonej. Zaakceptowanie takiego poglądu prowadziłoby wprost do naruszenia prawa materialnego (art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k.) a rozwiązanie orzeczonej uprzednio kary łącznej byłoby zabiegiem zbędnym skoro faktycznie karę łączną wymierzono by w wyroku łącznym na podstawie kar wymierzonych w poszczególnych sprawach, a nie za poszczególne przestępstwa, jak stanowi art. 86 § 1 k.k. (por. postanowienie SN z dnia 4 lipca 2007 r., V KK 419/06 niepublikowane). Niezasadne jest zatem twierdzenie skarżącego, że sąd naruszył art. 575 § 1 k.p.k., gdyż zgodnie z tym przepisem sąd w pkt. I nowego wyroku rozwiązał karę łączną orzeczoną wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w G. z dnia 25 sierpnia 1994 r. (II K 703/94), orzekając nową karę łączną postąpił zgodnie z art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. biorąc za podstawę wymiaru kary, kary wymierzone z a poszczególne przestępstwa. Niezasadność podniesionego zarzutu jest oczywista i tak też w odniesieniu do tego zarzutu orzekł Sąd Najwyższy.

Jednakże ze względu na treść argumentacji tego zarzutu zawartej w uzasadnieniu kasacji należało odnieść się do poglądu, zgodnie z którym przesłanki natury humanitarnej wymagają złagodzenia skutków stosowania kodeksowej zasady ustalania granic wymiaru kary łącznej w wyroku łącznym.

Istotnie, w orzecznictwie Sądu Najwyższego w okresie obowiązywania Kodeksu Karnego z 1969 r. wyrażono zapatrywanie, że kara łączna orzeczona w wyroku łącznym nie może stwarzać dolegliwości większej od tej, jaka wiązałaby się z kolejnym wykonywaniem poszczególnych wyroków podlegającym łączeniu. W uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 6 września 2000 r. (III KKN 340/00 – Lex 51106) wskazano na zasadność tego zapatrywania także w stanie prawnym określonym przepisami Kodeksu Karnego z 1997 r. (podobnie w wyroku SN z 22 czerwca 2004 r., V KK 50/04 – Lex 109520, w postanowieniu SN z 4 listopada 2003 r., V KK 233/03, OSNKW 2004, z. 1, poz. 6).

Poglądy te sprowadzają się do aksjologicznie umotywowanej tezy, zgodnie z którą istotą ustawowego rozwiązania sposobu łączenia kar jednostkowych jest zapewnienie skazanemu, w drodze odpowiedniego obniżenia wymiaru kary, korzystnego ukształtowania kary łącznej. Można domniemywać, że przyczyna formułowania tej tezy jest przekonanie, iż prawidłowe stosowanie art. 86 § 1 k.k. wymaga przepisania mu, jako ratio legis, działania na korzyść skazanego. Jest to jednak próba przydania normie zawartej w tym przepisie znaczenia, jakiego w rzeczywistości nie posiada. Nie wynika ono bowiem z samego jedynie faktu ustalenia w tym przepisie określonych granic wymiaru kary łącznej. Rozwiązanie polegające na zapewnieniu stosującemu prawo swobody w zakresie wymiaru kary łącznej w granicach określonych w art. 86 § 1 k.k. jest niewątpliwie wyrazem aprobowanej przez ustawodawcę aksjologii. Pozwala, w przeciwieństwie do niektórych współczesnych rozwiązań, na wymiar kary w przedziale od absorpcji do kumulacji. Nie jest to zatem rozwiązanie przyjmujące jako obowiązujący system absorpcji czy asperacji, a więc rozwiązania wyłącznie korzystne dla skazanego. Jakkolwiek w przeważającej liczbie wypadków oznacza to w praktyce ustalenie wymiaru kary łącznej w rozmiarze korzystnym dla skazanego, bo niższym od sumy kar, to nie z tego przecież powodu, że obowiązuje jakaś norma nakazująca odjęcie od sumy kar określonej jej części, lecz z powodu stosowania ustalonych dyrektyw i zasad wymiaru kary. Zauważyć przy tym należy, że art. 86 § 1 k.k. nie wyklucza możliwości wymiaru kary łącznej przy zasadzie kumulacji, co stoi w sprzeczności z tezą, iż istnieje ustawowe wymaganie orzekania kary łącznej w sposób korzystny dla skazanego. Możliwości indywidualizowania kary łącznej nie doznają zatem innych ograniczeń niż określone w ustawie granice wymiaru kary. Z tego powodu obowiązkiem sądu jest stosowanie ogólnych dyrektyw i zasad wymiaru kary, z uwzględnieniem całokształtu czynów przestępnych i przedmiotowo-podmiotowych relacji łączących te czyny. Dlatego wymierzenie in concreto kary łącznej przy stosowaniu zasady kumulacji, uzasadnionego rezultatem dokonanych ocen, nie jest sprzeczne z prawem ani z aksjologią ustawy.

Nie ma zatem żadnych podstaw do zaakceptowania tezy, że „granice nowej kary łącznej wyznaczają także poprzednie kary łączne”. Nie do przyjęcia jest przecież stan, w którym obok ustawowych granic kary łącznej, równoważne prawnie, a nawet istotniejsze, są również inne pozausta-

wowe granice wymiaru kary. Nie jest też w ogóle prawdą, że taka wykładnie art. 86 § 1 k.k. jest działaniem na korzyść skazanego. Respektowanie orzeczonych uprzednio kar łącznych jako granic wymiaru nowej kary łącznej w wyroku łącznym, w przeważającej liczbie wypadków (także w przedmiotowej sprawie) oznaczałoby podwyższenie dolnej granicy wymiaru tej kary (a więc działanie takiej reguły na niekorzyść skazanego) oraz wydatne obniżenie górnej granicy – w obu przypadkach sprzeczne z postanowieniami art. 86 § 1 k.k. W wypadku górnej granicy oznaczałoby to w praktyce ponowne złagodzenie kary, skoro złagodzenie wynikające z uprzedniego orzeczenia kary łącznej wpływało na ustalenie górnej granicy wymiaru kary łącznej w wyroku łącznym. Nie sposób zaakceptować tezę, że racjonalizacja kary orzekanej jako kara łączna w wyroku łącznym musi być rozumiana wyłącznie jako łagodzenie i mieć zatem charakter jednokierunkowy. W niektórych wypadkach, uwzględnienie tych kategorii, które nie mogły być wcześniej przedmiotem oceny sądu (liczba popełnionych przestępstw, ich rodzaj i łączące je relacje przedmiotowo-podmiotowe) prowadzić może – w wyniku stosowania dyrektyw prewencji szczególnej i ogólnej – do potrzeby orzeczenia w wyroku łącznym kary łącznej surowszej od tej, jako wynikałaby z sumy wymierzonych uprzednio kar wyliczonej z pominięciem kar jednostkowych objętych kara (karami) łączną. Nie ma przekonujących argumentów podważających racjonalność takiego orzeczenia, podobnie jak nieuprawniony jest pogląd, że jest ono pozbawione podstawy prawnej. Dodać należy, że wydanie wyroku łącznego (po stwierdzeniu istnienia ustawowych przesłanek) jest obowiązkiem sądu. Sposób wykonania tego obowiązku uregulowany jest ustawowo, a zasady wymiaru kary łącznej pozostają niezmiennie, niezależnie od tego, czy postępowanie o wydanie wyroku łącznego wszczęte zostało z urzędu, czy też na wniosek skazanego. W tezie i w uzasadnieniu uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 25 lutego 2005 r. (I KZP 36/04 – OSNKW 2005, z. 2, poz. 13) mającej moc zasady prawnej, wskazano, że Sąd nie ma „swobody w doborze wyroków podlegających łączeniu a w istocie kar jednostkowych wymierzonych nimi za poszczególne przestępstwa”. Podstawą stanowiska wyrażonego w tej uchwale jest pogląd, który – w płaszczyźnie art. 85 k.k. – kwestionuje zasadność dominującego poprzednio w orzecznictwie i w doktrynie kryterium najkorzystniejszego dla skazanego zbiegu kar podlegających łączeniu w wyroku łącznym. Odstąpienie od interpretacji „konfiguracyjnej”, działającej na korzyść skazanego, na rzecz restryktywnej, gramatycznej wykładni prawa materialnego (art. 85 k.k.), jest zdaniem Sądu Najwyższego „stosowaniem prawa zgodnie z wymaganiem tej ustawy, a przyjęcie innej zasady, wymagałoby interwencji ustawodawcy”.

Zauważyć należy, że też w tej tezie Sąd Najwyższy poglądowi w orzekaniu kary łącznej na korzyść skazanego przeciwstawia rezultat wykładni gramatycznej, jednoznaczny językowo stan regulacji prawnej.”

1.2.4. Znamiona przestępstwa fałszowania i puszczania w obieg pieniędzy

przepisy: art. 310 § 2 k.k.

hasła: fałszowanie pieniędzy

Wyrok z dnia 10 lipca 2007 r., III KK 27/07

Teza:

Do znamion strony przedmiotowych przestępstwa z art. 310 § 2 k.k., relewantnych z punktu widzenia zachowań przypisanych skazanemu, należą m.in. przechowywanie fałszywego pieniądza, przy czym nieautentyczność pieniądza musi być objęta świadomością sprawcy oraz czynienie tego w celu puszczania tego pieniądza w obieg. Oznacza to, że uznanie skazanego za sprawcę występku z art. 310 § 2 k.k. wymagało ustalenia i to w opisie czynu przypisanego, że przechowywał on fałszywy banknot w celu puszczania go w obieg.

Z uzasadnienia:

„Do znamion strony przedmiotowych przestępstwa z art. 310 § 2 k.k., relewantnych z punktu widzenia zachowań przypisanych skazanemu, należą m.in. przechowywanie fałszywego pieniądza, przy czym nieautentyczność pieniądza musi być objęta świadomością sprawcy oraz czynienie tego w celu puszczenia tego pieniądza w obieg. Oznacza to, że uznanie skazanego za sprawcę występku z art. 310 § 2 k.k. wymagało ustalenia i to w opisie czynu przypisanego, że przechowywał on fałszywy banknot w celu puszczenia go w obieg. Tymczasem z treści wyroku sądu pierwszej instancji, zaakceptowanego następnie przez sąd odwoławczy, wynika jedynie tyle, że skazany przechowywał podrobiony banknot. Dokładne określenie zarzuczonego, a następnie przypisanego skazanemu przestępstwa, powinno zawierać, poza wskazaniem czasu i miejsca jego popełnienia, niezbędny z punktu widzenia ustawowych znamion danego przestępstwa opis czynu. Nieprzystawanie opisu zachowania skazanego do znamion ustawowych przestępstwa, które wskazuje przyjęta w wyroku kwalifikacja prawna, prowadzi wprost do stwierdzenia obrazy prawa materialnego, zwłaszcza w sytuacji zaistniałej w rozważanej sprawie, w której ze względu na kierunek zaskarżenia, nie może dojść do niekorzystnej dla skazanego zmiany ustaleń faktycznych, doprowadzającej w konsekwencji do zgodności opisu czynu przypisanego z przyjętą kwalifikacją prawną. Brak wskazania w opisie czynu przypisanego, że skazany przechowywał ujawniony u niego podczas przeszukania fałszywy banknot w celu puszczenia go w obieg, uniemożliwia zakwalifikowanie jego zachowania jako przestępstwa z art. 310 § 2 k.k. Na marginesie należy zauważyć, że wskazany wyżej brak w opisie czynu przypisanego w wyroku sądu I instancji koresponduje z uzasadnieniami orzeczeń sądów obu instancji, w których ustawowe znamię w postaci celu puszczenia w obieg, także zostało całkowicie pominięte. Zważywszy na kierunek zaskarżenia oraz związany z nim zakaz reformationis in peius zmiana ustaleń faktycznych polegająca na uzupełnieniu opisu czynu o element wskazujący na to, że skazany przechowywał banknot w celu puszczenia go w obieg, nie jest już możliwa. Przechowywanie fałszywego banknotu bez wspomnianego wyżej celu nie wyczerpuje znamion żadnego czynu zabronionego pod groźbą kary. W związku z tym, wbrew stanowisku skarżącego, który w kasacji domagał się uchylecia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, należało uchylić wyrok Sądu Okręgowego w części utrzymującej w mocy skazanie T. K. za czyn z art. 310 § 2 k.k. przypisany w pkt VIII wyroku Sądu Rejonowego w R., odnoszący się do czynu zarzuczonego skazanemu w pkt VII aktu oskarżenia i na podstawie art. 537 § 2 k.p.k. uniewinnić skazanego od popełnienia tego czynu. Konsekwencją tego rozstrzygnięcia stała się konieczność uchylecia wyroków sądów obu instancji w zakresie rozstrzygnięcia o karze łącznej (pkt IX wyroku Sądu Rejonowego), bowiem kara wymierzona skazanemu za czyn, od którego został on uniewinniony, objęta została karą łączną i przekazania sprawy wyłącznie w zakresie wymierzenia nowej kary łącznej Sądowi Rejonowemu w R.. Uchylenie w tej mierze wyłącznie wyroku sądu odwoławczego byłoby niewystarczające, bowiem pozbawiałoby skazanego prawa do procesu dwuinstancyjnego.”

1.2.5. Obligatoryjny charakter obrony i moment jego powstania

przepisy: art. 79 § 2 k.p.k., art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k.

hasła: obrona obligatoryjna

Wyrok z dnia 19 września 2007, III KK 130/07

Teza:

1. **Mimo pełnych możliwości intelektualnych stan zdrowia oskarżonego J. R., który uczestniczył w rozprawie głównej w pozycji leżącej, w asyście lekarza i pielęgniarki lub ratownika medycznego, korzystał z zalecanych przez nich przerw, otrzymywał leki – w istocie unie-**

możliwał mu realizację materialnego prawa do obrony i stanowił ewidentnie okoliczność wskazaną w art. 79 § 2 k.p.k.

Orzecznictwo Sądu Najwyższego, podobnie jak piśmiennictwo wiąże okoliczności utrudniające obronę z właściwościami osobistymi oskarżonego, a niewątpliwie za taką należało uznać sytuację, w której sparaliżowany oskarżony uczestniczy w rozprawie w pozycji leżącej, po uciążliwej podróży ze szpitala więziennego, korzystając w trakcie rozprawy z opieki medycznej.

Jeśli nawet organ procesowy trafnie dostrzegał we wnioskach pisemnych oskarżonego pełne możliwości intelektualne, a w jego zachowaniach elementy instrumentalnego wykorzystywania stanu zdrowia do przedłużania czy też blokowania toku procesu to nie ulega wątpliwościom, że ten stan rzeczy nie zwalniał go z obowiązku zapewnienia oskarżonemu rzetelnego procesu, którego niezbędnym elementem było zapewnienie mu obrony formalnej.

- Przewidziana w art. 79 § 2 k.p.k. obrona obowiązkowa zyskuje taki charakter od chwili, gdy ujawniły się okoliczności utrudniające oskarżonemu realizację materialnego prawa do obrony, a przeprowadzenie rozprawy bez udziału obrońcy w sytuacji stanowi uchybienie wymienione w art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k.*

Z uzasadnienia:

„Wyrok sądu odwoławczego zaskarżony został kasacją wniesioną przez obrońcę skazanego. W kasacji tej obrońca zarzucił „rażące naruszenie prawa procesowego, które miało istotny wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k., poprzez zaniechanie uchylenia zaskarżonego orzeczenia Sądu I instancji, w sytuacji gdy oskarżony J. R. nie miał obrońcy przed Sądem pierwszej instancji, podczas gdy udział obrońcy był niezbędny ze względu na okoliczności utrudniające obronę”.

Powołując się na przytoczoną podstawę kasacyjną obrońca skazanego J. R. wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz utrzymania nim wyroku sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy temu sądowi do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na kasację Prokurator Okręgowy wniósł o pozostawienie kasacji bez rozpoznania.

Prokurator Prokuratury Krajowej uczestniczący w rozprawie kasacyjnej wniósł o uwzględnienie kasacji wskazując na zaistniałe w postępowaniu pierwszoinstancyjnym uchybienia wymienione w art. 439 § 1 pkt 10 i 11 k.p.k., które winny spowodować uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie go wyroku sądu pierwszej instancji, niezależnie od ich wpływu na jego treść.

W ocenie Sądu Najwyższego stanowisko to zasługuje na podzielenie, a kasacja obrońcy skazanego J. R. jest w pełni zasadna.

Sąd odwoławczy powierzchownie odniósł się do sformułowanego w apelacji J. R. zarzutu naruszenia prawa do obrony. Ocenił go jako bezzasadny bazując na treści opinii biegłych lekarzy stwierdzających, że utrwalony stan zdrowia oskarżonego, który w następstwie kilku kolejnych wypadków komunikacyjnych dotknięty jest niedowładem mięśni z rozległymi ich zanikami oraz przewlekłym zapaleniem układu moczowego – nie stanowi przeszkody w jego uczestniczeniu w rozprawie. Wskazał też, że aktywność procesowa oskarżonego wyrażająca się licznymi pismami procesowymi, zapoznawaniem się z aktami sprawy w toku postępowania sądowego świadczy o pełnej zdolności do realizacji prawa do obrony.

Stanowisko to, zdaniem Sądu Najwyższego, nie zasługuje na podzielenie.

Opinie biegłych lekarzy niewątpliwie zezwalały na prowadzenie rozprawy, jednakże Sąd odwoławczy, podobnie jak Sąd pierwszej instancji nie dostrzegł, że mimo pełnych możliwości intelektualnych stan zdrowia oskarżonego J. R., który uczestniczył w rozprawie głównej w pozycji leżącej, w asyście lekarza i pielęgniarki lub ratownika medycznego, korzystał z zalecanych przez nich

przerw, otrzymywał leki – w istocie uniemożliwił mu realizację materialnego prawa do obrony i stanowił ewidentnie okoliczność wskazaną w art. 79 § 2 k.p.k.

Orzecznictwo Sądu Najwyższego, podobnie jak piśmiennictwo wiąże okoliczności utrudniające obronę z właściwościami osobistymi oskarżonego, a niewątpliwie za taką należało uznać sytuację, w której sparaliżowany oskarżony uczestniczy w rozprawie w pozycji leżącej, po uciążliwej podróży ze szpitala więziennego, korzystając w trakcie rozprawy z opieki medycznej.

Jeśli nawet organ procesowy trafnie dostrzegł we wnioskach pisemnych oskarżonego pełne możliwości intelektualne, a w jego zachowaniach elementy instrumentalnego wykorzystywania stanu zdrowia do przedłużania czy też blokowania toku procesu to nie ulega wątpliwości, że ten stan rzeczy nie zwalniał go z obowiązku zapewnienia oskarżonemu rzetelnego procesu, którego niezbędnym elementem było zapewnienie mu obrony formalnej.

W piśmiennictwie sformułowany jest pogląd, że niezbędny charakter obrony przewidzianej w art. 79 § 2 k.p.k. powstaje z chwilą wyznaczenia obrońcy z urzędu na podstawie tego przepisu.

Zdaniem Sądu Najwyższego taka interpretacja przekreśla gwarancyjny charakter tego przepisu, prowadząc do sytuacji, w której nawet ewidentne zaniechanie sądu, jak to miało miejsce w sprawie niniejszej, nie powodowałoby konsekwencji przewidzianych w art. 439 k.p.k.

Zasadnym jest więc przyjęcie, że przewidziana w art. 79 § 2 k.p.k. obrona obowiązkowa zyskuje taki charakter od chwili, gdy ujawniły się okoliczności utrudniające oskarżonemu realizację materialnego prawa do obrony, a przeprowadzenie rozprawy bez udziału obrońcy w sytuacji stanowi uchybienie wymienione w art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k. (por. Kodeks Postępowania Karnego, Komentarz pod red. Prof. Piotra Hofmańskiego, t. I, wyd. 3, s. 442).

Nie istnieją racjonalne powody, by różnicować wykładnię w zależności od przesłanki obrony obowiązkowej, jeśli się weźmie pod uwagę utrwalone już stanowisko Sądu Najwyższego, że naruszenie art. 79 § 1 pkt 3 i § 3 k.p.k. ma miejsce także wtedy, gdy w świetle materiałów zgromadzonych w sprawie sąd powinien był powziąć wątpliwość co do poczytalności oskarżonego, lecz tego nie uczynił (por. wyrok z dnia 22 czerwca 2001 r., III KKN 108/01, OSN Prok. i Pr. 2001, nr 12, poz. 10).

Powyższe przesądza o zasadności kasacji, gdyż nie dostrzeżenie przez sąd pierwszej instancji okoliczności obligujących do zapewnienia oskarżonemu obowiązkowej obrony formalnej, zaakceptowane przez Sąd odwoławczy – stało się źródłem uchybienia o charakterze bezwzględny, wymienionego w art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k., co zobligowało Sąd Najwyższy do uchylenia obu wyroków bez względu na wpływ tego uchybienia na ich treść.

Chociaż stwierdzenie wskazanego wyżej uchybienia jest wystarczające dla wydania orzeczenia Sąd Najwyższy uznał za niezbędne wskazanie, iż podzielił stanowisko Prokuratora wyrażone na rozprawie, że przeprowadzenie rozpraw w dniach 11 sierpnia i 27 września 2005 r., pod nieobecność oskarżonego pozbawionego wolności na podstawie art. 377 § 3 k.p.k., nastąpiło z obrazą tego przepisu i stanowiło uchybienie wymienione art. 439 § 1 pkt 11 k.p.k.

Nie było podstaw do potraktowania emocjonalnego pisma oskarżonego, uzależniającego udział w rozprawie od dopuszczenia dowodu z opinii biegłych lekarzy, jako oświadczenia przewidzianego w art. 377 § 3 k.p.k. Oświadczenie to w żadnym razie nie mogło stanowić podstawy do zaniechania czynności zawiadomienia oskarżonego o wymienionych wyżej terminach rozpraw jak to uczynił Sąd pierwszej, kierując zawiadomienia do dyrektora zakładu karnego.

To uchybienie, które Sąd odwoławczy winien dostrzec i ocenić, niezależnie od granic środka odwoławczego, obligowało również do uchylenia zaskarżonego wyroku i utrzymanego nim wyroku sądu pierwszej instancji.

W ponownym postępowaniu Sąd pierwszej instancji winien zapewnić oskarżonemu J. R. obrońcę z urzędu, jeśli nie będzie on miał obrońcy z wyboru i przeprowadzić rozprawę z jego udziałem – zgodnie z art. 79 § 3 k.p.k.”

1.2.6. Przedmiot negocjacji i uzgodnień z oskarżonym w przypadku zastosowania art. 335 § 1 k.p.k.

przepisy: art. 335 § 1 k.p.k.

hasła: wniosek o skazanie bez rozprawy

Wyrok z dnia 22 sierpnia 2007 r., III KK 171/07

Teza:

W stadium poprzedzającym złożenie wniosku określonego w art. 335 § 1 k.p.k., przedmiotem negocjacji i uzgodnień z oskarżonym były nie tylko jednostkowe kary i środki karne za poszczególne czyny, ale również wymiar łącznej kary 5 miesięcy pozbawienia wolności za zbiegające się przestępstwa. Z tego więc punktu widzenia nie było przeszkód, wbrew stanowisku skarżącego, do wydania wyroku skazującego bez przeprowadzenia rozprawy, gdyż złożony w tym przedmiocie wniosek został uzgodniony we wszystkich elementach.

Z uzasadnienia:

„Prokurator skierował do sądu akt oskarżenia przeciwko J. A., któremu zarzucił dokonanie dwóch przestępstw:

I. czynu popełnionego w dniu 3 czerwca 2006 r. w S., polegającego na kierowaniu rowerem na drodze publicznej bez zastosowania się do zakazu prowadzenia niemechanicznych pojazdów jednośladowych w ruchu lądowym, orzeczonego wyrokiem Sądu Rejonowego w K. z dnia 11 sierpnia 2006 r. – kwalifikowanego z art. 244 k.k.;

II. czynu popełnionego w dniu 19 sierpnia 2006 r. w R., polegającego na kierowaniu rowerem w stanie nietrzeźwości, wbrew opisanemu wyżej zakazowi – kwalifikowanego z art. 178a § 2 k.k. w zb. z art. 244 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

W toku postępowania przygotowawczego między prokuratorem a oskarżonym doszło do uzgodnień, o których mowa w art. 335 § 1 k.p.k., przy czym uzgodnienia te, choć prowadzono je tego samego dnia (20 sierpnia 2006 r.), były wynikiem dwóch czynności procesowych podjętych odrębnie w odniesieniu do każdego z zarzucanych oskarżonemu czynów (k. 9 i k. 33). Oskarżony wyraził wolę skazania go przez sąd bez przeprowadzenia rozprawy i poddania się karom: za czyn I – pozbawienia wolności w rozmiarze 3 miesięcy (k. 33), zaś za czyn II – pozbawienia wolności w rozmiarze 3 miesięcy oraz zakazom prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 5 lat i prowadzenia pojazdów niemechanicznych na okres 5 lat, nadto świadczeniu pieniężnemu w wysokości 500 zł i podaniu wyroku do publicznej wiadomości w lokalnej prasie (k. 9). Dodać trzeba ponadto, że oskarżony potwierdził tak wyrażoną wolę również w trakcie wyjaśnień składanych w charakterze podejrzanego (k. 10 i k. 12), przy czym do protokołu przesłuchania na k. 12 (co do zarzutu I) oświadczył nadto: „Wyrażam dobrowolnie zgodę na poddanie się karze 3 miesięcy pozbawienia wolności. Wnoszę o wydanie wyroku łącznego w tych granicach. 5 miesięcy pozbawienia wolności”.

W związku z powyższym prokurator dołączył do aktu oskarżenia wnioski o skazanie J. A. bez przeprowadzenia rozprawy i wymierzenie mu opisanym wyżej kar i środków za poszczególne zarzucone czyny, wnosząc przy tym o wymierzenie łącznej kary pozbawienia wolności w rozmiarze 5 miesięcy.

Powyższy wniosek został skierowany na posiedzenie, na którym Sąd Rejonowy wydał, zaskarżony niniejszą kasacją, wyrok skazujący J. A.. Wyrokiem tym, na mocy powołanych na wstępie przepisów, Sąd Rejonowy skazał oskarżonego za każdy z zarzucanych czynów na karę 3 miesięcy pozbawienia wolności i wymierzył mu karę łączną 5 miesięcy pozbawienia wolności. Nadto Sąd orzekł wobec oskarżonego, na mocy art. 42 § 2 k.k., środek karny zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 5 lat, na podstawie art. 47 § 3 k.k. orzekł od oskarżonego na rzecz Centrum Zdrowia Dziecka w W. świadczenie pieniężne w kwocie 500 zł oraz, na mocy art. 50 k.k., orzekł o podaniu wyroku do publicznej wiadomości w gazecie „Ż.”.

Zestawienie treści wniosku prokuratora, skierowanego do sądu na podstawie art. 335 k.p.k., z treścią przytoczonych uzgodnień poprzedzających złożenie tego wniosku a następnie z treścią zapadłego w tym trybie wyroku skazującego, prowadzi zatem jednoznacznie do następujących konkluzji.

Zarzut wskazany w punkcie 2 kasacji Prokuratora Generalnego, sprowadzający się do twierdzenia, że nie było podstaw do uwzględnienia przez Sąd Rejonowy wskazanego wyżej wniosku prokuratora z tego powodu, iż nie doszło do uzgodnienia z oskarżonym stanowiska co wymiaru kary łącznej, nie znajduje uzasadnienia w faktach. Cytowane wyżej oświadczenie oskarżonego, złożone do protokołu wyjaśnień, nie pozostawia wszak wątpliwości – mimo wszelkich zastrzeżeń co do sposobu jego zredagowania – że w stadium poprzedzającym złożenie wniosku określonego w art. 335 § 1 k.p.k., przedmiotem negocjacji i uzgodnień z oskarżonym były nie tylko jednostkowe kary i środki karne za poszczególne czyny, ale również wymiar łącznej kary 5 miesięcy pozbawienia wolności za zbiegające się przestępstwa. Z tego więc punktu widzenia nie było przeszkód, wbrew stanowisku skarżącego, do wydania wyroku skazującego bez przeprowadzenia rozprawy, gdyż złożony w tym przedmiocie wniosek został uzgodniony we wszystkich elementach. Tym samym zarzut rażącego naruszenia przez Sąd Rejonowy przepisu art. 343 § 7 k.p.k., w opisywany tu sposób, okazał się całkowicie chybiony.”

1.2.7. Charakter przestępstwa ciągłego i powaga rzeczy osądzonej; Przedmiot ochrony przepisów ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii

przepisy: art. 12 k.k., art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k.

hasła: czyn ciągły; powaga rzeczy osądzonej

Wyrok z dnia 26 lipca 2007 r., IV KK 153/07

Teza:

1. **Prawomocne skazanie za czyn ciągły (art.12 k.k.) stoi na przeszkodzie ze względu na treść art.17 § 1 pkt 7 k.p.k., ponownemu postępowaniu o później ujawnione zachowania będące elementami tego czynu, które nie były przedmiotem wcześniejszego osądzenia, niezależnie od tego, jak się ma społeczna szkodliwość nowo ujawnionych fragmentów czynu ciągłego do społecznej szkodliwości zachowań uprzednio osądzonych.**
2. **Przestępstwo ciągle ma charakter jednoczynowy, co ma decydujący charakter (...) co do zakresu powagi rzeczy osądzonej, a jednocześnie wyklucza możliwość (...) rozstrzygnięcia, które miałyby w odniesieniu do tego samego czynu rozstrzygać zarówno o umorzeniu postępowania jak i jego kontynuowaniu.**
3. **Rodzajowym i bezpośrednim przedmiotem ochrony przepisów art. 58, art. 62 i art. 64, co w równej mierze dotyczy art. 59 ustawy z 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii jest zdrowie społeczne (publiczne) wobec czego, przy spełnieniu pozostałych kryteriów przestępstwa ciągłego w postaci działania w krótkich odstępach czasu i w realizacji z góry powziętego**

zamiaru odpłatne i nieodpłatne udzielanie różnym osobom środków odurzających może być uznane za jedno przestępstwo ciągle przewidziane w art. 12 k.k.

Z uzasadnienia:

„Sąd Okręgowy w T., w punktach I, II, III, V, VI, VII, IX, X i XII wyroku z dnia 4 sierpnia 2006 r., sygn. akt II K 20/06, przypisał oskarżonemu T. S. popełnienie następujących czynów:

- w dniu 3 stycznia 2006 r. w T., posiadał wbrew przepisom ustawy śladowe ilości substancji psychotropowej w postaci amfetaminy, przy czym czyn ten stanowi wypadek mniejszej wagi, to jest przestępstwa z art. 62 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii i za to, na mocy art. 63 ust. 3 powyższej ustawy wymierzył mu karę 2 miesięcy pozbawienia wolności;
- w okresie od bliżej nieustalonego dnia w okresie zimy 2001 roku do dnia 26 listopada 2003 roku w T., działając w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w podobny sposób, w krótkich odstępach czasu, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej udzielił małoletniemu M. S. bliżej nieustalonej ilości, nie większej niż 50 gramów, środków odurzających w postaci marihuany, za łączną kwotę nie wyższą niż 1500 zł oraz bliżej nieustalonej ilości, nie większej niż 20 gramów, substancji psychotropowej w postaci amfetaminy, za łączną kwotę nie wyższą 600 zł, co stanowi wypadek mniejszej wagi, to jest czynu karalnego z art. 59 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. i za to na mocy art. 59 ust. 3 cytowanej ustawy w zw. z art. 13 ustawy z dnia 26 października 1982 r. o postępowaniu w sprawach nieletnich i zw. z art. 60 § 7 k.k., art. 39 pkt 6 k.k. i art. 70 ust. 4 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii odstąpił od wymierzenia kary i zasądził od oskarżonego na rzecz Zespołu Przychodni Specjalistycznych – Przychodnia Terapii Uzależnienia i Współuzależnienia w T. nawiązkę w kwocie 400 zł płatną w terminie 1 miesiąca od uprawomocnienia się tego wyroku;
- w okresie od dnia 27 listopada 2003 r. do bliżej nieustalonego dnia wiosny 2005 roku w T., działając w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w podobny sposób, w krótkich odstępach czasu, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej udzielił małoletniemu M. S. bliżej nieustalonej ilości, nie większej niż 50 gramów, środków odurzających w postaci marihuany, za łączną kwotę nie wyższą niż 1500 zł oraz bliżej nieustalonej ilości, nie większej niż 20 gramów, substancji psychotropowej w postaci amfetaminy, za łączną kwotę nie wyższą niż 600 zł, a także substancji psychotropowej w postaci około 8 sztuk tabletek ekstazy za łączną kwotę około 110 zł, przy czym ustalił, iż czyn ten stanowi wypadek mniejszej wagi, to jest przestępstwa z art. 59 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. art. 12 k.k. i za to na mocy art. 59 ust. 3 tej ustawy wymierzył mu karę 1 roku pozbawienia wolności, zaś na mocy art. 33 § 2 k.k. wymierzył karę grzywny w wymiarze 60 stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 20 zł;
- w okresie od bliżej nieustalonego dnia w okresie zimy 2001 roku do dnia 26 listopada 2003 r. w T., działając w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w podobny sposób, w krótkich odstępach czasu, udzielił małoletniemu M. S. około 5 razy środka odurzającego w postaci lufki z marihuaną, to jest czynu karalnego z art. 58 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. i za to na mocy art. 58 ust. 2 powyższej ustawy w zw. z art. 13 ustawy z dnia 26 października 1982 roku o postępowaniu w sprawach nieletnich wymierzył mu karę, przy zastosowaniu art. 60 § 6 pkt 3 k.k., 2 miesięcy ograniczenia wolności, zobowiązując go w tym czasie, na mocy art. 35 § 1 k.k. do wykonywania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 godzin w stosunku miesięcznym;
- w okresie od dnia 27 listopada 2003 r. do bliżej nieustalonego dnia wiosny 2005 roku w T. udzielił małoletniemu M. S. jeden raz środka odurzającego w postaci lufki z marihuaną, co stanowi przestępstwo z art. 58 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii i za to wymierzył mu karę 2 miesięcy pozbawienia wolności;

- w bliżej nieustalonym czasie, w okresie miesięcy letnich 2004 roku w T., działając w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w podobny sposób, w krótkich odstępach czasu, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej udzielił małoletniemu J. K. około 3 razy środków odurzających w postaci marihuany w łącznej ilości około 3 gramów za łączną kwotę około 75 zł, przy czym ustalił, iż czyn ten stanowi wypadek mniejszej wagi, to jest przestępstwa z art. 59 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. i za to na mocy art. 59 ust. 3 powołanej wyżej ustawy w zw. z art. 12 k.k. wymierzył karę 6 miesięcy pozbawienia wolności, zaś na mocy art. 33 § 2 k.k. wymierzył mu karę grzywny w wymiarze 20 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 20 zł;
- w okresie miesięcy letnich 2004 roku w T., działając w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w podobny sposób, w krótkich odstępach czasu, udzielił małoletniemu J. K. około 4 razy środka odurzającego w postaci lufki z marihuaną i jeden raz substancji psychotropowej w postaci amfetaminy, co stanowi przestępstwo z art. 58 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. i za to, na mocy art. 58 ust. 2 cytowanej ustawy wymierzył mu karę 5 miesięcy pozbawienia wolności;
- w okresie od stycznia 2005 roku do dnia 31 grudnia 2005 r. w T., działając w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w podobny sposób, w krótkich odstępach czasu, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej udzielił J. W. około 60 razy po 0,5 grama substancji psychotropowej w postaci amfetaminy, za łączną kwotę około 900 zł, i co najmniej 5 razy po jednej tabletkie substancji psychotropowej w postaci tabletek ekstazy z łączną kwotą co najmniej 50 zł oraz około 20 razy po jednym gramie środka odurzającego w postaci marihuany za łączną kwotę około 600 zł, przy czym ustalił, iż czyn ten stanowi wypadek mniejszej wagi, to jest przestępstwa z art. 59 ust. 1, 2 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. i za to na mocy art. 59 ust. 3 cytowanej ustawy wymierzył mu karę 1 roku i 4 miesięcy pozbawienia wolności, zaś na mocy art. 33 § 2 k.k. wymierzył mu karę grzywny w wymiarze 80 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 20 zł;
- w bliżej nieustalonych dniach od maja do czerwca 2005 r. w T., działając w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w podobny sposób, w krótkich odstępach czasu, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej około 5 razy udzielił A. O. środka odurzającego w postaci lufki z marihuaną oraz substancji psychotropowej w postaci amfetaminy, które nabywał w każdym z tych przypadków za kwotę 30 zł, co stanowi wypadek mniejszej wagi, to jest przestępstwa z art. 59 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. i za to na mocy art. 59 ust. 3 powołanej ustawy wymierzył mu karę 10 miesięcy pozbawienia wolności, zaś na mocy art. 33 § 2 k.k. wymierzył karę grzywny w wymiarze 40 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 20 zł.

W punkcie XIV tego wyroku, na mocy art. 85 k.k., art. 86 § 1 i 2 k.k., art. 87 k.k. sąd wymierzył oskarżonemu T. S. karę łączną 2 lat pozbawienia wolności oraz karę łączną grzywny w wymiarze 150 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 20 zł. W punkcie XV wyroku sąd, na mocy art. 69 § 1 i 2 k.k., art. 70 § 2 k.k., wykonanie wymierzonej oskarżonemu kary łącznej pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres próby 4 lat, oddając go w tym czasie, na mocy art. 73 § 2 k.k. pod dozór kuratora sądowego.

Powyższy wyrok został zaskarżony apelacjami obrońcy oskarżonego T. S. oraz prokuratora.

Obrońca oskarżonego podniosła w apelacji zarzut błędu w ustaleniach faktycznych polegający na bezpodstawnym przyjęciu, że oskarżony udzielał pokrzywdzonym narkotyków w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, a nadto że w ogóle ich udzielał A. O., M. S. i J. W. oraz zarzut obrazy prawa materialnego – art. 1 § 2 k.k. poprzez przyjęcie, że posiadanie śladowej ilości środka odurzającego w postaci amfetaminy stanowi czyn o większej niż znikoma społecznej szkodliwości oraz art. 28 § 1 k.k. poprzez jego niezastosowanie odnośnie czynu z punkt I aktu oskarżenia. Przy tak sformułowanych zarzutach apelacyjnych obrońca wniosła o zmianę wyroku przez uniewinnienie oskar-

zonego od zarzutów objętych pkt I, II, III, IV, VI i VII aktu oskarżonego, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Prokurator zaskarżając wyrok sądu pierwszej instancji w całości na niekorzyść oskarżonego podniósł w apelacji następujące zarzuty:

- obraży prawa materialnego – art. 10 § 1 k.k. poprzez przyjęcie w ust. II, III, V i VI wyroku błędnie obliczonych dat popełnienia przez oskarżonego przypisanych mu czynów;
- obraży prawa materialnego – art. 58 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii poprzez wymierzenie oskarżonemu w ust. IV, VI wyroku kar pozbawienia wolności poniżej dolnej granicy ustawowego zagrożenia pomimo „wynikającej z art. 4 § 1 k.k. zasady domniemania stosowania do czynu popełnionego pod rządami dawnej ustawy, ustawy nowej obowiązującej w chwili orzekania”;
- błędu w ustaleniach faktycznych w zakresie przypisanych oskarżonemu w ust. II, III, V i VI wyroku przestępstw i czynów karalnych, poprzez rozdzielenie zarzucanego czynu na okres przed ukończeniem przez T. S. 17 roku życia i po ukończeniu tych lat, w sytuacji, gdy czyn zabroniony charakteryzujący się ciągłością jest popełniony przez osobę dorosłą, jeżeli chociaż jedno zachowanie objęte znamieniem ciągłości popełniono po ukończeniu przez sprawcę 17 lat;
- błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia w ust. II, III i X wyroku poprzez przyjęcie czynów tam opisanych jako wypadek mniejszej wagi;
- obraży przepisów postępowania – art. 424 § 1 pkt 2 k.p.k. poprzez brak wyjaśnienia w uzasadnieniu wyroku podstawy prawnej skazania z art. 58 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii i względności zastosowanych przepisów, a w szczególności brak wskazania czy kwalifikacja to „została ustalona w kształcie obowiązującym w chwili popełnienia czynu, czy też w kształcie zmienionym ustawa z dnia 26 kwietnia 2006 r. o przeciwdziałaniu narkomanii”, co mogło mieć wpływ na treść orzeczenia;
- rażącej niewspółmierności wymierzonych T. S. kar jednostkowych pozbawienia wolności za czyny w ust. III, VI, IX i X wyroku oraz wymierzonej kary łącznej z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, podczas gdy stopień winy i społecznej szkodliwości czynów przemawiają za koniecznością wymierzenia oskarżonemu kary łącznej pozbawienia wolności bez jej warunkowego zawieszenia.

Podnosząc powyższe zarzuty Prokurator wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w zakresie ust. II, III, V, VI, IX, XIV i XV i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Po rozpoznaniu powyższych apelacji Sąd Apelacyjny w K. wyrokiem z dnia 20 grudnia 2006 r., II AKa 241/06, zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

1. uchylił orzeczenie o łącznych karach pozbawienia wolności i grzywny z ust. XIV;
2. zmienił ust. I i uniewinnił oskarżonego od zarzutu popełnienia przestępstwa z art. 62 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii i w tym zakresie kosztami procesu obciążył Skarb Państwa;
3. w ramach czynu objętego ust. II, III i IV uznał T. S. winnym tego, że w okresie od bliżej nieustalonego dnia zimy 2001 roku do bliżej nieustalonego dnia wiosny 2005 roku w T. działając w wykonaniu z góry powziętego zamiaru w podobny sposób w krótkich odstępach czasu w celu osiągnięcia korzyści majątkowej kilkudziesięciokrotnie udzielił małoletniemu M. S. środki odurzające w postaci nie większej niż 50 gramów marihuany za kwotę nie wyższą od 1500 zł, nie więcej niż 20 gramów amfetaminy za kwotę nie wyższą niż 600 zł oraz około 8

- sztuk tabletek psychotropowych „ekstazy” za kwotę nie wyższą niż 110 zł, tj. winnym popełnienia przestępstwa z art. 59 ust. 2 ustawy z dnia 20 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. i za ten czyn na mocy art. 59 ust. 2 powyższej ustawy, przy zastosowaniu art. 60 § 2 i § 6 pkt 1 k.k., wymierzył mu karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności;*
4. *ustalił datę końcową czynu z ust. V na dzień 25 listopada 2003 r. i datę początkową czynu z ust. VI na dzień 26 listopada 2003 r.;*
 5. *uchylił ust. XI; czyn z ust. X zakwalifikował jako przestępstwo z art. 59 ust. 1 i 2 ustawy z 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. i za ten czyn na podstawie art. 59 ust. 2 cytowanej wyżej ustawy wymierzył oskarżonemu karę 3 lat pozbawienia wolności;*
 6. *na podstawie art. 440 k.p.k. uchylił orzeczenie o karach grzywnien z ust. VIII i XIII;*
 7. *uchylił orzeczenie o warunkowym zawieszeniu wykonania kary z ust. XV i orzeczenie o zaliczeniu okresu rzeczywistego pozbawienia wolności na poczet kary grzywny z ust. XVI;*
 8. *na podstawie art. 85, 86 § 1 i 87 k.k. w miejsce orzeczonych kar pozbawienia wolności i ograniczenia wolności wymierzył T. S. karę 3 lat pozbawienia wolności;*
 9. *na mocy art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności zaliczył okres rzeczywistego pozbawienia wolności oskarżonego w sprawie od dnia 3 stycznia 2006 r. do dnia 30 marca 2005 r.*

W pozostałej części Sąd odwoławczy zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Kasację od prawomocnego wyroku Sądu odwoławczego wniosła obrońca skazanego T. S., która zarzuciła:

1. *naruszenie przepisów postępowania tj. art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k. oraz art. 439 § 1 pkt 8 k.p.k. polegające na tym, że T. S. został skazany za zachowania stanowiące elementy tego samego czynu ciągłego, za który został już prawomocnie skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w T. z dnia 19 września 2005 r., II K 41/05, a będące konsekwencją niewłaściwego zastosowania art. 12 k.k. i błędnego ustalenia przedmiotu ochrony przepisu art. 58 i 59 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii.*
2. *rażące naruszenie prawa materialnego – art. 10 k.k., które miało istotny wpływ na treść wyroku, przez uznanie za czyny zabronione czynu karalnego, który skazany popełnił przed ukończeniem 17 lat życia, a polegający na udzielaniu środków odurzających i substancji psychotropowych M. S. i J. K. od bliżej nieustalonego dnia zimy 2001 roku do dnia 25 listopada 2003 r.*
3. *rażące naruszenie przepisów prawa materialnego – art. 59 ust. 1 i 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, które miało istotny wpływ na treść wyroku, przez błędną jego wykładnię polegającą na przyjęciu, iż działanie w zamiarze osiągnięcia korzyści majątkowej dla siebie lub źródła zaopatrzenia, nie wymaga wykazywania celu działania sprawcy.*

W oparciu o te zarzuty autorka kasacji wniosła o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego w K. i poprzedzającego go wyroku Sądu Okręgowego w T. w części obejmującej skazanie T. S. za zachowania zrealizowane do dnia 19 września 2005 r. i o umorzenie postępowania w tym zakresie oraz o uchylenie wyroku w pozostałej części i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.

W pisemnej odpowiedzi na kasację Prokurator Apelacyjny w K. wniósł o oddalenie kasacji obrońcy jako bezzasadnej.

Uczestnicząca w rozprawie Prokurator Prokuratury Krajowej wniosła o uwzględnienie skargi kasacyjnej obrońcy skazanego T. S., uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu odwoławczego i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania temu sądowi w postępowaniu odwoławczym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Na uwzględnienie zasługuje pierwszy z podniesionych w kasacji zarzutów, wskazujący na uchybienie o charakterze bezwzględny wymienione w art. 439 § 1 pkt 8 k.p.k. Uchybienie to wynikało z pominięcia przy wyrokowaniu uprzedniego skazania T. S. prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w T. z dnia 19 grudnia 2005 r., II K 41/05 za przestępstwo ciągle zakwalifikowane z art. 46 ust. 2 i 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z 24 kwietnia 1997r., w związku z art. 12 k.k.

Wyrokiem tym prawomocnie przypisano skazanemu T. S., że w okresie od października do grudnia 2003 r., działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej udzielił małoletniemu M. K. co najmniej 10 razy po 1 gramie środka odurzającego w postaci marihuany w łącznej ilości co najmniej 10 gramów za łączną kwotę co najmniej 300 zł,” przy czym czyn ten został uznany za wypadek mniejszej wagi.

Sądy obu instancji orzekające w sprawie niniejszej zaniechały rozważenia zakresu powagi rzeczy osądzonej, wyznaczonej treścią tego wyroku, mimo iż jest to niezbędne w każdym przypadku orzekania o odpowiedzialności karnej za później ujawnione zachowania, które oceniane łącznie z zachowaniami objętymi uprzednim prawomocnym wyrokiem skazującym mogłyby tworzyć konstrukcje jednego czynu ciągłego, przewidzianego w art. 12 k.k.

Wprawdzie zwykle środki odwoławcze wniesione w tej sprawie – zarówno na korzyść jak i na niekorzyść skazanego – nie poruszały tej problematyki, jednakże w rozpoznaniu apelacji prokuratora sąd odwoławczy zajmował się kwestią poprawnej konstrukcji czynu przypisanego skazanemu w aspekcie czasu popełnienia przestępstwa ciągłego, do zbadania zaś zakresu powagi rzeczy osądzonej, wyznaczonej poprzednim wyrokiem skazującym T. S. za przestępstwo ciągle, sąd ten był zobowiązany treścią art. 439 § 1 k.p.k.

W tej sytuacji zaskarżony wyrok zapadł z pominięciem utrwalonego już stanowiska Sądu Najwyższego, który w uchwale z dnia 21 listopada 2001 r., (I KZP 29/01, OSNKW 2001, z. 11, poz. 21) przyjął, że prawomocne skazanie za czyn ciągły (art. 12 k.k.) stoi na przeszkodzie ze względu na treść art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k., ponownemu postępowaniu o później ujawnione zachowania będące elementami tego czynu, które nie były przedmiotem wcześniejszego osądzenia, niezależnie od tego, jak się ma społeczna szkodliwość nowo ujawnionych fragmentów czynu ciągłego do społecznej szkodliwości zachowań uprzednio osądzonych (podobnie Sąd Apelacyjny w Katowicach w postanowieniu z dnia 20 czerwca 2001 r., II AKo 92/01, OSPriPr 2002, Nr 5, poz. 28, Sąd Apelacyjny w Lublinie w postanowieniu z dnia 2 października 2002 r., II AKo 180/02, OSPriPr 2003, Nr 4, poz. 27 oraz Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 25 maja 2005 r., III KK 95/05, R-OSNKW 2005, poz. 1061).

Obszernie umotywowane stanowisko Sądu Najwyższego w tej kwestii zawiera uchwała z dnia 15 czerwca 2007 r., (I KZP 15/07, OSNKW 2007, z. 7-8, poz. 55), uwzględniająca przywołane wyżej wypowiedzi orzecznictwa, a także poglądy prezentowane przez Sąd Najwyższy na gruncie jednoczynowej koncepcji przestępstwa ciągłego w okresie międzywojennym.

W uchwale tej Sąd Najwyższy stwierdził, że „zakres powagi rzeczy osądzonej „pokryje” cały czasokres przypisanego czynu ciągłego, niezależnie od tego, czy sąd orzekł tylko o niektórych czynach z uwagi na wiążące go granice skargi oskarżycielskiej, czy też orzekł o wszystkich ujawnionych w toku postępowania elementach czynu ciągłego, także tych, które nie były przedmiotem skargi, ale o których sąd mógł orzekać wobec zarzucenia w owej skardze czynu jako ciągłego”.

Nie ulega zatem wątpliwości, że co najmniej w granicach czasokresu oznaczonego w prawomocnym wyroku w sprawie II K 41/05, tworzy on w odniesieniu do niniejszego postępowania przesłankę z art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k.

Powaga rzeczy osądzonej nie będzie natomiast obejmować zachowań wykraczających poza czas popełnienia przestępstwa ciąglego ustalony w tym wyroku. Powyższe konstatacja powoduje, że nie jest możliwe uwzględnienie wniosku kasacji. Przesłankę ciągle ma charakter jednoczynowy, co ma decydujący charakter dla przytoczonego stanowiska co do zakresu powagi rzeczy osądzonej, a jednocześnie wyklucza możliwość postulowanego rozstrzygnięcia, które miałyby w odniesieniu do tego samego czynu rozstrzygać zarówno o umorzeniu postępowania jak i jego kontynuowaniu.

W ocenie Sądu Najwyższego dla doprowadzenia orzeczenia sądu odwoławczego w niniejszej sprawie do pełnej zgodności z prawem procesowym jak i materialnym koniecznym stało się uchylenie tego wyroku, z wyłączeniem rozstrzygnięcia uniewinniającego, i przekazanie sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Ponowne postępowanie odwoławcze pozwoli na uwzględnienie zakresu powagi rzeczy osądzonej z uwzględnieniem wyżej przytoczonych zapatrywań prawnych, a także zobliguje sąd odwoławczy do poprawnego skonstruowania opisu czynów ewentualnie przypisanych T. S.

Czyniąc to sąd odwoławczy winien mieć na uwadze pominiętą w dotychczasowym postępowaniu problematykę przestępstwa ciąglego w aspekcie tożsamości pokrzywdzonego. Uzasadnienie wyroku sądu odwoławczego nie wypowiada się w tej kwestii, jednakże nie można wykluczyć, że – jak to wskazuje autorka kasacji – potraktowanie zachowań zrealizowanych w tym samym czasie, w realizacji z góry powziętego zamiaru polegających na odpłatnym i nieodpłatnym udzielaniu środków odurzających różnym osobom jako kilku przestępstw ciągłych wyodrębnionych według kryterium adresata czynności sprawczych – wyniknęło z błędnego założenia, że przedmiotem ochrony przepisów art. 58 i 59 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii jest dobro osobiste – to jest zdrowie i życie konkretnej osoby – co wyklucza możliwość zastosowania konstrukcji z art. 12 k.k. do wszystkich tych zachowań, z uwagi na brak znamienia tożsamości pokrzywdzonego.

W przywołanych w kasacji uchwałach – wydanych zarówno na gruncie poprzedniej jak i aktualnie obowiązującej ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii – Sąd Najwyższy wskazał, że rodzajowym i bezpośrednim przedmiotem ochrony przepisów art. 58, art. 62 i art. 64, co w równej mierze dotyczy art. 59 ustawy z 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii jest zdrowie społeczne (publiczne) wobec czego, przy spełnieniu pozostałych kryteriów przestępstwa ciąglego w postaci działania w krótkich odstępach czasu i w realizacji z góry powziętego zamiaru odpłatne i nieodpłatne udzielanie różnym osobom środków odurzających może być uznane za jedno przestępstwo ciągle przewidziane w art. 12 k.k. (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 27 października 2005 r., I KZP 32/05, OSNKW 2005, z. 11 poz. 105, postanowienie z dnia 29 września 2006 r., I KZP 19/06, OSNKW 2006, z. 11 poz. 99).

Z powyższych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w wyroku, przy czym przy prawidłowym zastosowaniu przytoczonych zapatrywań prawnych bezprzedmiotowym stanie się drugi zarzut kasacji jak i kwestia znaczenia wieku sprawcy dla konstrukcji przestępstwa ciąglego poprawnie rozstrzygnięta przez sąd odwoławczy, zaś przy ponownym rozpoznaniu apelacji sąd odwoławczy doprecyzuje uzasadnienie swego stanowiska co do wykładni znamienia działania w celu osiągnięcia korzyści majątkowej.”

1.2.8. Dopuszczalność odmiennej oceny dowodów przeprowadzonych przez sąd pierwszej instancji; Wiarygodność zeznań pokrzywdzonego

przepisy: art. 5 § 2 k.p.k.

hasła: zasada domniemania niewinności

Wyrok z dnia 26 lipca 2007 r., IV KK 184/07

Teza:

- 1. Odmienne ocena dowodów przeprowadzonych przez sąd pierwszej instancji będzie w postępowaniu odwoławczym uzasadniona i dopuszczalna tylko wtedy, gdy zebrane dowody mają kategorię i jednoznaczną wymowę, a ocena ich przez sąd pierwszej instancji jest oczywiście błędna.**
- 2. Sąd ten powziął, dotyczące „istoty sprawy”, wątpliwości co do trafności oceny dokonanej przez sąd pierwszej instancji. Rzecz w tym, że same tego rodzaju wątpliwości z reguły nie upoważniają jeszcze sądu odwoławczego do zajęcia odmiennego stanowiska, lecz powinny na ogół prowadzić do uchylecia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, względnie do uzupełnienia przewodu sądowego przez przeprowadzenie nowych dowodów lub ponowienie dowodów już przeprowadzonych, ocena których, dokonana przez sąd pierwszej instancji, nasuwa zastrzeżenia.**
- 3. W sytuacji, gdy istnieją dwie wersje wydarzeń, zadaniem sądu jest zdecydowanie, której z nich daje wiarę i w takim wypadku nie zachodzi sytuacja określona w art. 5 § 2 k.p.k.**
- 4. Doświadczenie uczy jednak, że osoba występująca w procesie jako pokrzywdzona może mieć, w odróżnieniu od innych świadków, kłopoty z zachowaniem obiektywizmu i bezstronności, co nie znaczy, że zeznaje fałszywie.**

Z uzasadnienia:

„Kasacja zasługiwała na uwzględnienie. W rozpoznawanej sprawie sąd odwoławczy uznał, iż zebrane dowody pozwalają zmienić orzeczenie sądu pierwszej instancji i orzec odmiennie „co do istoty”. Takie orzeczenie, będące następstwem dokonania przez sąd ad quem ustaleń faktycznych odmiennych, niż przyjęte przez sąd meriti jest, stosownie do treści art. 437 § 2 k.p.k., dopuszczalne, wszakże nie ulega wątpliwości, iż decyzja o merytorycznym rozstrzygnięciu sprawy w instancji odwoławczej musi być podejmowana ze szczególną rozważą. Można przyjąć, że ten postulat jest tym bardziej aktualny, gdy w grę wchodzi – tak jak w niniejszej sprawie – wydanie przez sąd odwoławczy najdalej idącego orzeczenia reformatoryjnego, tj. uniewinnienie oskarżonego, skazanego przez sąd pierwszej instancji. Pamiętać bowiem należy, że wydanie tego rodzaju orzeczenia, dezawuującego stanowisko sądu I instancji, z założenia chronione przeciw przez zasadę swobodnej oceny dowodów, jak przez zasadę bezpośredniości (por. Z. Doda, A. Gaberle, Dowody w procesie karnym. Orzecznictwo Sądu Najwyższego. Komentarz, tom I, Warszawa 1995, s. 242 – 243), zazwyczaj następuje w warunkach odejścia, tolerowanego dla innych racji, od wspomnianych zasad bezpośredniości i dwuinstancyjności. Właśnie z tego powodu w orzecznictwie Sądu Najwyższego konsekwentnie wskazuje się, że odmienna ocena dowodów przeprowadzonych przez sąd pierwszej instancji będzie w postępowaniu odwoławczym uzasadniona i dopuszczalna tylko wtedy, gdy zebrane dowody mają kategorię i jednoznaczną wymowę, a ocena ich przez sąd pierwszej instancji jest oczywiście błędna (zob. np. wyrok z dnia 19 lutego 2004 r., IV KK 268/03, R-OSNKW 2004, poz. 336, postanowienie z dnia 3 listopada 2004 r., IV KK 173/04, R-OSNKW 2004, poz. 1981, wyrok z dnia 9 listopada 2005 r., III KK 61/05, R-OSNKW 2005, poz. 2037). Trafnie do tego poglądu nawiązał w uzasadnieniu kasacji skarżący; z treści odpowiedzi na kasację wynika, że takie samo stanowisko zajmują też obrońcy oskarżonego (jednoznacznie w tym względzie wypowiedział się zwłaszcza adw. P. K. – w pkt. 2 odpowiedzi na kasację).

Część motywacyjna zaskarżonego wyroku, rozpatrywana w powiązaniu z analizowanymi przez Sąd Okręgowy dowodami (analiza ta była konieczna, skoro zmieniając wyrok sądu pierwszej instancji, sąd ad quem, uzasadniając swoje orzeczenie, musiał mieć na uwadze także wymogi określone w art. 424 k.p.k.) nie wskazuje, by w ocenie sądu odwoławczego zebrane dowody miały jed-

noznaczną, korzystną dla oskarżonego wymowę, zaś Sąd Rejonowy ocenił je w sposób oczywiście błędny. Lektura wspomnianej części prowadzi raczej do wniosku, że sąd odwoławczy powziął wątpliwości co do wiarygodności dowodów obciążających oskarżonego, zwłaszcza zeznań pokrzywdzonej. Między innymi zauważył, iż „w jej relacjach brak szczególnie istotnego elementu spontaniczności”, że określone okoliczności „nie pozwalają na wykluczenie stronniczości zeznań pokrzywdzonej”, względnie że „mogą wskazywać na „instrumentalne potraktowanie niniejszej sprawy przez pokrzywdzoną”. Sąd Okręgowy uznał także, iż ustalenia dowodowe „wskazują na istnienie motywów działania pokrzywdzonej w kierunku nieuzasadnionego obciążania oskarżonego” (w kolejnym fragmencie wyводу już jednak mniej stanowczo stwierdził, że zachodzi jedynie „niemożność wykluczenia tego rodzaju motywów”), ostatecznie dochodząc do przekonania, iż zachodzą „wątpliwości w zakresie dopuszczenia się przez S. B. przestępczych zachowań wobec pokrzywdzonej”, a dalej, że „zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozwala na jednoznaczne stwierdzenie, iż oskarżony dopuścił się zarzucanego mu ciągu przestępstw (...)”. Powyższe cytaty z uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego przytoczono nie bez powodu; wyraźnie wskazują one, że sąd ten powziął, dotyczące „istoty sprawy”, wątpliwości co do trafności oceny dokonanej przez sąd pierwszej instancji. Rzecz w tym, że same tego rodzaju wątpliwości z reguły nie upoważniają jeszcze sądu odwoławczego do zajęcia odmiennego stanowiska, lecz powinny na ogół prowadzić do uchylecia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, względnie do uzupełnienia przewodu sądowego przez przeprowadzenie nowych dowodów lub ponowienie dowodów już przeprowadzonych, ocena których, dokonana przez sąd pierwszej instancji, nasuwa zastrzeżenia (zob. np. wyrok SN z dnia 17 października 1980 r., V KRN 96/80, OSNKW 1981, z. 6, poz. 36, także powołany wcześniej wyrok SN z dnia 9 listopada 2005 r., III KK 61/05). Należy dodać, iż nie chodzi tu o dowody praktycznie nie mające znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, jakimi były złożone przez oskarżonego na rozprawie odwoławczej dokumenty, dotyczące jego działalności społecznej.

Wcześniej wspomniano, że obrońcy oskarżonego w odpowiedziach na kasację nie negowali, iż merytoryczne rozstrzygnięcie sądu odwoławczego jest do zaakceptowania, o ile opiera się na dowodach kategoriycznych i jednoznacznych. W konsekwencji starali się wykazać, że „zgromadzony w aktach sprawy materiał dowodowy ma kategoriyczną i jednoznaczność wymowę” (adv. P. K.), że „wymowa zeznań tych świadków, które sąd odwoławczy poddał szczegółowej analizie jest jednoznaczna”, zaś „wnioski płynące z oceny tych dowodów nie potwierdzają zarzutu aktu oskarżenia a przede wszystkim dyskwalifikują zeznania pokrzywdzonej jako głównego dowodu na jego poparcie” (adv. B. M.). W nawiązaniu do tych twierdzeń wypada zauważyć, iż stanowią one wyraz odczytania uzasadnienia zaskarżonego kasacją wyroku w sposób odbiegający od jego rzeczywistej treści. Ponownie zatem należy wskazać, że sąd ad quem nie prezentował poglądu o jednoznaczności i kategoričnosti zebranych w sprawie dowodów, ale wyraził opinię, iż dowody te są niejednoznaczne w stopniu uniemożliwiającym skazanie oskarżonego.

Dobitnie świadczy o tym również końcowy fragment wyводу, w którym sąd odwoławczy stwierdził, że „dla uznania sprawstwa i winy oskarżonego koniecznym było usunięcie przez Sąd wszystkich wątpliwości w tym zakresie”, skoro jednak „zebrany materiał dowodowy nie pozwalał na to, zasadnym było zmienić zaskarżony wyrok i uniewinnić go od popełnienia zarzucanego mu ciągu przestępstw (...)”. Widać, że sąd drugiej instancji przyjął, iż w sprawie zachodzą niedające się usunąć wątpliwości, podlegające rozstrzygnięciu na korzyść oskarżonego; ten sposób rozumowania dostrzegł też obrońca adv. P. K., który zwrócił uwagę, że przeprowadzona ocena dowodów ujawniła „nie dające się usunąć wątpliwości dotyczące wiarygodności zeznań pokrzywdzonej stanowiących jedyny dowód umożliwiający ustalenie okoliczności składających się na podstawie faktyczną zarzutu, które – zgodnie z dyrektywą wyrażoną w art. 5 § 2 k.p.k. tłumaczyć należy na korzyść oskarżonego”. W tym miejscu wypada odnotować, iż to twierdzenie nie przystaje do wcześniej prezentowanego przez wspomnianego obrońcę poglądu o kategoričnosti i jednoznacznej wymowie zebranych dowodów, co wszak musiało się też odnosić do zeznań pokrzywdzonej. Trudno przy tym założyć, w każdym razie nie jest to w odpowiedzi na kasację eksponowane, iż intencją

obrońcy było wykazanie, że „kategoryczna i jednoznaczna” wymowa dowodów przejawia się w tym, iż prowadzi do nieodpartego wniosku o konieczności zastosowania reguły określonej w art. 5 § 2 k.p.k.

Ważniejszy jest wszakże fakt, iż Sąd Okręgowy wadliwie przyjął, że w niniejszej sprawie zasada *in dubio pro reo* powinna znaleźć zastosowanie. Rację należy przyznać sądowi pierwszej instancji, który mając do czynienia z dwiema grupami dowodów – obciążających oskarżonego i zaprzeczających jego winie – dał wiarę jednej z nich (Sąd Najwyższy nie przesądza, czy uczynił to trafnie), nie sięgając do normy określonej w art. 5 § 2 k.p.k. Norma ta nie upoważnia bowiem sądu do uchylecia się od jasnego wskazania, którą grupę dowodów uznaje za wiarygodne i nie może osłaniać swego rodzaju bezradności w ich ocenie. W sytuacji, gdy istnieją dwie wersje wydarzeń, zadaniem sądu jest zdecydowanie, której z nich daje wiarę i w takim wypadku nie zachodzi sytuacja określona w art. 5 § 2 k.p.k. (zob. wyrok SN z dnia 14 stycznia 2004 r., III KK 222/03, R-OSNKW 2004, poz. 97). Kwestia ta jest istotna, bowiem jeżeli sąd odwoławczy zasadnie przyjąłby, iż zebrane dowody rodzą niedające się usunąć wątpliwości, a ich rozstrzygnięcie na korzyść oskarżonego czyni niemożliwym przypisanie mu sprawstwa, to nie byłoby powodów do kwestionowania zaskarżonego kasacją wyroku.

W tym stanie rzeczy rację miał Autor kasacji zarzucający rażące naruszenie przepisu art. 437 § 2 k.p.k., bowiem sąd odwoławczy nie wykazał w prawidłowy sposób, iż zebrane dowody pozwalają na zmianę zaskarżonego orzeczenia i odmienne orzeczenie co do istoty.

Znalazł również potwierdzenie podniesiony w kasacji zarzut obrazy art. 7 k.p.k., w związku z czym nie można przyznać racji obrońcom, gdy w odpowiedziach na kasację zgodnie podkreślali, iż Sąd Okręgowy zebrane dowody ocenił z zachowaniem wszystkich reguł określonych w tym przepisie. Nie sposób uznać, że reguły te zostały zachowane, gdy dowód jest relacjonowany niezgodnie z jego treścią, co ma miejsce w przypadku omawiania zeznań świadka M. R., jednego z dowodów podważających, zdaniem sądu odwoławczego, wiarygodność pokrzywdzonej. Według tego sądu świadek wskazał, iż pokrzywdzona dzwoniła do niego z sugestią, iż mogłoby dojść do porozumienia między nią a oskarżonym w kierunku zakończenia postępowania, chociaż w rzeczywistości świadek nie potrafił stanowczo stwierdzić, kto do kogo dzwonił (k. 230). Inną kwestią jest, czy sam fakt zainicjowania takiej rozmowy przez pokrzywdzoną (gdyby miał miejsce) upoważniał sąd *ad quem*, bez wykazania, że inicjując rozmowę zmierzała faktycznie do innego celu niż porozumienie z oskarżonym, do wnioskowania o „stronniczości” jej zeznań. Taki sam wniosek odnośnie do zeznań pokrzywdzonej sąd wysnuł na podstawie zeznań świadka M. A., wskazującej na negatywny stosunek pokrzywdzonej do oskarżonego. Aby być w zgodzie z art. 7 k.p.k., Sąd odwoławczy zeznań tego świadka nie powinien oceniać powierzchownie; konstatacji, iż negatywny stosunek pokrzywdzonej do oskarżonego „nie pozwala na wykluczenie stronniczości zeznań pokrzywdzonej” powinna towarzyszyć refleksja, dlaczego ów negatywny stosunek zaistniał oraz czy w grę mogła wchodzić inna przyczyna, niż deklarowana przez M. W. Dopiero wtedy byłoby uprawnione formułowanie wniosków.

Celowe będzie wspomnieć, iż sąd odwoławczy oceniał zeznania pokrzywdzonej w aspekcie obiektywizmu i bezstronności, widząc ich niedostatki w tym zakresie. Doświadczenie uczy jednak, że osoba występująca w procesie jako pokrzywdzona może mieć, w odróżnieniu od innych świadków, kłopoty z zachowaniem obiektywizmu i bezstronności, co nie znaczy, że zeznaje fałszywie. Zatem słuszne jest ocenianie jej zeznań przede wszystkim pod względem prawdomówności i jasne stanowisko, czy zeznania M. W. uznaje za prawdziwe, powinien zająć Sąd Okręgowy, skoro przejął na siebie ocenę dowodów. Była o tym mowa wcześniej, kiedy wskazywano na niezasadność odwołania się przez sąd *ad quem* do przepisu art. 5 § 2 k.p.k.”

1.2.9. Dziedziczenie uprawnień do zadośćuczynienia na podstawie ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego

przepisy: art. 8 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego

hasła: ustawa z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego

Wyrok z dnia 1 października 2007 r., V KK 9/07

Teza:

Dla przyjęcia, że uprawnienie do zadośćuczynienia przechodzi z następcy osoby represjonowanej, na dalsze osoby, konieczny byłby szczególny przepis ustawy lutowej; tak jak to się stało w wypadku uprawnienia, które w myśl tej ustawy uzyskuje następca osoby represjonowanej”. Takiego jednak przepisu nie ma, lecz skoro ustawodawca dokonał unormowań tylko w takim zakresie, jak o tym mowa w art. 8 ust. 1 zdanie drugie ustawy lutowej, to przepis ten jako szczególny, nie może podlegać wykładni rozszerzającej.

Z uzasadnienia:

„Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja jest zasadna. Skarżący słusznie podkreślił, że:

- *po pierwsze – wyrok Sądu Okręgowego w W. zasądający na rzecz wnioskodawców zadośćuczynienie za krzywdę jaką doznał represjonowany J. M., nie jest prawidłowy, ponieważ zapadł z rażącym naruszeniem prawa materialnego – art. 8 ust. 1 zdanie drugie ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz. U. Nr 34, poz. 149 z późn. zm.), zwana dalej ustawą lutową, które to naruszenie miało istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia,*
- *a po wtóre – zaistniał tzw. efekt przeniesienia w następstwie niedostrzeżenia przez sąd odwoławczy uchybienia podniesionego w zwykłym środku odwoławczym i wydanie orzeczenia w drugiej instancji nadal obciążonego tymże uchybieniem.*

Dla przejrzystości dalszych wywodów koniecznym jest przywołanie, najistotniejszych okoliczności faktycznych, a to:

- *że w momencie skazania represjonowany J. M. był kawalerem, nie miał dzieci, zaś żyli wówczas jego rodzice: ojciec A. M. (zmarł 27 marca 1969 r.) i matka Z. M. (zmarła 8 października 1992 r.),*
- *że postanowieniem b. Sądu Wojewódzkiego w Ł. z dnia 17 maja 1995 r., IV Ko 95/94/un. wyrok skazujący J. M. został na podstawie art. 1 ust. 1 ustawy lutowej unieważniony,*
- *że w chwili wejścia w życie ustawy lutowej, do kręgu osób wymienionych w art. 8 ust. 1 zdanie drugie ustawy lutowej należała jedynie matka represjonowanego,*
- *że na Z. M., matkę represjonowanego J. M., jako następczynię z mocy przepisu szczególnego – art. 8 ust. 1 zdanie drugie ustawy lutowej – przeszło roszczenie o zadośćuczynienie za krzywdę doznaną przez jej syna, lecz nie weszło ono w skład spadku, bo nie spełnione zostały wymogi z art. 445 § 3 k.c. – nie zostało uznane na piśmie, jak również powództwo nie zostało wytoczone za życia następcy osoby represjonowanej,*
- *że wniosek o zasądzenie od Skarbu Państwa kwoty 150.000 zł tytułem odszkodowania i zadośćuczynienia w związku z unieważnieniem wyroku skazującego J. M. wniesiony został w dniu 9 lutego 1999 r. przez siostry i córki braci represjonowanego.*

*Ustalenia te w całej rozciągłości potwierdził Sąd Apelacyjny we W. i wydawać by się mogło, że po wywodzie, „iż niespełniono w rozpoznawanej sprawie warunków z art. 445 § 3 k.c., albowiem: po pierwsze ani powództwa nie wytoczono za życia represjonowanego (z przyczyn oczywistych), a po drugie – ani też powództwo to nie zostało uznane na piśmie”, nastąpi logiczne stwierdzenie, że roszczenie o zadośćuczynienie nie przeszło na wnioskodawców. Tak jednak się nie stało, bo organ ten, z sobie tylko wiadomych powodów, przywołał pogląd M. Sokołowskiego wyrażony w artykule „Roszczenia majątkowe następców osoby represjonowanej”, *Palestra* 1995, z. 3-4, s. 56 i n. i w oparciu o niego stwierdził, „że uprawnienia z art. 8 ust. 1 zdanie drugie ustawy lutowej, które przeszły na następców, podlegają dziedziczeniu na zasadach ogólnych, w tym i roszczenie o zadośćuczynienie, które po przejściu na następców represjonowanych nie jest już zadośćuczynieniem”.*

Przywołany wyżej pogląd M. Sokołowskiego nie został zaakceptowany przez orzecznictwo, z przyczyn szczegółowo podanych w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 5 października 1995 r., I KZP 23/95 (OSNKW 1995, z. 11-12, poz. 73). Treść tej uchwały w pełni akceptuje skład orzekający w niniejszej sprawie, a w tym i to, że „dla przyjęcia, że uprawnienie do zadośćuczynienia przechodzi z następcy osoby represjonowanej, na dalsze osoby, konieczny byłby szczególny przepis ustawy lutowej; tak jak to się stało w wypadku uprawnienia, które w myśl tej ustawy uzyskuje następca osoby represjonowanej”. Takiego jednak przepisu nie ma, lecz skoro ustawodawca dokonał unormowań tylko w takim zakresie, jak o tym mowa w art. 8 ust. 1 zdanie drugie ustawy lutowej, to przepis ten jako szczególny, nie może podlegać wykładni rozszerzającej.

Takiej niedopuszczalnej wykładni rozszerzającej art. 8 ust. 1 zdanie drugie ustawy lutowej dokonał sąd odwoławczy i w tym zakresie, rację ma skarżący, że doszło do rażącego naruszenia prawa materialnego – art. 8 ust. 1 ustawy lutowej, bowiem przy niespełnieniu warunków z art. 445 § 3 k.c., Sąd uznał, iż spadkobiercy Z. M. są osobami uprawnionymi do uzyskania zadośćuczynienia za krzywdy doznane przez represjonowanego J. M.

To naruszenie miało charakter rażący i niewątpliwie miało ono istotny wpływ na treść orzeczenia.”

1.2.10. Współdziałanie; Oceny zachowania oskarżonych pod względem moralnym a ustalenia faktyczne

przepisy: art. 7 k.p.k. art. 18 § 1 k.k.

hasła: zasada swobodnej oceny dowodów, współdziałanie; sprawstwo

Wyrok z dnia 31 maja 2007 r., V KK 107/07

Teza:

Ustalenie obecności oskarżonych w krytycznym czasie na miejscu przestępstwa, choć niezbędne dla możliwości uzasadnienia ich odpowiedzialności karnej, w żadnym razie nie może być uznane za wystarczające. Uzasadniona jest w tym miejscu uwaga, że – niezależnie od jednoznacznie negatywnych w płaszczyźnie moralnej ocen związanych z zachowaniem oskarżonych i trybem ich życia – oceny te nie mogą mieć wpływu na obowiązek respektowania zasad oceny dowodów, a także wymagania, aby ustalone na ich podstawie fakty odpowiadały wszystkim znamionom typu czynu. Spełnienie tego wymagania warunkuje bowiem możliwość stwierdzenia sprawstwa w granicach dyspozycji określonej normy prawnej.

Z uzasadnienia:

„Niezależnie od różnic w konstrukcji zarzutów podniesionych w kasacjach obrońców R. K. i K. L., nie ulega wątpliwości, że podstawową przyczyną kwestionowania zaskarżonego wyroku jest w obu

kasacjach twierdzenie, iż oskarżonym nie można – uwzględniając dokonane przez Sądy ustalenia faktyczne – przypisać sprawstwa rozboju, i to w żadnej z postaci zjawiskowych.

Obrońca oskarżonego R. K., formułując w tym zakresie zarzut rażącego naruszenia art. 280 § 2 k.k., bezpośredniej przyczyny naruszenia tej normy upatruje w dokonaniu oceny dowodów z naruszeniem zasady domniemania niewinności oraz reguły in dubio pro reo. Twierdzi bowiem, że żaden z ujawnionych dowodów nie obciąża oskarżonego jakimkolwiek współdziałaniem, zarówno w używaniu wobec pokrzywdzonych przemocy, jak i polegającym na pełnieniu określonej roli w popełnieniu przestępstw rozboju. Nie ujawniono również żadnego dowodu, który wskazywałby na udział oskarżonego w zaborze mienia.

Istotę takiego samego zarzutu, choć ze wskazaniem na naruszenie art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 2 k.k., ujęto w kasacji obrońcy oskarżonej K. L. w stwierdzeniu, iż przepisy te zastosowano w sytuacji braku ustaleń dowodowych świadczących o podejmowaniu przez nią jakichkolwiek czynności realizujących znamiona przestępstwa rozboju.

Te właśnie zarzuty, jako najdalej idące, bo kwestionujące sprawstwo oskarżonych w płaszczyźnie przypisanego im przestępstwa rozboju, rozważyć należy łącznie i w pierwszej kolejności. Stwierdzenie ich zasadności prowadzić musi do uwzględnienia kasacji bez potrzeby rozważania trafności pozostałych zarzutów.

Z analizy treści motywów wyroków Sądów orzekających wynika, że przypisały one zasadnicze znaczenie dowodom mającym przekonywać o obecności oskarżonych w mieszkaniu w czasie dokonania zabójstwa pokrzywdzonych. Sąd Okręgowy kwestię tę rozważał bardzo obszernie, poddając ocenie wszystkie ujawnione źródła dowodowe. Nie ma jednak powodów do dokonywania w tym miejscu kontroli prawidłowości ocen i ustaleń Sądów w tym zakresie. Istotne jest bowiem stwierdzenie, że ustalenie obecności oskarżonych w krytycznym czasie na miejscu przestępstwa, choć niezbędne dla możliwości uzasadnienia ich odpowiedzialności karnej, w żadnym razie nie może być uznane za wystarczające. Uzasadniona jest w tym miejscu uwaga, że – niezależnie od jednoznacznie negatywnych w płaszczyźnie moralnej ocen związanych z zachowaniem oskarżonych i trybem ich życia – oceny te nie mogą mieć wpływu na obowiązek respektowania zasad oceny dowodów, a także wymaganie, aby ustalone na ich podstawie fakty odpowiadały wszystkim znamionom typu czynu. Spełnienie tego wymagania warunkuje bowiem możliwość stwierdzenia sprawstwa w granicach dyspozycji określonej normy prawnej.

Z uzasadnień wyroków Sądów orzekających wynika natomiast, że – mimo czynionych wysiłków – nie sprostaly temu wymaganiu. Stwierdzenie to dotyczy ustaleń istotnych dla wykazania istnienia porozumienia i jego treści, a także czynności podejmowanych przez oskarżonych w granicach tego porozumienia. Sądy orzekające – co uzasadnienia wyroków potwierdzają jednoznacznie – skoncentrowały swe rozważania przede wszystkim na wykazaniu obecności oskarżonych w mieszkaniu oraz ustaleniu, w związku z rodzajem podjętej przez oskarżonych obrony, braku ich alibi dla czasu popełnienia przestępstwa. W kwestii porozumienia, istniejącego niewątpliwie między skazanymi S. G. i G. A., Sądy przyjęły, że zawarte zostało między wszystkimi osobami obecnymi w mieszkaniu G. A. w chwili, w której zaproponował on dokonanie kradzieży, nie ujawniając jednak wówczas żadnych związanych z nią planów. Obecni, jeżeli nawet słyszeli tę wypowiedź – a dowody, pominięte przez Sąd, nie są w tej kwestii jednoznaczne – nie mogli więc wiedzieć, kto miałby dokonać kradzieży, kiedy, w jaki sposób i na czyją szkodę. Wszystkie te okoliczności ustalili między sobą później wyłącznie skazani S. G. i G. A.. Z żadnych ustaleń Sądów, poprzedzonych analizą dowodów dotyczących tej kwestii, nie wynika również, że oskarżeni, wychodząc kilka godzin później do mieszkania pokrzywdzonych, znali cel tego wyjścia. Nie wskazano bowiem żadnego dowodu pozwalającego uznać, że oskarżeni udawali się tam ze świadomością i zamiarem dokonania kradzieży, a nie kontynuowania trwającego od dłuższego czasu w kolejnych mieszkaniach spożywania alkoholu i środków narkotycznych. Co więcej, mimo braku takich ustaleń Sąd Okręgowy przyjął nawet (a Sąd Apelacyjny zaakceptował), że oskarżeni udawali się do mieszkania pokrzywdzonych

*nie tylko z zamiarem kradzieży, lecz właśnie z zamiarem dokonania rozboju – skoro obecność pokrzywdzonych musiała prowadzić do użycia przemocy niezbędnej do pokonania oporu broniących swego mienia. Ustalenie to, odniesione do oskarżonych, narusza regułę *in dubio pro reo*, zarówno z powodu dowolnego przyjęcia, że kradzież musiała być poprzedzona użyciem przemocy, bo wniosek taki z żadną koniecznością nie wynika z samego tylko faktu obecności pokrzywdzonych w mieszkaniu (cechą kradzieży jest najczęściej „dyskretne” zabranie rzeczy, bez wiedzy właściciela), jak i z powodu podkreślonego wyżej braku dowodowego wykazania, że oskarżeni udawali się do mieszkania z zamiarem kradzieży.*

Tymczasem te dowolne ustalenia stały się podstawą przyjęcia, że oskarżeni byli współsprawcami rozboju. Należy również podkreślić, że z ujawnionego materiału dowodowego nie wynika, aby zachowanie kogokolwiek z obecnych w mieszkaniu przed dokonaniem zabójstw zmierzało do kradzieży, a w szczególności, aby skazani S. G. i G. A. nawiązywali w ogóle do tej kwestii w obecności pozostałych osób. Jeżeli zatem oskarżeni, świadkowie zbrodni, nie wiedzieli wcześniej o zamiarze dopuszczenia się przez skazanych kradzieży na szkodę pokrzywdzonych, to i wtedy nie mogli się tego dowiedzieć.

*Zgodnie z ustaleniami Sądów żaden z oskarżonych nie miał udziału w zbrodni popełnionej przez skazanych. Zachowanie oskarżonych, ich zaskoczenie i szok wywołany działaniem skazanych jest ustaleniem przyjętym przez Sądy w wyniku uznania za wiarygodne w tej kwestii wyjaśnień skazanego G. A. Ustalenie to pozostaje w sprzeczności z inną częścią uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego. Sąd ten przyjmuje, że współsprawstwo oskarżonych w rozboju wynika z faktu, iż samą obecnością na miejscu przestępstwa „stworzyli warunki ułatwiające działanie bezpośrednich sprawców (...) zwiększając tym samym zagrożenie dla pokrzywdzonych i przyczyniając się do dysproporcji sił między sprawcami a pokrzywdzonymi”. Nie sposób przeczyć, że z tej części uzasadnienia wynika, iż oskarżeni nie tylko akceptowali działanie skazanych, lecz i współdziałali w popełnieniu zbrodni, ułatwiając sprawcom dokonanie czynu. Dowolność tego stwierdzenia wynika z braku jakichkolwiek podstaw do wnioskowania, że oskarżeni z góry akceptowali zabójstwa pokrzywdzonych lub choćby ich pobicie, a sprawcom towarzyszyli w krytycznym czasie z zamiarem i celem zapewnienia im przewagi. Uzasadniony wydaje się wniosek, że przypisanie oskarżonym takiej właśnie roli stanowić ma istotne uzupełnienie stanowiska, zgodnie z którym oskarżeni są współsprawcami rozboju. Już bowiem w następnym zdaniu uzasadnienia Sąd dodaje, że „po dokonaniu zabójstw oskarżeni wspólnie z S. G. i G. A. zabrali w celu przywłaszczenia mienie” pokrzywdzonych – wiążąc tym samym ściśle i bezpośrednio zachowanie oskarżonych ze zbrodnią popełnioną przez skazanych. Jest to jednak zabieg pozbawiony jakiegokolwiek podstawy dowodowej. Dowody wskazują bowiem wyłącznie na skazanych, jako penetrujących później mieszkanie w poszukiwaniu rzeczy i wynoszących je z mieszkania. Nie ma natomiast żadnego dowodu obciążającego któregośkolwiek z oskarżonych zabranie rzeczy, czy choćby współdziałaniem w kradzieży. Przyznaje to otwarcie Sąd Apelacyjny stwierdzając, że „niemożliwe było ustalenie, kto z oskarżonych i jakie rzeczy znalazł i wyniósł z tego mieszkania”. Co więcej, w innym miejscu uzasadnienia Sąd dodał nawet, że czynienie Sądowi Okręgowemu zarzutu z braku tego ustalenia nie jest zasadne, ponieważ „Sąd Okręgowy musiał polegać głównie na tym, co oskarżeni zechcieli wyjawić”. Należy więc sądzić, że Sąd uznał za możliwe samodzielne ustalenie tego, czego oskarżeni nie wyjawili. Jest to *de facto* przyznanie, że ustalenie obciążające oskarżonych okolicznością o zasadniczym znaczeniu dla możliwości przypisania im przestępstwa przeciwko mieniu jest dowolne i narusza zasady określone w art. 5 k.p.k., a także wszystkie kryteria oceny dowodów.*

Rezultat kontroli zasadności omawianych zarzutów kasacji wniesionych przez obrońców oskarżonych R. K. i K. L. uzasadnia ich uwzględnienie i uchylenie obu zapadłych wobec nich wyroków, ponieważ zakres czynności dowodowych niezbędnych dla należytego rozpoznania sprawy wykracza poza ustawowe uprawnienia Sądu odwoławczego. Wyroki te należało uchylić również w zakresie dotyczącym – skazanej za popełnienie przestępstwa rozboju wspólnie i w porozumieniu z

oskarżonymi – M. S. Nie ma bowiem żadnych wątpliwości, że przemawiają za tym te same względy, które nakazywały stwierdzenie zasadności kasacji wniesionych przez obrońców R. K. i K. L.

Wszystkie wskazane wyżej uchybienia zobowiązują Sąd Okręgowy do uwzględnienia przedstawionych kwestii i uwag w czasie ponownego rozpoznania sprawy. Po przeprowadzeniu dowodów w zakresie umożliwiającym wyjaśnienie wszystkich istotnych okoliczności, Sąd Okręgowy dokona prawnej oceny zachowania oskarżonych z uwzględnieniem dokonanych ustaleń i z zachowaniem warunku tożsamości czynu z opisem czynów zarzuconych oskarżonym w skardze publicznej.”

1.2.11. Obowiązki sądu w przypadku warunkowego umorzenia; obowiązek naprawienia szkody

przepisy: art. 67 § 3 k.k.

hasła: warunkowe umorzenie, obowiązek naprawienia szkody

Wyrok z dnia 31 sierpnia 2007 r., V KK 228/07

Teza:

Zgodnie z treścią art. 67 § 3 k.k. w przypadku warunkowego umorzenia postępowania karnego, sąd obowiązany jest: po pierwsze – do nałożenia na sprawców obowiązku naprawienia szkody wyłącznie wówczas, gdy powstanie szkody w zakresie dóbr pokrzywdzonego jest następstwem popełnionego przez nich przestępstwa; po drugie – obowiązek taki ciąży na sądzie tylko wtedy, gdy szkoda taka w czasie warunkowego umorzenia postępowania karnego nadal istnieje.

1.2.12. Orzeczenie zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych innego typu niż ten, do którego należał pojazd prowadzony przez sprawcę czynu z art. 178 § 1 k.k. jako podstawa kasacji

przepisy: art. 42 § 2 k.k., art. 178a § 1 k.k., art. 523 § 1 k.p.k.

hasła: środki karne – zakaz prowadzenia pojazdów; przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji – prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwym lub pod wpływem środka odurzającego

Wyrok z dnia 31 sierpnia 2007 r., V KK 253/07

Teza:

Orzeczenie – w oparciu o art. 42 § 2 k.k. – zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych innego rodzaju niż co najmniej ten, do którego należał pojazd prowadzony przez sprawcę występkę określonego w art. 178a § 1 k.k., powodując że sprawca taki nie zostanie czasowo wyeliminowany z ruchu drogowego i stojąc tym samym w oczywistej sprzeczności z ratio legis powołanego na wstępie przepisu, stanowi jego rażące naruszenie w rozumieniu art. 523 § 1 k.p.k., mając przy tym istotny wpływ na treść orzeczenia.

Z uzasadnienia:

„Sąd Okręgowy w Z. uznając apelację prokuratora, która podnosiła wprawdzie wyłącznie zarzut rażącej niewspółmierności kary (art. 438 pkt 4 k.p.k.), za oczywiście bezzasadną, zaakceptował naruszającą normę art. 42 § 2 k.k. orzeczenie sądu meriti i co więcej, w zakresie orzekania określonego w powołanym przepisie środka karnego, wyraził błędny pogląd prawny, na co trafnie zwrócił uwagę Prokurator Generalny we wniesionym przez siebie, po myśli art. 521 k.p.k. i z zachowaniem terminu (art. 524 § 3 k.p.k.), nadzwyczajnym środku zaskarżenia.

Zdaniem sądu ad quem, ponieważ „art. 42 § 2 k.k. dopuszcza możliwość orzekania wspomnianego środka karnego z ograniczeniem go jedynie do określonego rodzaju pojazdów mechanicznych (...) Sąd Rejonowy wydając tego rodzaju rozstrzygnięcie (orzeczenie zakazu prowadzenia motocykli w

sytuacji, gdy oskarżony prowadził w stanie nietrzeźwości samochód – uwaga SN), z formalnego punktu widzenia nie uchybił żadnym przepisom prawa”. Taka interpretacja powołanej normy, opierająca się wyłącznie na regułach wykładni gramatycznej, prowadziłaby jednak ad absurdum, ponieważ zaniechanie orzeczenia zakazu prowadzenia pojazdu takiego rodzaju, jakim w chwili czynu kierował sprawca występkę z art. 178a § 1 k.k., sankcjonowałoby w efekcie jego bezprawne działania, skutkując w konsekwencji (np. w wypadku, gdy orzeczono zakaz prowadzenia pojazdów takiego rodzaju, do prowadzenia których oskarżony nie posiadał uprawnień) faktyczną bezkarnością nietrzeźwego uczestnika ruchu drogowego. Klóciłoby się to z ratio legis omawianego przepisu, jakim jest wszak wyeliminowanie z ruchu drogowego jego nietrzeźwych uczestników, a tym samym zabezpieczenie innych uczestników tego ruchu przed realnym niebezpieczeństwem stwarzanym przez niesubordynowanych kierowców. Taki cel zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych wskazany został już w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 28 lutego 1975 r., V KZP 2/74 (OSNKW 1975, z. 3-4, poz. 39) i zyskał akceptację w piśmiennictwie (por. glosy R. Stefańskiego do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 1991 r., II KRN 57/91, PS 1994, nr 3, s. 83 – 91 oraz do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 6 lipca 2006 r., IV KK 146/06, OSP 2007, nr 2, s. 110 – 111) oraz wśród komentatorów (M. Szewczyk (w:) A. Zoll (red.): Kodeks karny. Część ogólna, Komentarz, Zakamycze 2004, t. I, s. 697; A. Marek: Kodeks karny. Komentarz, Warszawa 2007, s. 115).

Na konieczność przełamania zasad wykładni językowej i odwołanie się do reguł wykładni celowościowej przy interpretacji art. 42 § 2 k.k. wskazywał Sąd Najwyższy w licznych, wydanych także w ostatnim okresie orzeczeniach (wyroki: z dnia 6 lipca 2006 r., IV KK 147/06, LEX nr 188357; z dnia 4 grudnia 2006 r., V KK 360/06, OSNKW 2007, z. 1, poz. 7; z dnia 10 stycznia 2007 r., III KK 437/06, OSNKW 2007, z. 3, poz. 29; z dnia 24 stycznia 2007 r., III KK 438/06, Prok. i Pr. 2007, nr 7-8, poz. 3; z dnia 14 marca 2007 r., III KK 494/06, LEX nr 249191; z dnia 4 kwietnia 2007 r., III KK 14/07 i z dnia 24 kwietnia 2007 r., IV KK 292/06, Biuletyn Prawa Karnego SN nr 11/07 odpowiednio poz. i poz. 1.2.7). Pogląd ten Sąd Najwyższy orzekający w niniejszej sprawie w całej rozciągłości podziela, nie znajdując żadnych okoliczności tak faktycznych, jak i prawnych, by od tak ukształtowanej linii orzeczniczej odstąpić.

Konkludując powtórzyć więc jedynie za wymienionymi judykatami należy, że orzeczenie – w oparciu o art. 42 § 2 k.k. – zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych innego rodzaju niż co najmniej ten, do którego należał pojazd prowadzony przez sprawcę występkę określonego w art. 178a § 1 k.k., powodując że sprawca taki nie zostanie czasowo wyeliminowany z ruchu drogowego i stojąc tym samym w oczywistej sprzeczności z ratio legis powołanego na wstępie przepisu, stanowi jego rażące naruszenie w rozumieniu art. 523 § 1 k.p.k., mając przy tym istotny wpływ na treść orzeczenia.”

1.2.13. Powinności sądu rozpatrującego zażalenie i wydającego postanowienie w przedmiocie zarządzania wykonania zawieszony kary

przepisy: art. 178 § 2 k.k.w., art. 6 k.p.k.

hasła: zażalenie; prawo do obrony

Postanowienie z dnia 21 sierpnia 2007 r., II KK 85/07

Teza:

1. Sąd powinien ustosunkować się do wszystkich zarzutów zażalenia. W szczególności, powinien on uzasadnić, dlaczego podniesiony przez skazanego zarzut naruszenia prawa do obrony poprzez wydanie postanowienia pod jego nieobecność, pomimo złożenia przez niego wniosku o odroczenie posiedzenia i usprawiedliwienia nieobecności zaświadczeniem lekarskim, został uznany za bezzasadny.

2. *Zgodnie z treścią art. 178 § 2 k.k.w., przed wydaniem postanowienia w przedmiocie zarządzenia wykonania zawieszony kary sąd powinien wysłuchać skazanego. Wysłuchanie to należy traktować jako powinność sądu, z uwagi na to, że ma ono charakter gwarancji procesowej. Odstąpienie zatem od wysłuchania skazanego powinno ograniczać się do sytuacji, gdy skazany swoim zachowaniem daje podstawy do przyjęcia, że nie zamierza brać udziału w tym posiedzeniu.*

Z uzasadnienia:

„Wyrokiem Sądu Rejonowego dla W. z dnia 1 czerwca 2001 r., II K 4773.00 R. C. został uznany za winnego zarzucanych mu czynów i skazany na karę 1 roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby 4 lat, zaś na podstawie art. 72 p 2 k.k. sąd zobowiązał go do uiszczenia na rzecz P. S.A Grupa P. S.A Oddział w N. kwoty 36.344,69 zł tytułem naprawienia szkody w okresie 3 lat od uprawomocnienia się wyroku (co nastąpiło w dniu 10 lipca 2001 r.).

Postanowieniem z dnia 5 lipca 2005 r. w sprawie II Ko 353/05 zarządził wobec R. C. wykonanie warunkowo zawieszony kary roku pozbawienia wolności.

Na powyższe postanowienie zażalenie wniósł sam skazany, podnosząc zarzut, iż Sąd Rejonowy oparł swoje ustalenia wyłącznie na informacji nadesłanej z Banku, podczas gdy R. C. wpłacił część kwoty oraz wykazał okoliczności, które uniemożliwiły mu całkowite wywiązanie się z nałożonego obowiązku, jak również podnosił, że sąd przeprowadził posiedzenie bez jego udziału pomimo, iż nieobecność usprawiedliwił zwolnieniem lekarskim.

Sąd Okręgowy w W. postanowieniem z dnia 23 września 2005 r., XI Kzw 980/05 utrzymał w mocy zaskarżone orzeczenie.

Od powyższego postanowienia kasację wniósł Rzecznik Praw Obywatelskich, zarzucając mu: rażące i mające wpływ na jego treść naruszenie art. 433 § 21 k.p.k. i art. 458 k.p.k. w zw. z art. 98 § 1 k.p.k. polegające na braku rozważenia oraz ustosunkowania się w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia do wszystkich istotnych zarzutów i wniosków podniesionych w zażaleniu R. C.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja jest zasadna, zaś argumenty w niej sformułowane zasługują na uwzględnienie. Sąd Okręgowy, rozpoznając sprawę R. C. powinien ustosunkować się do wszystkich zarzutów zażalenia. W szczególności, powinien on uzasadnić, dlaczego podniesiony przez skazanego zarzut naruszenia prawa do obrony poprzez wydanie postanowienia pod jego nieobecność, pomimo złożenia przez niego wniosku o odroczenie posiedzenia i usprawiedliwienia nieobecności zaświadczeniem lekarskim, został uznany za bezzasadny.

Pismo R. C. usprawiedliwiające niestawiennictwo, wraz z zaświadczeniem lekarskim wpłynęło do sądu na 4 dni przed wyznaczonym terminem posiedzenia. We wniosku skazany wskazał, że przedstawi sądowi dowody świadczące o poczynionych przez niego działaniach zmierzających do naprawienia szkody.

Zgodnie z treścią art. 178 § 2 k.k.w., przed wydaniem postanowienia w przedmiocie zarządzenia wykonania zawieszony kary sąd powinien wysłuchać skazanego. Wysłuchanie to należy traktować jako powinność sądu, z uwagi na to, że ma ono charakter gwarancji procesowej. Odstąpienie zatem od wysłuchania skazanego powinno ograniczać się do sytuacji, gdy skazany swoim zachowaniem daje podstawy do przyjęcia, że nie zamierza brać udziału w tym posiedzeniu. Sąd Odwoławczy w żaden sposób nie wykazał zaistnienia takich podstaw w przedmiotowej sprawie.

Pomimo dostrzeżenia powyższych uchybień, Sąd Najwyższy nie podjął decyzji o przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania, albowiem nastąpiło zatarcie skazania. W związku z powyższym Sąd Najwyższy postępowanie w przedmiotowej sprawie umorzył.”

1.2.14. Przejęcie do wykonania orzeczenia sądu zagranicznego

przepisy: art. 615 § 2 k.p.k.

hasła: konwencja „strasburska” o przekazywaniu osób skazanych

Postanowienie z dnia 29 sierpnia 2007 r., II KK 134/07

Teza:

W art. 615 § 2 k.p.k. określono, iż przepisów działu XIII k.p.k. (w tym także art. 611b k.p.k.) nie stosuje się, jeśli umowa międzynarodowa, której Polska jest stroną, stanowi inaczej. Łączy się to z konstytucyjną zasadą pierwszeństwa umowy międzynarodowej ratyfikowanej przez Polskę nad ustawą, gdy tej ostatniej nie da się pogodzić ze wspomnianą umową (zob. postanowienie SN z dnia 14 stycznia 2004 r., V KK 319/03, OSNKW 2004, z. 3, poz. 27). Zatem Sąd Okręgowy w W. nie był uprawniony do orzeczenia o niedopuszczalności przejęcia orzeczenia do wykonania, powołując się tylko na brak zgody skazanego na przejęcie (co przewiduje art. 611b § 1 pkt 3 k.p.k., przywołany zresztą w postanowieniu Sądu), nie jest to bowiem wystarczająca przesłanka negatywna, skutkująca niedopuszczalnością przejęcia orzeczenia do wykonania. Jak zostało to określone w art. 3 ust. 2 powołanego Protokołu Dodatkowego do Konwencji o przekazywaniu osób skazanych, Państwo wykonania postanawia o przejęciu skazanego, po rozważeniu jego stanowiska.

Z uzasadnienia:

„Sąd Apelacyjny w B. (w Norwegii) wyrokiem z dnia 16 stycznia 2004 r., sygn. akt: 03–014566 AST–BORG/adv 01, uznał obywatela polskiego G. P. za winnego popełnienia przestępstw przemytu i posiadania około 10 kg amfetaminy, wypełniających znamiona paragrafu 162, ustępu pierwszego, w nawiązaniu do ustępu trzeciego i piątego kodeksu karnego Królestwa Norwegii, za co skazał go na karę 10 lat pozbawienia wolności.

Komitet Apelacyjny Sądu Najwyższego w O., postanowieniem z dnia 27 lutego 2004 r. odrzucił wniesiony przez R. P. wniosek o rozpatrzenie apelacji.

W dniu 16 marca 2005 r. Norweski Dyrektoriat ds. Imigracyjnych wydał nakaz wydalenia R. G. P. z N., podlegający wykonaniu jednocześnie ze zwolnieniem lub przekazaniem skazanego do innego państwa w celu odbycia kary. Wobec tejże decyzji skazany R. G. P. złożył w dniu 25 kwietnia 2006 r. oświadczenie, iż nie wyraża zgody na dalsze odbywanie kary w Polsce.

W dniu 18 lipca 2006 r. Królewskie Ministerstwo Sprawiedliwości i Policji w O., kierując się art. 3 Protokołu Dodatkowego do Konwencji o przekazywaniu osób skazanych sporządzonego w Strasburgu w dniu 18 grudnia 1997 r. oraz art. 6 Konwencji o przekazywaniu osób skazanych, sporządzonej w Strasburgu w dniu 21 marca 1983 r. (opublikowanej w Polsce – Dz. U. z dnia 23 maja 1995 r., Nr 51, poz. 279), skierowało do Ministerstwa Sprawiedliwości w Warszawie wnioski o przejęcie dalszego wykonania kary pozbawienia wolności orzeczonej prawomocnie w powołanym wyroku.

Minister Sprawiedliwości pismem z dnia 21 września 2006 r., sygn.: DWM II 470 K 33/2/2006, na podstawie art. 609 § 1 k.p.k., 611 § 1 k.p.k. i 611a k.p.k. zwrócił się do Sądu Okręgowego w W. o wydanie postanowienia w przedmiocie dopuszczalności przejęcia do dalszego wykonania w Polsce kary 10 lat pozbawienia wolności orzeczonej wobec obywatela polskiego R. G. P. przez Sąd Apelacyjny w B.

Sąd Okręgowy w W., postanowieniem z dnia 23 października 2006 r., sygn. akt: VIII Kop 42/06, stwierdził niedopuszczalność przejęcia do wykonania na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej wyroku Sądu Apelacyjnego w B. w Norwegii z dnia 16 stycznia 2004 r., sygn. akt

03–014566–AST–BORG/01, skazującego R. G. P. na karę 10 lat pozbawienia wolności za przestępstwa z ust. 162 § 1 i 3, w nawiązaniu do paragrafu 5 norweskiego kodeksu karnego.

Postanowienie owo uprawomocniło się w dniu 7 listopada 2006 r.

Zostało ono zaskarżone kasacją Prokuratora Generalnego na niekorzyść R. G. P., w której skarżący zarzucił „rażące i mogące mieć wpływ na treść postanowienia naruszenie przepisu prawa materialnego – art. 3 ust. 1 Protokołu Dodatkowego do Konwencji o przekazywaniu osób skazanych, sporządzonego w Strasburgu dnia 18 grudnia 1997 r. (Dz. U. z dnia 25 maja 2000 r. Nr 43, poz. 490), polegające na stwierdzeniu niedopuszczalności przejęcia do wykonania na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej kary pozbawienia wolności orzeczonej prawomocnym wyrokiem sądu państwa obcego wobec obywatela polskiego z uwagi na brak zgody skazanego, pomimo że przejęcie tego orzeczenia do wykonania w Rzeczypospolitej Polskiej było dopuszczalne na podstawie umowy międzynarodowej”.

W oparciu o tak sformułowany zarzut autor kasacji wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w W. do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest zasadna.

Bez wątpienia rację ma autor kasacji, iż zaskarżone postanowienie zapadło z rażącym i mogącym mieć wpływ na jego treść naruszeniem wskazanego w kasacji przepisu prawa materialnego.

Sąd Okręgowy w W. wydając wspomniane postanowienie kierował się przepisami Konwencji o przekazywaniu osób skazanych, sporządzonej w Strasburgu, w dniu 21 marca 1983 r. Uwadze Sądu uszło jednakże, iż państwa członkowskie Rady Europy i inne państwa sygnatariusze, w tym także Rzeczypospolita Polska przyjęły, ratyfikowały i potwierdziły sporządzony w Strasburgu w dniu 18 grudnia 1997 r. Protokół Dodatkowy do Konwencji o przekazywaniu osób skazanych.

Artykuł 3 ust. 1 owego Protokołu Dodatkowego określa, że na wniosek Państwa skazania, państwo wykonania może postanowić o przejęciu skazanego bez jego zgody, jeżeli wyrokiem skazującym lub decyzją administracyjną będącą jego następstwem, orzeczono wydalenie, przewiezienie do granicy Państwa lub jakikolwiek inny środek ustanawiający zakaz przebywania skazanego na terytorium Państwa skazania, po zwolnieniu z zakładu karnego.

Należy zauważyć, iż cytowany nakaz Dyrektoriatu ds. Imigracyjnych w O. o wydaleniu R. G. P. z Norwegii to bez wątpienia decyzja administracyjna, o jakiej mowa w art. 3 ust. 1 Protokołu Dodatkowego.

W art. 615 § 2 k.p.k. określono, iż przepisów działu XIII k.p.k. (w tym także art. 611b k.p.k.) nie stosuje się, jeśli umowa międzynarodowa, której Polska jest stroną, stanowi inaczej. Łączy się to z konstytucyjną zasadą pierwszeństwa umowy międzynarodowej ratyfikowanej przez Polskę nad ustawą, gdy tej ostatniej nie da się pogodzić ze wspomnianą umową (zob. postanowienie SN z dnia 14 stycznia 2004 r., V KK 319/03, OSNKW 2004, z. 3, poz. 27).

Zatem Sąd Okręgowy w W. nie był uprawniony do orzeczenia o niedopuszczalności przejęcia orzeczenia do wykonania, powołując się tylko na brak zgody skazanego na przejęcie (co przewiduje art. 611b § 1 pkt 3 k.p.k., przywołany zresztą w postanowieniu Sądu), nie jest to bowiem wystarczająca przesłanka negatywna, skutkująca niedopuszczalnością przejęcia orzeczenia do wykonania.

Jak zostało to określone w art. 3 ust. 2 powołanego Protokołu Dodatkowego do Konwencji o przekazywaniu osób skazanych, Państwo wykonania postanawia o przejęciu skazanego, po rozważeniu jego stanowiska.

Rozpoznając sprawę ponownie Sąd Okręgowy w W. powinien mieć na uwadze wskazane przepisy owego Protokołu Dodatkowego, z których jasno wynika, iż brak zgody skazanego na przejęcie nie

czyni tego przejęcia niedopuszczalnym, natomiast niezbędne jest rozważenie stanowiska skazanego co do powodów, dla których tenże zgody nie wyraża.”

1.2.15. Przesłuchanie świadka anonimowego (*incognito*) a prawo do obrony

przepisy: art. 184 k.p.k.

hasła: świadek anonimowy; prawo do obrony

Postanowienie z dnia 22 sierpnia 2007 r., III KK 106/07

Teza:

Utajnienie danych osobowych świadka anonimowego oraz zapobiegnięcie jego rozpoznaniu w czasie przesłuchań jest nadrzędnym obowiązkiem sądu. Taką ochronę stworzył sąd orzekający, a jednocześnie zapewnił oskarżonym i ich obrońcom kontrydiktoryjność i jawność postępowania.

Z uzasadnienia:

„Od tego orzeczenia sądu odwoławczego kasacje wnieśli obrońcy skazanych W. B., M. P. M., E. P. B., L. D. N. oraz A. S. w zakresie orzeczeń zawartych w pkt I. 3, 4, 5, 6. II, IV i V wyroku, zarzucając rażące naruszenie prawa, które miało istotny wpływ na treść wyroku, a mianowicie:

(...)

7) art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k. polegające na uznaniu, że uchylając pytania obrońców i oskarżonych do świadka incognito zmierzające do weryfikacji wiarygodności jego zeznań Sąd I instancji nie naruszył prawa oskarżonych do obrony z tego powodu, że świadek nie był pokrzywdzonym, jego zeznania ze śledztwa były znane oskarżonym oraz, że korespondowały z zeznaniami pokrzywdzonych, które to okoliczności w żaden sposób nie mogą tłumaczyć i sanować postępowania sądu,

(...)

Twierdzenie wnoszącego kasację, że Sąd oddalił jego wnioski dlatego, że dotychczasowe dowody wykazywały przeciwieństwo tego co zamierzał udowodnić jest bezzasadne. Taki sam charakter ma zarzut opisany w pkt 7 kasacji. Instytucja świadka anonimowego jest już ugruntowanym elementem w polskiej procedurze karnej i jej znaczenie w walce z przestępczością zorganizowaną oraz poważną przestępczością kryminalną jest znaczące. Sąd odwoławczy w uzasadnieniu swego wyroku podkreślił, że ogólnikowe zeznania świadka incognito nie stanowiły jedyne dowodu w sprawie, na podstawie którego oskarżeni zostali skazani, bowiem podawane przez tego świadka okoliczności były wnikliwie analizowane w kontekście zeznań innych świadków, a zwłaszcza pokrzywdzonych i dopiero tak przeprowadzona analiza stanowiła podstawę ustaleń faktycznych. Jednocześnie Sąd odwoławczy odniósł się do zarzutów o uchyleniu pytań do świadka incognito, stwierdzając, że Sąd I instancji postąpił właściwie, bo udzielane na te pytania odpowiedzi mogłyby doprowadzić do identyfikacji świadka. Utajnienie danych osobowych świadka anonimowego oraz zapobiegnięcie jego rozpoznaniu w czasie przesłuchań jest nadrzędnym obowiązkiem sądu. Taką ochronę stworzył sąd orzekający, a jednocześnie zapewnił oskarżonym i ich obrońcom kontrydiktoryjność i jawność postępowania. Obrońcy oskarżonych mieli zapewnioną możliwość zapoznania się z protokołami przesłuchań świadka incognito oraz zadawania mu pytań. Faktycznie skarżący z tego prawa skorzystał zadając świadkowi anonimowemu dwa pytania – w tym to „czy świadek mówi prawdę?”, na co dostał odpowiedź twierdzącą, że „tak”.

Jednocześnie z treści uzasadnień orzeczeń jednoznacznie wynika, że oskarżeni znali zeznania złożone przez świadka incognito w postępowaniu przygotowawczym, mieli możliwość odnieść się do

nich tak w drodze konfrontacji jak i pytań, a więc nie został naruszony art. 6 k.p.k. oraz art. 6 ust. 3 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności.”

1.2.16. Ochrona dobra powszechnego w art. 270 § 1 k.k.; dyrektywy sądowego wymiaru kary; stopień społecznej szkodliwości czynu

przepisy: art. 270 § 1 k.k., art. 53 § 1 k.k., art. 115 § 2 k.k.

hasła: przestępstwa przeciwko wiarygodności dokumentów – fałszowanie dokumentu; dyrektywy sądowego wymiaru kary; społeczna szkodliwość czynu

Postanowienie z dnia 21 czerwca 2007 r., III KK 122/07

Teza:

1. *Sama tylko okoliczność, iż osoba, której podpis podrobiono, wyraziła na to zgodę, nie wyłącza bezprawności czynu, ani jego karygodności. Przepis art. 270 § 1 k.k. chroni dobro powszechne, jakim jest wiarygodność dokumentów, a w konsekwencji i pewność obrotu prawnego. Dla oceny stopnia społecznej szkodliwości czynu nie bez znaczenia jest zatem okoliczność, że skazany przedłożył podrobiony dokument w organie administracji państwowej w celu uzyskania dowodu rejestracji pojazdu, a więc dokumentu mającego określone znaczenie w publicznym obrocie, a nie jedynie dla osoby zainteresowanej.*
2. *W nawiązaniu do treści art. 53 § 1 k.k., a także art. 115 § 2 k.k., należy natomiast podkreślić, że spośród okoliczności przytoczonych w motywach wyroków Sądów orzekających, jako uzasadniające wymiar kar jednostkowych i kary łącznej, zwraca uwagę przede wszystkim to, iż skazany przestępstw tych dopuścił się w okresie próby związanej z warunkowym zawieszeniem wykonania kary pozbawienia wolności orzeczonej za popełnienie przestępstwa określonego w art. 270 § 1 k.k. Okoliczność ta, charakteryzująca podmiotową stronę czynu, nie mogła pozostać bez wpływu na dokonaną w niniejszej sprawie ocenę stopnia społecznej szkodliwości czynów.*

Z uzasadnienia:

„Wyrokiem z dnia 29 czerwca 2006 r. (II K 42/06) Sąd Rejonowy w R. uznał S. S. za winnego popełnienia trzech przestępstw:

- I. *określonego w art. 270 § 1 k.k., za które wymierzył mu karę jednego roku pozbawienia wolności,*
- II. *określonego w art. 270 § 1 k.k. i art. 272 k.k., za które wymierzył mu karę 8 miesięcy pozbawienia wolności, oraz*
- III. *określonego w art. 306 k.k., wymierzając karę 6 miesięcy pozbawienia wolności.*

Na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. Sąd orzekł – jako łączną – karę jednego roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Po rozpoznaniu apelacji wniesionej przez oskarżonego Sąd Okręgowy w L. wyrokiem z dnia 19 grudnia 2006 r. (XI Ka 935/06) zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

- 1) *w zakresie czynu przypisanego w pkt I ustalił, iż skazany dopuścił się go w dniu 31 marca 2004 r.,*
- 2) *w zakresie czynu przypisanego w pkt II wyeliminował z opisu czynu treść wskazującą na wy-czerpanie znamion występkę określonego w art. 272 k.k. – oraz przyjął, że dokument w postaci podrobionej umowy skazany użył jako autentyczny, przedkładając go w Wydziale Komunikacji Starostwa powiatowego w R., czym dopuścił się występkę określonego w art. 270 § 1 k.k.*

Sąd utrzymał w mocy zaskarżony wyrok w pozostałej części.

W kasacji od wyroku Sądu Okręgowego obrońca skazanego podniósł zarzuty rażącego naruszenia:

- *art. 1 § 2 k.k. w zw. z art. 115 § 2 k.k., polegającego na uznaniu, „że wysokość stopnia społecznej szkodliwości czynu przypisanego oskarżonemu w pkt II wyroku Sądu Rejonowego jest wyższa od znikomej, pomimo korekty polegającej na wyeliminowaniu z opisu czynu zarzutu popełnienia występku z art. 272 k.k., co w zdecydowany sposób zmieniło ciężar gatunkowy czynu, rodzaj i charakter naruszonego dobra oraz brak jakiejkolwiek szkody”,*
- *art. 53 § 1 k.k., polegającego na „rażącej w stosunku do stopnia społecznej szkodliwości czynów, niewspółmierności orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania, i to przy uznaniu, że oskarżony nie dopuścił się czynu z art. 272 k.k.”.*

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i „przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania”.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Okrękowej w L. wniósł o oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W petitum kasacji wskazano wprawdzie, że zaskarżono nią wyrok Sądu Okręgowego „w całości”, lecz zarówno z treści podniesionych w kasacji zarzutów, jak i z argumentacji zawartej w jej uzasadnieniu wynika, iż wyrok tego Sądu kwestionowany jest przez skarżącego wyłącznie w zakresie, w jakim Sąd ten utrzymał w mocy orzeczenie o karze wymierzonej skazanemu za czyn określony w pkt II wyroku Sądu Rejonowego.

Autor kasacji upatruje rażącego naruszenia prawa w niewłaściwej ocenie stopnia społecznej szkodliwości tego czynu, a ściślej w uznaniu przez Sąd Okręgowy, że stopień ten jest wyższy od znikomego. Z uzasadnienia kasacji w ten części wynika, że Sąd nie rozważył należycie określonych w art. 115 § 2 k.k. przedmiotowo-podmiotowych okoliczności czynu.

*Zarzut ten nie jest zasadny. Sąd Okręgowy, przyjmując – jak podkreśla skarżący – że skazany nie dopuścił się występu określonego w art. 272 k.k., nie ograniczył w ten sposób zakresu odpowiedzialności, albowiem zmienił jedynie prawną ocenę zachowania skazanego. Sąd ustalił, że zachowanie to wyczerpało dyspozycję art. 270 § 1 k.k., skoro skazany nie tylko podrobił dokument, lecz także użył następnie tego dokumentu jako autentycznego. Nie ma więc racjonalnych podstaw twierdzenia, że dokonana przez ten Sąd korekta opisu czynu i jego kwalifikacji prawnej „w zdecydowany sposób zmieniła ciężar gatunkowy czynu”. Jeżeli stopień społecznej szkodliwości określonego typu czynu odzwierciedla sankcja normy prawnokarnej, jak uznaje się powszechnie, to nie sposób nie zauważyć, że w art. 270 § 1 k.k. przewidziano surowsze – od określonego w art. 272 k.k. – zagrożenie karą. Trzeba ponadto stwierdzić, że sama tylko okoliczność, iż osoba, której podpis podrobiono, wyraziła na to zgodę, nie wyłącza bezprawności czynu, ani jego karygodności. Przepis art. 270 § 1 k.k. chroni dobro powszechne, jakim jest wiarygodność dokumentów, a w konsekwencji i pewność obrotu prawnego. Dla oceny stopnia społecznej szkodliwości czynu nie bez znaczenia jest zatem okoliczność, że skazany przedłożył podrobiony dokument w organie administracji państwowej w celu uzyskania dowodu rejestracji pojazdu, a więc dokumentu mającego określone znaczenie w publicznym obrocie, a nie jedynie dla osoby zainteresowanej. Zasadność „rozważenia”, czy nie zachodzą okoliczności uzasadniające przyjęcie znikomej szkodliwości zachowań skazanego opisanych w pkt II wyroku uzasadnia skarżący twierdzeniem, że *in concreto* „podrobiony dokument miał na celu ochronę interesów osoby wyrażającej zgodę”. Jednakże, w ustalonych okolicznościach sprawy, twierdzenie to nie znajduje uzasadnienia. Nie ujawniono bo-*

wiem żadnych okoliczności, które utrudniałyby właściwej osobie podpisanie dokumentu, ani faktów wskazujących na to, że tylko podrobienie dokumentu zabezpieczało jej ważny i zasługujący na zrozumienie interes osobisty. Sąd Okręgowy trafnie ocenił zatem – odnosząc się do tej kwestii bezpośrednio – że zmiana wyroku w tym zakresie „nie była tego rodzaju, aby obligowała do obniżenia wymierzonej za ten czyn kary, a następnie złagodzenia wymierzonej kary łącznej”.

Drugi z podniesionych w kasacji zarzutów, choć wskazuje na naruszenie zasad i dyrektyw wymiaru kary (art. 53 § 1 k.k.), prowadzące – zdaniem skarżącego – do niewspółmierności orzeczonej kary łącznej za pozostające w zbiegu realnym trzy przestępstwa określone w art. 270 § 1 k.k. – uzasadniony został ponownie omówionym już wyżej argumentem dotyczącym zmiany opisu czynu. Zarzut rażącej niewspółmierności kary jest w postępowaniu kasacyjnym dopuszczalny wtedy tylko, kiedy skarżący wykaże, że niewspółmierność jest skutkiem rażącego naruszenia prawa. Z przedstawionych wyżej wywodów wynika, że wskazane w kasacji naruszenie prawa nie miało miejsca, a zatem zarzut ten nie podlega rozpoznaniu. W nawiązaniu do treści art. 53 § 1 k.k., a także art. 115 § 2 k.k., należy natomiast podkreślić, że spośród okoliczności przytoczonych w motywach wyroków Sądów orzekających, jako uzasadniające wymiar kar jednostkowych i kary łącznej, zwraca uwagę przede wszystkim to, iż skazany przestępstw tych dopuścił się w okresie próby związanej z warunkowym zawieszeniem wykonania kary pozbawienia wolności orzeczonej za popełnienie przestępstwa określonego w art. 270 § 1 k.k. Okoliczność ta, charakteryzująca podmiotową stronę czynu, nie mogła pozostać bez wpływu na dokonaną w niniejszej sprawie ocenę stopnia społecznej szkodliwości czynów.

Z tych względów Sąd Najwyższy oddalił kasację, jako oczywiście bezzasadną.”

1.2.17. Pojęcie prasy a czasopisma internetowe; błąd

przepisy: art. 7 ust. 2 pr.pr., art. 45 pr.pr., art. 28 k.k., art. 30 k.k.

hasła: prawo prasowe; błąd co do bezprawności; błąd co do znamion

Postanowienie z dnia 26 lipca 2007 r., IV KK 174/07

Teza:

1. **Ustawodawca wyraźnie i jednoznacznie stwierdza, że prasą są zarówno dzienniki i czasopisma jak i „wszelkie istniejące i powstające w wyniku postępu technicznego środki masowego przekazywania (...) upowszechniające publikacje periodyczne za pomocą druku, wizji, fonii lub innej techniki rozpowszechniania.” – art. 7 ust 2 pkt.1 in fine. W tej sytuacji jest rzeczą bezsporną, że dzienniki i czasopisma przez to że ukazują się w formie przekazu Internetowego nie tracą znamion tytułu prasowego, i to zarówno wówczas gdy przekaz internetowy towarzyszy przekazowi utwalonemu na papierze, drukowanemu, stanowiąc inną, elektroniczną jego postać w systemie on line jak i wówczas gdy przekaz istnieje tylko w formie elektronicznej w Internecie, ale ukazuje się tylko periodycznie spełniając wymogi, o których mowa w art. 7 ust. 2 pr.pr.**
2. **Osoba rozpowszechniająca bez rejestracji w właściwym sądzie okręgowym dziennik bądź czasopismo za pośrednictwem Internetu zarówno wówczas, gdy przekaz taki towarzyszy przekazowi utwalonemu na papierze, stanowiąc inną elektroniczną jego postać, jak i wówczas gdy istnieje tylko w formie elektronicznej w Internecie wyczerpuje znamiona przestępstwa z art. 45 ustawy prawo prasowe.**
3. **Nie można mówić o nowym czynie jeżeli materiał zaprezentowany w toku rozprawy wskazuje na nowe elementy uzupełniające lub zawężające dotychczasowe ustalenia albo nowe fakty wchodzą w miejsce dotychczasowych lub korygują dotychczasowe sądy o faktach. Może, więc ulegać zmianie opis czynu, gdyż Sąd nie jest związany opisem, ani oceną prawną czynu,**

dokonaną przez oskarżyciela, nie jest także nowym czynem dokonanie modyfikacji ustaleń faktycznych i ocen prawnych.

4. **Konstytucyjna zasada lojalności państwa wobec obywatela wyraża się m.in. w takim stanowieniu i stosowaniu prawa, które pozwalają obywatelowi na podejmowanie działań w przekonaniu, że jeśli działania te będą zgodne ze stanowiskiem kompetentnych organów państwa to nie narażą go na odpowiedzialność.**

Z uzasadnienia:

„W dniu 29 grudnia 2004 r. Prokurator Rejonowy w P. skierował do miejscowego Sądu Rejonowego akt oskarżenia przeciwko N. Z. i T. K. zarzucając im to, że: w okresie od lipca 2003 roku do maja 2004 roku w P. i G. , działając wspólnie i w porozumieniu wydawali czasopismo internetowe „S.” pod adresem w. bez wymaganej rejestracji, tj. przestępstwa z art. 45 ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. (Dz. U. Nr 5, poz. 24 z późn. zm.). Ponadto zarzucił, że w okresie od lipca 2003 roku do maja 2004 roku w P. i G. wspólnie i w porozumieniu wydawali czasopismo internetowe „S.” pod adresem [www.szycie\(...\).prv.pl](http://www.szycie(...).prv.pl) bez podania w widocznym i zwyczajowo przyjętym miejscu nazwy i adresu wydawcy, adresu redakcji, imienia i nazwiska redaktora naczelnego, miejsca wydawania oraz międzynarodowego znaku informacyjnego, tj. o popełnienie przestępstwa z art. 49 w zw. z art. 27 ust 1 ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. Prawo prasowe (Dz. U. z 1984 r. Nr 5, poz. 24 z późn. zm.).

Wyrokiem z dnia 31 października 2005 r. Sąd Rejonowy w P. (II K 55/05) uniewinnił oskarżonych od zarzucanych im przestępstw.

Po rozpoznaniu apelacji wniesionej przez Prokuratora Rejonowego w P. i pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego, wyrokiem z dnia 13 lutego 2006 r., II Ka 20/06, Sąd Okręgowy w P. uchylił zaskarżone orzeczenie i przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu w P. do ponownego rozpoznania.

Podczas ponownego rozpoznania sprawy przed Sądem Rejonowym w P. (II K 80/06) w dniu 28 kwietnia 2006 r. na rozprawie (k. 459 – 460) prokurator dokonał modyfikacji zarzutów aktu oskarżenia poprzez wprowadzenie do opisu czynów zarzucanych oskarżonym sformułowania „w formie drukowanej, druku papierowego, periodycznego „S.”. Na wniosek obrońcy oskarżonych Sąd Rejonowy odroczył do dnia 23 maja 2006 r. rozprawę w tej sprawie.

Wyrokiem z dnia 22 września 2006 r., II K 80/06 Sąd Rejonowy w P. uznał oskarżonych N. Z. i T. K. za winnych tego, że: 1) w okresie od lipca 2003 roku do maja 2004 roku w P. i G., działając wspólnie i w porozumieniu wydawali czasopismo w formie drukowanej, druku papierowego, periodycznego „S.” bez wymaganej rejestracji, tj. o przestępstwo z art. 45 ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. Prawo prasowe (Dz. U. z 1984 r. Nr 5, poz. 24 z późn. zm.) oraz tego, że: 2) w okresie od lipca 2003 roku do maja 2004 roku w P. i G. wspólnie i w porozumieniu wydawali czasopismo w formie drukowanej, druku papierowego, periodycznego „S.” bez podania w widocznym i zwyczajowo przyjętym miejscu nazwy i adresu wydawcy, adresu redakcji, imienia i nazwiska redaktora naczelnego, miejsca wydawania oraz międzynarodowego znaku informacyjnego, tj. o przestępstwa z art. 49 w zw. z art. 27 ust 1 ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. Prawo prasowe (Dz. U. Nr 5 poz. 24 z późn. zm.). Za każde z tych przestępstw Sąd Rejonowy w P. wymierzył każdemu z oskarżonych jednostkowe kary grzywny rozmiarze 70 stawek dziennych po 20 zł i w konsekwencji orzekł wobec każdego z nich karę łączną grzywny w rozmiarze po 90 stawek dziennych przy przyjęciu, że jedna stawka wynosi 25 zł. Jednocześnie Sąd Rejonowy orzekł przepadek zabezpieczonych dowodów rzeczowych.

Wyrokiem z dnia 6 lutego 2007 r. Sąd Okręgowy w P. (II Ka 34/07) po rozpoznaniu apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego N. Z. zmienił zaskarżony wyrok Sądu Rejonowego w stosunku do obu oskarżonych i uniewinnił oskarżonych T. K. i N. Z. od zarzucanych im aktem oskarżenia czynów.

Od wyroku Sądu Okręgowego w P. kasację złożył Prokurator Okręgowy w P. zaskarżając wyrok w całości na niekorzyść oskarżonych. Prokurator zarzucił rażące naruszenie przepisów – art. 14 § 1 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k., art. 398 k.p.k. w zw. z art. 414§1 k.p.k. w zw. z art. 437 § 2 k.p.k. mające wpływ na treść wyroku, poprzez bezzasadne – jak stwierdził – uznanie przez Sąd Odwoławczy, że Sąd pierwszej instancji skazał oskarżonych N. Z. i T. K. za przypisane im przestępstwa, polegające na wydawaniu bez rejestracji czasopisma „S.” w formie drukowanej - bez skargi oskarżyciela publicznego, co stanowiło okoliczność wyłączającą postępowanie i bez odebrania od oskarżonych zgody na rozpoznanie na rozprawie tych czynów jako innych niż ujętych w akcie oskarżenia – co w konsekwencji doprowadziło do niestusznego uniewinnienia oskarżonych, zamiast ewentualnego uchylecia wyroku i umorzenia postępowania w zakresie czynów nie objętych aktem oskarżenia oraz przekazania sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania w celu rozpoznania w pozostałej części, podczas gdy wbrew stanowisku Sądu Odwoławczego skazanie oskarżonych przez Sąd pierwszej instancji za te przestępstwa nie stanowiło wyjścia poza zakres tożsamości czynów jako zdarzeń faktycznych określonych zarzutami aktu oskarżenia, również po zmodyfikowaniu ich opisu przez oskarżyciela na rozprawie. W konsekwencji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w P. i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Kasacja Prokuratora Okręgowego w P. okazała się niezasadna i jako taką należało ją oddalić.

Zasadniczym problemem w sprawie było to czy wydający dziennik bądź czasopismo w formie elektronicznej – w Internecie ma obowiązek zarejestrować to pismo, czy też nie. W tej kwestii prawnej zarówno Sąd Rejonowy w P. skazując obu oskarżonych, jak i następnie Sąd Okręgowy w P. w uzasadnieniu uniewinniającego oskarżonych wyroku wyraziły pogląd oczywiście błędny, przy czym na stanowisko Sądu Okręgowego przemożny wpływ miało postanowienie Sądu Apelacyjnego w R. z 25 maja 2005 r. utrzymujące w mocy postanowienie Sądu Okręgowego, w którym oddalono wniosek o wpis do rejestru dzienników i czasopism tytułu wydawanego w formie elektronicznej, w formie witryny internetowej. W świetle przepisów prawa prasowego bezspornym jest, że prasa oznacza publikacje periodyczne, które nie tworzą zamkniętej, jednorodnej całości a ukazują się nie rzadziej niż raz w roku art. 7 ust. 1 pkt 1 pr.pr. Jednoznaczny jest także przepis ustawy, że dziennikiem jest ogólnie informacyjny druk periodyczny lub przekaz za pomocą dźwięku oraz dźwięku i obrazu ukazujący się częściej niż raz w tygodniu (art. 7 ust. 2 pkt 2 pr.pr.) oraz to, że podobna zasada dotyczy czasopism (art. 7 ust. 2 pkt 3 pr.pr.). Ustawodawca wyraźnie i jednoznacznie stwierdza, że prasą są zarówno dzienniki i czasopisma jak i „wszelkie istniejące i powstające w wyniku postępu technicznego środki masowego przekazywania (...) upowszechniające publikacje periodyczne za pomocą druku, wizji, fonii lub innej techniki rozpowszechniania.” – art. 7 ust. 2 pkt 1 in fine. W tej sytuacji jest rzeczą bezsporną, że dzienniki i czasopisma przez to że ukazują się w formie przekazu Internetowego nie tracą znamion tytułu prasowego, i to zarówno wówczas gdy przekaz internetowy towarzyszy przekazowi utrwalonemu na papierze, drukowanemu, stanowiąc inną, elektroniczną jego postać w systemie on line jak i wówczas gdy przekaz istnieje tylko w formie elektronicznej w Internecie, ale ukazuje się tylko periodycznie spełniając wymogi, o których mowa w art. 7 ust. 2 pr.pr. Stanowisko takie jest mocno ugruntowane w doktrynie zob.: J. Sobczak, Ustawa prawo prasowe. Komentarz, Warszawa 1999, s. 113 i 273 – 274; J. Barta, R. Markiewicz, Internet a prawo, Kraków 1999, s. 35 – 41; J. Barta, R. Markiewicz, A. Maklat, Prawo mediów, Warszawa 2005, s. 95; E. Nowińska, M. du Vall, Komentarz do ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, Warszawa 2001, s. 184; E. Nowińska Nieuczciwa reklama w Internecie w: „Internet – problemy prawne” Lublin 1998, s. 51. Rozważania zawarte w uzasadnieniach wyroków Sądu Rejonowego w P. z 22 września 2006 r. oraz Sądu Okręgowego w P. z 6 lutego 2007 r. co do tego, że w świetle obowiązującego prawa wydawanie tytułu w formie elektronicznej za pośrednictwem Internetu nie wymaga rejestracji, pozbawione są racji i sprzeczne z ugruntowanymi stanowiskami doktryny. Błąd w rozumowaniu obu wspomnianych Sądów zasadza się na utożsamieniu Internetu z

periodycznym przekazem mającym formę dziennika bądź czasopisma rozpowszechnianym za pośrednictwem Internetu. Jest rzeczą jasną i nie budzącą wątpliwości, że Internet nie podlega żadnej rejestracji – jak to zresztą stwierdzono w uzasadnieniu Sądu Rejonowego. Internet jest tylko środkiem przekazu podobnie jak ryza papieru. Papieru jako takiego nikt nie może rejestrować, natomiast rejestracji podlega papier zadrukowany a w zasadzie nie sam papier a tylko działalność polegająca na zadrukowywaniu papieru i wydawaniu go w formie dziennika bądź czasopisma – a więc prasy. Internet jest środkiem przekazu, za jego pośrednictwem wymienia się korespondencję, podobnie jak przekazuje się korespondencję w formie pisemnej na papierze. Przekaz korespondencji w Internecie nie podlega rejestracji, natomiast wydawanie w formie elektronicznej prasy dostępnej w Internecie musi być rejestrowane. Stanowisko zarówno Sądu Okręgowego jak i wcześniej Rejonowego, co do tego, że „brak jest w prawie prasowym postanowień, które nie tylko wprost odnoszą się do Internetu i brak jest też tam i takich normatywnych podstaw lub instytucji czy rozwiązań, które mogły być, choć „wycinkowo” zastosowane do Internetu” (s. 601) – jest błędne i zasadza się na nieodczytaniu treści art. 7 ust. 2 pkt 1 pr. pr. W przepisie tym stwierdzono bowiem jednoznacznie, że prasą są wszelkie nie tylko istniejące, ale i powstające w wyniku postępu technicznego środki masowego przekazywania oczywiście pod warunkiem, że rozpowszechniają takie publikacje periodyczne, które ustawodawca traktuje jako prasę. W tej sytuacji, jak stwierdzono w przywołanych poglądach doktryny, prasą są także publikacje rozpowszechniane za pomocą Internetu. Przekazy periodyczne rozpowszechniane za pośrednictwem Internetu mogą mieć postać dzienników bądź czasopism, w zależności od interwału ukazywania się. W tej sytuacji także pogląd Sądu Apelacyjnego w R. zawarty w uzasadnieniu postanowienia z dnia 25 maja 2005 r., w sprawie o rejestrację czasopisma okazuje się błędny, gdyż oparty jest na błędnej przesłance, że w Internecie nie mogą pojawiać się dzienniki i czasopisma. Błędność tego poglądu miała swoje źródło w nieprecyzyjnym sformułowaniu wniosku o rejestrację, w którym domagano się rejestracji „wydawnictwa prowadzonego w formie witryny internetowej”.

Warto zauważyć, że rejestracja dzienników i czasopism ma na celu ochronę odbiorcy, który winien mieć pewność, że tytuł prasowy, którego jest odbiorcą jest tym tytułem, który pragnie nabyć lub, z którego treścią pragnie się zapoznać oraz niedopuszczenie na rynek do obiegu tytułów prasowych, których rejestracja stanowiłaby naruszenie prawa do ochrony nazwy istniejącego już tytułu prasowego – a więc ochrona przed nieuczciwą konkurencją. Ochrona ta w równym stopniu dotyczy prasy drukowanej jak i tej która rozpowszechniana jest za pomocą Internetu.

W tej sytuacji należy stwierdzić, iż osoba rozpowszechniająca bez rejestracji w właściwym sądzie okręgowym dziennik bądź czasopismo za pośrednictwem Internetu zarówno wówczas, gdy przekaz taki towarzyszy przekazowi utrwalonemu na papierze, stanowiąc inną elektroniczną jego postać, jak i wówczas gdy istnieje tylko w formie elektronicznej w Internecie wyczerpuje znamiona przestępstwa z art. 45 ustawy prawo prasowe. Wypada zauważyć, że podmiot taki ma także obowiązek wskazać nazwę i adres wydawcy, imię i nazwisko redaktora naczelnego. Z natury rzeczy nie jest konieczne – dla przekazów Internetowych wskazywanie miejsca wydania oraz międzynarodowego znaku informacyjnego. Takim międzynarodowym znakiem informacyjnym jest International Standard Serial Number (ISSN) – gdyż dotyczy on jedynie wydawnictw wydawanych drukiem (nadawanie numerów ISSN powierzono Bibliotece Narodowej, która porządkuje krajowy rynek wydawnictw drukowanych, rejestrując i katalogując poszczególne tytuły druków periodycznych).

Zgodzić się należy ze stanowiskiem Prokuratora zawartym w uzasadnieniu kasacji, że bezpodstawne jest stanowisko Sądu Okręgowego co do tego, że modyfikując zarzuty aktu oskarżenia najpierw Prokurator przed Sądem Rejonowym a potem Sąd Rejonowy w wyroku dopuścił się obrazy przepisu art. 398 § 1 k.p.k. Jak trafnie wskazano w literaturze, nie można mówić o nowym czynie jeżeli materiał zaprezentowany w toku rozprawy wskazuje na nowe elementy uzupełniające lub zawężające dotychczasowe ustalenia albo nowe fakty wchodzą w miejsce dotychczasowych lub korygują dotychczasowe sądy o faktach. Może, więc ulegać zmianie opis czynu, gdyż Sąd nie jest związany opisem, ani oceną prawną czynu, dokonaną przez oskarżyciela, nie jest także nowym

czynem dokonanie modyfikacji ustaleń faktycznych i ocen prawnych (zob. R.A. Stefański w: Kodeks postępowania karnego. Komentarz red. Z. Gostyński, t. II wyd. 2 Warszawa 2004, s. 754 – 755). Mając na uwadze powyższe rozważanie sposób też nie przyjąć, aby Sąd naruszył dyspozycję art. 14 § 1 w związku z art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k. Na marginesie wypada zauważyć, że z zebranego materiału dowodowego wynika jednoznacznie, że oskarżeni nie wydawali prasy (ani dzienników ani czasopism) w formie drukowanej. Egzemplarze drukowane dołączone do akt sprawy to jedynie wydruki tekstów poszczególnych numerów zamieszczonych przez oskarżonych w Internecie.

Podnieść na koniec należy, że w demokratycznym państwie prawnym, jakim z mocy artykułu 2 Konstytucji jest Rzeczpospolita Polska, jedną z podstawowych zasad określających stosunki między obywatelem a państwem jest zasada ochrony zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa. Zasada ta opiera się w pierwszym rzędzie na pewności prawa, a więc na takim zespole cech przysługujących prawu, które zapewniają jednostce bezpieczeństwo prawne, które umożliwiają jej decydowanie o swoim postępowaniu w oparciu o znajomość przesłanek działania organów państwowych a także konsekwencji prawnych jakie działania jednostki mogą pociągnąć za sobą. W demokratycznym państwie prawnym jednostka winna mieć możliwość przewidzenia zarówno konsekwencji swoich zachowań, jak i zdarzeń na gruncie obowiązującego w danym momencie stanu prawnego. Bezpieczeństwo prawne jednostki, które jest związane z jednej strony z pewnością prawa, z drugiej zasadza się na przewidywalności działań organów państwa, pozwalając na przewidywanie skutków działań podejmowanych przez taką jednostkę. W przedmiotowej sprawie Prokurator wywodząc kasację od wyroku Sądu Okręgowego w P. z dnia 6 lutego 2007 r. (II Ka 34/07) w sposób jednoznaczny uderzał w podstawy zasady zaufania obywatela do państwa. Domagał się bowiem uchylecia zaskarżonego kasacją wyroku, którym uniewinniono oskarżonych od postawionych im zarzutów wydawania czasopisma internetowego bez wymaganej rejestracji i bez wskazania w widocznym i zwyczajowo przyjętym miejscu tzw. impressum czyli nazwy i adresu redakcji, imienia i nazwiska redaktora naczelnego oraz międzynarodowego znaku informacyjnego – w sytuacji gdy co najmniej od 17 marca 2005 r., kiedy to postanowieniem Sądu Okręgowego w K. (I Ns. Rej. Pr. 3/05) oddalono wniosek Z. R. o wpis do rejestru pism i czasopism czasopisma internetowego oskarżeni w tej sprawie mogli być przekonani, iż wydawanie w Internecie dziennika bądź czasopisma nie wymaga zezwolenia. Należy zauważyć, iż postanowienie to na skutek apelacji wnioskodawcy zostało utrzymane w mocy postanowieniem Sądu Apelacyjnego z dnia 25 maja 2005 r. (I ACa 277/05). Dodać wypada, iż wspomniane postanowienia zostały wydane przed wyrokiem Sądu pierwszej instancji w niniejszej sprawie.

Mimo, że nie ulega wątpliwości, że wspomniane postanowienia zarówno Sądu Okręgowego, jak i następnie Sądu Apelacyjnego, odmawiające rejestracji czasopisma wydawanego w formie elektronicznej tj. w Internecie zasadały się na błędnej wykładni przepisów ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. Prawo prasowe (Dz. U. z 1984 r. Nr 5, poz. 24 z późn. zm.) oraz na niezrozumieniu stanowiska judykatury oraz całkowitym pominięciu poglądów doktryny – to jednak stanowiły dla oskarżonych w tej sprawie jednoznaczny sygnał co do stanowiska organów państwa w żywotnych dla nich sprawach, takich, za które przyszło im odpowiadać w sprawach karnych.

Warto zauważyć, iż Prokurator co najmniej od momentu wniesienia i popierania kasacji przed Sądem Najwyższym godził swoimi zasadami procesowymi w zasadę ochrony zaufania obywatela do państwa i prawa określaną także w literaturze i orzecznictwie jako zasada lojalności państwa wobec obywatela. Podkreślenia wymaga, że zasada ta wyraża się zarówno w takim stanowieniu jak i stosowaniu prawa, aby nie stawało się ono swoistą „pułapką” dla obywatela i aby mógł on układać swoje sprawy w zaufaniu, iż nie naraża się na prawne skutki, których nie mógł przewidzieć w momencie podejmowania decyzji oraz w przekonaniu, iż jego działania podejmowane zgodnie z obowiązującym prawem i zgodnie z wykładnią stosowaną przez organy tego państwa są zgodne z porządkiem prawnym. Stanowisko takie wielokrotnie wyraził Sąd Najwyższy wprawdzie w orzecznictwie ówczesnej Izby Pracy (I P.R. 1/91 oraz I PRN 34/91), jak i później Trybunał Konstytucyjny w orzeczeniach: z 2 marca 1993 r. (K 9/93), 24 maja 1994 r. (K. 1/94) oraz w uzasad-

nieniach wyroków z dnia 14 czerwca 2000 r. (P. 3/00) oraz 7 lutego 2001 r. (K. 27/00). Poglądy takie prezentowano także w doktrynie por. S. Wronkowska Zmiany w systemie prawnym, PiP 1991, z. 8, s. 8 i n.; Z. Tabor Teoretyczne problemy legalności, Katowice 1998, s. 65 i n. Sąd Najwyższy w niniejszej sprawie stanowiska te podziela stwierdzając, że konstytucyjna zasada lojalności państwa wobec obywatela wyraża się m.in. w takim stanowieniu i stosowaniu prawa, które pozwalają obywatelowi na podejmowanie działań w przekonaniu, że jeśli działania te będą zgodne ze stanowiskiem kompetentnych organów państwa to nie narażą go na odpowiedzialność. W przedmiotowej sprawie oskarżeni, co najmniej od momentu wydania postanowienia przez Sąd Okręgowy w K., a już z całą pewnością od utrzymania tego postanowienia wyrokiem Sądu Apelacyjnego mieli prawo być przekonani, że ich działanie polegające na wydawaniu czasopisma w formie elektronicznej – w Internecie, nie narusza przepisów ustawy Prawo Prasowe.”

1.2.18. Kryteria zasadności zarzutu naruszenia art. 7 k.p.k.; przypisywanie oskarżonemu czynu ciągłego

przepisy: art. 7 k.p.k., art. 12 k.k.

hasła: zasada swobodnej oceny dowodów; czyn ciągły

Postanowienie z dnia 26 lipca 2007 r., IV KK 175/07

Teza:

- 1. Zarzut naruszenia art. 7 k.p.k. nie może ograniczać się do wskazania wadliwości sędziowskiego przekonania o wiarygodności jednych, a niewiarygodności innych źródeł czy środków dowodowych lecz powinien wykazywać konkretne błędy w samym sposobie dochodzenia do określonych ocen, przemawiające w zasadniczy sposób przeciwko dokonanemu rozstrzygnięciu. W grę może wchodzić np. pominięcie istotnych środków dowodowych, niedostrzeżenie ważnych rozbieżności, uchylenie się od oceny wewnętrznych czy wzajemnych sprzeczności.**
- 2. Sąd meriti rozważał kwestię zastosowania art. 12 k.k., jednak uznał, że oskarżonemu nie można przypisać z góry powziętego zamiaru (...) nie znajdując podstaw do zastosowania przepisu art. 12 k.k., sąd ten powinien skazać oskarżonego za więcej niż jedno przestępstwo, bowiem opisał przebieg przestępczego procederu w sposób wskazujący, iż oskarżony nie ograniczył się do pojedynczego czynu. W tej sytuacji(...) sąd odwoławczy nie tylko nie pogorszył sytuacji oskarżonego, ale wydał rozstrzygnięcie dla niego korzystne, bowiem uzupełniając kwalifikację prawną o art. 12 k.k. jasno wskazał, iż jego zachowania składają się na jeden tylko czyn zabroniony.**

Z uzasadnienia:

„Zarzut naruszenia art. 7 k.p.k. nie może ograniczać się do wskazania wadliwości sędziowskiego przekonania o wiarygodności jednych, a niewiarygodności innych źródeł czy środków dowodowych lecz powinien wykazywać konkretne błędy w samym sposobie dochodzenia do określonych ocen, przemawiające w zasadniczy sposób przeciwko dokonanemu rozstrzygnięciu. W grę może wchodzić np. pominięcie istotnych środków dowodowych, niedostrzeżenie ważnych rozbieżności, uchylenie się od oceny wewnętrznych czy wzajemnych sprzeczności (postanowienie SN z dnia 14 lutego 2007 r., II KK 397/06 niepubl.). Tego rodzaju uchybień Autor kasacji nie wykazał, w każdym razie nie sposób przyjąć, że odmowa uznania za wiarygodne wyjaśnień skazanego narusza zasady wiedzy i doświadczenia życiowego.

(...)Gdy chodzi o twierdzenie obrońcy, iż Sąd Okręgowy nie wskazał okoliczności, na których oparł się zmieniając kwalifikację prawną przypisanego skazanemu przestępstwa, uzupełniając ją o przepis art. 12 k.k., to jest on tylko częściowo zasadny. Sąd odwoławczy chociaż wskazał, że zmiany wyroku dokonał na podstawie art. 455 k.p.k., to nie wytłumaczył, dlaczego uważa, że spełnione

są wszystkie warunki do postąpienia w myśl tego przepisu, np. że poprawienie kwalifikacji prawnej nie oznacza zmiany ustaleń faktycznych, co byłoby tym bardziej słuszne, iż sąd meriti rozważał kwestię zastosowania art. 12 k.k., jednak uznał, że oskarżonemu nie można przypisać z góry powziętego zamiaru (ustalenia co do zamiaru sprawcy niewątpliwie są ustaleniami faktycznymi). Nawiasem mówiąc, nie znajdując podstaw do zastosowania przepisu art. 12 k.k., sąd ten powinien skazać oskarżonego za więcej niż jedno przestępstwo, bowiem opisał przebieg przestępczego procederu w sposób wskazujący, iż oskarżony nie ograniczył się do pojedynczego czynu. W tej sytuacji, chociaż Autor kasacji nie podnosi zarzutu obrazy art. 455 k.p.k., nie od rzeczy będzie nadmienić, że sąd odwoławczy nie tylko nie pogorszył sytuacji oskarżonego, ale wydał rozstrzygnięcie dla niego korzystne, bowiem uzupełniając kwalifikację prawną o art. 12 k.k. jasno wskazał, iż jego zachowania składają się na jeden tylko czyn zabroniony.

Wspomniane naruszenie przepisu art. 457 § 3 k.p.k. nie może być uznane za rażące i mogące mieć wpływ na treść wyroku, zwłaszcza że nie ma racji obrońca gdy twierdzi, że poprawiając kwalifikację prawną przestępstwa, Sąd Okręgowy zupełnie nie wskazał powodów tego rozstrzygnięcia, wobec czego nie jest znany tok rozumowania tego Sądu, co z kolei utrudnia kontrolę wyroku. W związku z tym nasuwa się uwaga, że Autor kasacji najwyraźniej przeoczył ten fragment uzasadnienia wyroku, w którym wskazano, że „skoro oskarżonemu przypisano działanie w okresie od września do października 1994 r. polegające na uzyskiwaniu dostaw opału na podstawie kolejnych faktur (w istocie przypisano mu działanie znacznie bardziej rozbudowane – uwaga SN), to było to więcej zachowań podjętych w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru (...)”

1.2.19. „Posiadanie rzeczy ruchomej” jako znamię czynu z art. 284 k.k.

przepisy: art. 284 § 1 k.k.

hasła: przestępstwa przeciwko mieniu – przywłaszczenie

Postanowienie z dnia 4 października 2007 r., V KK 151/07

Teza:

W świetle dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych nie może budzić wątpliwości, że skazany nigdy nie był posiadaczem telefonu, który był przedmiotem przypisanego mu czynu. Sam fakt, że poproszono go o pomoc przy obsłudze tego telefonu nie czynił ze skazanego legalnego, czy choćby przypadkowego posiadacza rzeczy ruchomej, której właścicielem był pokrzywdzony. Nie można zatem w niniejszej sprawie mówić o przyjęciu kwalifikacji prawnej z art. 284 § 1 k.k.

1.2.20. Sądowa ocena zaistnienia „przypadku mniejszej wagi”; naruszenie prawa materialnego jako podstawa kasacji

przepisy: art. 59 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, art. 523 k.p.k.

hasła: narkomania; podstawy kasacji – naruszenie prawa materialnego

Postanowienie z dnia 4 października 2007 r., V KK 173/07

Teza:

Ocena bowiem, czy zachodzi przypadek mniejszej wagi określony w art. 59 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii należy do sądu i uznanie takiego wypadku i zastosowanie w/w przepisu ma charakter fakultatywny.

Niezastosowanie zaś określonego przepisu stanowi obrazę prawa materialnego jedynie wtedy, gdy jego zastosowanie jest obowiązkowe. Te same uwagi dotyczą stosowania instytucji nadzwyczajnego złagodzenia kary.

Z uzasadnienia:

„Sąd Okręgowy w O. wyrokiem z dnia 11 września 2006 r. uznał Ł. M. za winnego występku z art. 62 ust. 1, art. 59 ust. 1 i zbrodni z art. 59 ust. 2 ustawy z 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii i za te przestępstwa wymierzył mu karę łączną czterech lat pozbawienia wolności.

Po rozpoznaniu apelacji obrońcy Sąd Apelacyjny w W. dnia 29 listopada utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Od powyższego wyroku wniósł kasację obrońca skazanego zarzucając rażące naruszenie prawa materialnego mające wpływ na treść wyroku polegające na obrazie przepisu:

- art. 59 § 1, art. 59 § 2, art. 62 § 1 cyt. ustawy przez błędną wykładnię i niesłuszne zakwalifikowanie czynów skazanego o cechach mniejszej wagi zamiast art. 59 § 3 i art. 62 § 3 ustawy, przy czym autor kasacji stosuje błędne oznaczenia paragrafów zamiast ustępów w tekście kasacji,
- art. 60 § 2 w zw. z art. 53 k.k. poprzez brak zastosowania wobec skazanego nadzwyczajnego złagodzenia kary,
- art. 201 k.k. przez brak zlecenia przez Sąd pierwszej instancji ponownej opinii biegłego,
- art. 366 § 1 k.p.k. przez niewyjaśnienie wszystkich okoliczności sprawy,
- art. 457 § 3 k.p.k. polegający na braku stwierdzenia w uzasadnieniu wyroków sądów obu instancji czym kierowały się sądy przy wydaniu wyroku za przestępstwo określone w art. 59 § 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii.

W konkluzji autor kasacji wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu apelacyjnego i utrzymanie nim w mocy wyroku Sądu Okręgowego i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w W. do ponownego rozpoznania (tak w treści kasacji).

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest oczywiście bezzasadna.

W szczególności chybione są zarzuty obrazy prawa materialnego sformułowane na wstępie, zarzuty te, postawione uprzednio w skardze apelacyjnej zostały rozważone przez Sąd Apelacyjny, który uznał je za całkowicie bezpodstawne.

Ocena bowiem, czy zachodzi przypadek mniejszej wagi określony w art. 59 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii należy do sądu i uznanie takiego wypadku i zastosowanie w. wym. przepisu ma charakter fakultatywny.

Niezastosowanie zaś określonego przepisu stanowi obrazę prawa materialnego jedynie wtedy, gdy jego zastosowanie jest obowiązkowe.

Te same uwagi dotyczą stosowania instytucji nadzwyczajnego złagodzenia kary.”

1.3. Orzecznictwo Izby Wojskowej Sądu Najwyższego

1.3.1. Ustalanie właściwości sądu wojskowego

przepisy: art. 649 § 1 k.p.k.

hasła: właściwość sądu wojskowego

Postanowienie z dnia 2 października 2007 r., WZ 36/07

Teza:

- 1. Jeżeli co najmniej jedno z zachowań sprawcy, składających się na czyn ciągły, wyczerpujących samodzielnie znamiona przestępstwa, podlega orzecznictwu sądów wojskowych, a zachowania te pozostają ze sobą w takim związku, że dobro wymiaru sprawiedliwości wymaga ich łącznego rozpoznania, sprawę o ten czyn – na podstawie art. 649 § 1 k.p.k. – rozpoznaje sąd wojskowy.**
- 2. Dla ustalenia właściwości sądu wojskowego z łączności spraw o charakterze podmiotowym istotne było, że sprawca w okresie zakreślonym ramami aktu oskarżenia, popełnił co najmniej dwa zachowania, samodzielnie wypełniające znamiona przestępstwa, z których co najmniej jedno podlegało orzecznictwu sądów wojskowych i między tymi zachowaniami istniała określona więź, decydująca o potrzebie ich jednoczesnego rozpoznania.**

Z uzasadnienia:

„Rozważania prawne sądu odwoławczego musiały skoncentrować się, w związku z treścią zażalenia, na zagadnieniu właściwości sądu wojskowego do orzekania w sprawie czynu ciągłego, składającego się z szeregu zachowań sprawcy, wyczerpujących samodzielnie znamiona przestępstwa, dokonanych przez niego w czasie pełnienia czynnej służby wojskowej jak i po zwolnieniu z tej służby, które nastąpiło przed zakończeniem ostatniego zachowania wchodzącego w skład czynu ciągłego. Kwestię właściwości z łączności spraw o charakterze podmiotowym, gdy elementem łączącym jest osoba sprawcy, rozstrzyga treść art. 649 § 1 k.p.k. Zgodnie z nią, jeżeli sprawca przestępstwa podlegającego orzecznictwu sądów wojskowych popełnił także przestępstwo podlegające orzecznictwu sądów powszechnych, a przestępstwa pozostają ze sobą w takim związku, że dobro wymiaru sprawiedliwości wymaga ich łącznego rozpoznania, rozpoznaje łącznie sąd wojskowy. Z treści tego przepisu wynika, że łączność podmiotowa spraw wchodzi w grę, gdy sprawca popełni co najmniej dwa przestępstwa, a co najmniej jedno z nich podlega orzecznictwu sądów wojskowych. Zatem mogłoby się wydawać, że przepis ten nie znajduje zastosowania w sytuacji, gdy zarzucono sprawcy popełnienie czynu ciągłego stanowiącego jedno przestępstwo. Przekonanie to jest jednak błędne. Podstawę faktyczną czynu ciągłego stanowią co najmniej dwa zachowania tego samego sprawcy, przy czym regułą jest wielość zachowań, które przy zaistnieniu przesłanek określonych w art. 12 k.k. mogą być uznane za jednorazową realizację znamion czynu zabronionego. Skoro dla rozważań w kwestii właściwości z łączności spraw o charakterze podmiotowym, unormowanej w art. 649 § 1 k.p.k., konieczne jest, aby co najmniej jedno z popełnionych przestępstw podlegało orzecznictwu sądów wojskowych, to odwołanie się do treści przepisu normującego kwestię tej właściwości, jest tym bardziej zasadne, gdy mamy do czynienia z wielością zachowań, które samodzielnie mogą realizować znamiona przestępstwa i podlegać orzecznictwu sądów wojskowych. Zatem jeżeli co najmniej jedno z zachowań sprawcy, składających się na czyn ciągły, wyczerpujących samodzielnie znamiona przestępstwa, podlega orzecznictwu sądów wojskowych, a zachowania te pozostają ze sobą w takim związku, że dobro wymiaru sprawiedliwości wymaga ich łącznego rozpoznania, sprawę o ten czyn – na podstawie art. 649 § 1 k.p.k. – rozpoznaje sąd wojskowy.

Z treści wskazanego przepisu wynika również, że nawet w sytuacji uznania, że dobro wymiaru sprawiedliwości nie wymaga łącznego rozpoznania spraw z zakresu orzecznictwa sądów wojskowych i sądów powszechnych, to sprawy z jurysdykcji sądów wojskowych pozostają nadal w gestii tego sądu, a tylko sprawy podlegające orzecznictwu sądów powszechnych, muszą zostać przekazane właściwemu sądowi powszechnemu, w trybie art. 35 § 1 k.p.k. Zgodnie bowiem z treścią art. 12 pkt 1 lit. a p.w.k.p.k. orzecznictwu sądów wojskowych podlegają sprawy żołnierzy w czynnej służbie wojskowej o przestępstwa popełnione w czasie pełnienia tej służby. Sprawy te podlegają

właściwości sądów wojskowych nawet, gdy żołnierz został zwolniony z czynnej służby wojskowej (art. 12 pkt 2 wskazanej ustawy). Przekazanie sprawy sądowi powszechnemu mogłoby natomiast nastąpić na podstawie art. 12 pkt 3 p.w.k.p.k., pod warunkiem wykazania przez sąd wojskowy, że możliwość ta nie jest wyłączona z przyczyn określonych w tym przepisie, a skorzystanie z tej możliwości uzasadnione jest celem procesu karnego (por. postanowienie SN z 13 grudnia 2002 r., WZ 42/02, OSNKW 2003, z. 3-4, poz. 38).

Przenosząc te rozważania na grunt przedmiotowej sprawy stwierdzić należało, że decyzja Sądu pierwszej instancji, stwierdzająca swoją niewłaściwość do rozpoznania sprawy mjr. rez. R. S., była błędna w każdej płaszczyźnie. Przekazanie sprawy oskarżonego, w zakresie zachowań podlegających orzecznictwu sądów wojskowych, sądowi powszechnemu, na podstawie art. 35 § 1 k.p.k., w ogóle nie było możliwe. Tego toku rozumowania nie mogło zmienić, odwołanie się przez Sąd pierwszej instancji do czasu popełnienia przez oskarżonego czynu ciągłego jako całości (określonego datą ostatniego zachowania ujętego w ramy ciągłości), wykraczającego poza okres pełnienia przez oskarżonego czynnej służby wojskowej, który miał wyłączyć właściwość sądu wojskowego w tej sprawie. Zakreślone w akcie oskarżenia podstawy materialne odpowiedzialności oskarżonego, nie mogły determinować właściwości sądu do orzekania w sprawie czynu oskarżonego. Dla ustalenia właściwości sądu wojskowego z łączności spraw o charakterze podmiotowym istotne było, że sprawca w okresie zakreślonym ramami aktu oskarżenia, popełnił co najmniej dwa zachowania, samodzielnie wypełniające znamiona przestępstwa, z których co najmniej jedno podlegało orzecznictwu sądów wojskowych i między tymi zachowaniami istniała określona więź, decydująca o potrzebie ich jednoczesnego rozpoznania. Taka sytuacja zaistniała w tej sprawie.

Przekazanie sprawy w zakresie zachowań podlegających jurysdykcji sądów wojskowych do sądu powszechnego, nie wchodziło również w grę na podstawie art. 12 pkt 3 p.w.k.p.k., albowiem zachowania oskarżonego dokonane przez niego w czasie pełnienia czynnej służby wojskowej, stanowiły, bez cienia wątpliwości, naruszenie obowiązku wynikającego ze służby wojskowej. Dokonując takiej oceny postępowania oskarżonego, uwzględniono wywody zawarte w postanowieniu SN z dnia 12 marca 2002 r. (WZ 5/02, OSNKW 2002, z. 7-8, poz. 63). W kontekście tych rozważań wskazać nadto należało, że Sąd pierwszej instancji podejmując błędną decyzję, nie rozważył argumentów, które legły u podstaw decyzji tego samego Sądu z dnia 14 grudnia 2006 r., w której nie podzielił on stanowiska prokuratury o możliwości zrzeczenia się jurysdykcji w zakresie zarzutów przedstawionych również oskarżonemu mjr. rez. R. S.

Z tych względów, uznając za trafny zarzut zażalenia, zaskarżone postanowienie należało uchylić i sprawę o czyn ciągły zarzucony oskarżonemu mjr. rez. R. S., z uwagi na istniejące w tej sprawie więzy natury podmiotowej i przedmiotowej, łączące poszczególne zachowania oskarżonego, uzasadniające potrzebę łącznego wyjaśnienia wszystkich zachowań sprawcy, skierować do rozpoznania przez Wojskowy Sąd Okręgowy w P. ”

2. Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego dotyczące prawa karnego

(opr. Leszek Ziomek, asystent w Izbie Karnej SN)

2.1. Wyroki i postanowienia Trybunału Konstytucyjnego

(źródło: www.trybunal.gov.pl)

2.2. Wokanda Trybunału Konstytucyjnego

(źródło: www.trybunal.gov.pl)

2.2.1. Wniosek Krajowej Rady Sądownictwa dotyczący ustroju sądów powszechnych, zakresu nadzoru Ministra Sprawiedliwości, postępowania dyscyplinarnego wobec sędziów oraz uprawnień Krajowej Rady Sądownictwa (sygn. akt K 45/07)

Do Trybunału Konstytucyjnego wpłynął wniosek Krajowej Rady Sądownictwa o zbadanie zgodności:

- 1) art. 9 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych z art. 2, art. 10, art. 45 ust. 1, art. 173, art. 176 ust. 2, art. 178 ust. 1 Konstytucji RP,
- 2) art. 22 § 6 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych z art. 10 ust. 1, art. 45 ust. 1 i art. 173 Konstytucji RP,
- 3) art. 37 § 2, 3 i 4 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych w części dotyczącej uprawnień Ministra Sprawiedliwości z art. 10 ust. 1 i art. 173 Konstytucji RP, a art. 37 § 4 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych także z art. 178 ust. 1 Konstytucji RP,
- 4) art. 40 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych wobec niezapewnienia członkowi składu orzekającego możliwości złożenia zastrzeżeń do wytknięcia sądowi uchybienia z powodu oczywistej obrazy przepisów z art. 2 Konstytucji RP,
- 5) art. 56 § 2 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych z art. 10 ust. 1, art. 173 i art. 178 Konstytucji RP,
- 6) art. 77 § 1, 2, 2a, 3, 3a, 7a i 7b ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych z art. 10 ust. 1, art. 45 ust. 1, art. 173 i art. 180 ust. 2 Konstytucji RP,
- 7) art. 80 § 2g ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych z art. 32 ust. 1, art. 42 ust. 2 i art. 45 ust. 1 Konstytucji RP,
- 8) art. 80 § 2h ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych z art. 32 ust. 1, art. 42 ust. 2, art. 176 ust. 1 i art. 181 Konstytucji RP,
- 9) art. 80a § 1, 2, 3, 4, 5, art. 80b § 1, 2, 3, 4, 5, 6, art. 80c, art. 80d § 1, 2 i art. 110 § 2 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych z uwagi na brak zachowania trybu konsultacji z Krajową Radą Sądownictwa z art. 2, art. 7, art. 10 ust. 1 i art. 186 ust. 1 Konstytucji RP,

- 10) art. 80a § 3 i 4 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych w zakresie, w jakim przewiduje natychmiastową wykonalność uchwały sądu dyscyplinarnego w przedmiocie uchylenia immunitetu sędziowskiego z art. 31 ust. 3 i art. 181 Konstytucji RP,
 - 11) art. 80 § 2f ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych w zakresie, w którym pozwala na odmowę sędziemu prawa wglądu do akt postępowania; a także art. 80b § 3 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych w zakresie, w jakim wyłącza udział sędziego w posiedzeniu sądu, którego przedmiotem jest rozpoznanie wniosku o zezwolenie na zatrzymanie sędziego z art. 42 ust. 2 i z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP,
 - 12) art. 130 § 1, 2, 3 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych w zakresie, w jakim pozwala Ministrowi Sprawiedliwości na zarządzenie natychmiastowej przerwy w czynnościach służbowych sędziego z art. 10 ust. 1, art. 173 i art. 180 ust. 2 Konstytucji RP.
-

2.2.2. Wniosek Rzecznika Praw Obywatelskich dotyczący zasad udostępniania akt sprawy w trakcie postępowania przygotowawczego (sygn. akt K 42/07)

Do Trybunału Konstytucyjnego wpłynął wniosek Rzecznika Praw Obywatelskich o zbadanie zgodności art. 156 § 5 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego z zasadą przyzwoitej legislacji wynikającą z art. 2 Konstytucji RP oraz z art. 42 ust. 2 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP.

3. Legislacja

(opr. Anna Błachnio-Parzych i Sławomir Żółtek, asystenci w Izbie Karnej SN)

3.1. Akty normatywne dotyczące prawa karnego

3.1.2. Wchodzą w życie:

- **W dniu 10 października 2007 r.** – ustawa z dnia 15 czerwca 2007 r. o licencji syndyka (Dz. U. z 2007 r. Nr 123, poz. 850).

Ustawa wprowadza zmiany w Kodeksie karnym poprzez dodanie w art. 115 § 13 pkt 3 syndyka, nadzorca sądowego i zarządcy jako podmiotów uznanych za funkcjonariuszy publicznych.

Pełny tekst: <http://www.lex.com.pl/serwis/du/2007/0850.htm>

- **W dniu 27 września 2007 r.** – ustawa z dnia 23 sierpnia 2007 r. zmieniająca ustawę o zmianie ustawy o prokuraturze, ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2007 r. Nr 178, poz. 1250).

Ustawa zmienia ustawę nowelizującą Kodeks postępowania karnego w ten sposób, że dodaje art. 6a. Zgodnie z tym przepisem, jeżeli w związku z ustawą nowelizacyjną nastąpi zmiana właściwości sądu, orzekać będzie sąd właściwy w dniu wniesienia aktu oskarżenia.

Pełny tekst: <http://bap-ppsp.lex.pl/serwis/du/2007/1250.htm>

- **W dniu 2 listopada 2007 r.** – ustawa z dnia 24 sierpnia 2007 r. o zmianie ustawy o Krajowym Rejestrze Karnym (Dz. U. z 2007 r. Nr 181, poz. 1289).

Ustawa wprowadza m.in. zmiany dotyczące warunków usunięcia z Rejestru danych osobowych.

Pełny tekst: <http://www.lex.com.pl/serwis/du/2007/1289.htm>

5. Informacja międzynarodowa

5.1. Rada Europy

5.2. Orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka

(opr. Hanna Kuczyńska, asystent w Izbie Karnej SN)

5.2.1. Zakres oddziaływania zasady domniemania niewinności po wydaniu wyroku uniewinniającego

przepisy: art. 6 § 2 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka

hasła: zasada domniemania niewinności; zasada *in dubio pro reo*; uniewinnienie; Europejska Konwencja Praw Człowieka; Europejski Trybunał Praw Człowieka

Orzeczenie z 27 września 2007 r. w sprawie *Vassilios Stavropoulos v. Grecja* (nr skargi 35522/04)

Teza:

1. Nie jest akceptowalne podważanie niewinności oskarżonego po jego prawomocnym uniewinnieniu. Kiedy już wyrok uniewinniający stanie się prawomocny – nawet jeśli jest to uniewinnienie na podstawie istnienia wątpliwości co do winy – wyrażanie wątpliwości co do winy, w tym także co do motywów uniewinnienia, nie jest zgodne z zasadą domniemania niewinności. Orzeczenia uniewinniające nie różnią się w zależności od motywów, które stały za uniewinnieniem. Wręcz przeciwnie – w świetle art. 6 § 2 konwencji, uzasadnienie wyroku uniewinniającego powinno być respektowane przez wszystkie organy, które wypowiadają się w sposób bezpośredni lub incydentalny na temat odpowiedzialności karnej zainteresowanego.
2. Pole zastosowania art. 6 § 2 konwencji nie ogranicza się do formalnego statusu oskarżonego w prawie karnym procesowym. Jedynym warunkiem zastosowania tego przepisu jest, że dana decyzja ma dotyczyć skarżącego.

Omówienie:

Naruszenie art. 6 § 2

W wyroku z dnia 27 września 2007 r. Trybunał zajął się kwestią zakresu oddziaływania zasady domniemania niewinności. Na tle rozpatrywanej sprawy wyłoniły dwa ciekawe zagadnienia prawne, z pogranicza prawa karnego i administracyjnego. Po pierwsze Trybunał wypowiedział się na temat zakresu oddziaływania domniemania niewinności, po drugie – odniósł się do kwestii związania sądu w postępowaniu administracyjnym wcześniejszym orzeczeniem sądu karnego.

W dniu 9 czerwca 1987 r. zarząd Organizacji Lokali Pracowniczych (*Οργανισμός Εργατικής Κατοικίας*) decyzją administracyjną uchylił tytuł upoważniający Vassilios Stavropoulos do korzystania z mieszkania należącego do tej organizacji. Podstawą tej decyzji było, że nie zadeklarował we wniosku o przydział lokalu w sposób prawidłowy stanu swojego majątku. Zgodnie z prawem można korzystać z lokalu należącego do Organizacji pod warunkiem, że nie posiada się innych nieruchomości mogących służyć za mieszkanie. V. Stavropoulos został następnie oskarżony o oszustwo i fałszywe oświadczenie, na tej podstawie, że «z premedytacją wprowadził w błąd organy Organizacji» co do stanu swojego majątku. Uniewinniono go od tych zarzutów w czerwcu

1991 r. Sąd karny zdecydował, że nie jest on winny umyślnego stwierdzenia nieprawdy w oświadczeniu złożonym Organizacji co do tego, iż nie dysponuje on, ani żaden jego człowiek rodziny, żadnym mieszkaniem. Również apelacyjny sąd karny stwierdził, że wina oskarżonego nie została w czasie postępowania udowodniona. Uzasadnił to następująco: „wynika z materiału dowodowego, zbieranego na korzyść i na niekorzyść oskarżonego, przedstawionego w postępowaniu sądowym oraz z dokumentacji sprawy i z całego postępowania dowodowego, że istnieją wątpliwości co do zawinienia oskarżonego w zakresie oszustwa i złożenia fałszywego oświadczenia”.

W międzyczasie, we wrześniu 1987 r. V. Stavropoulos wniósł odwołanie do sądu administracyjnego, próbując podważyć decyzję zarządu Organizacji. Sąd ten potwierdził prawidłowość decyzji administracyjnej. Skarżący odwołał się do Najwyższego Sądu Administracyjnego, który uchylił zaskarżonego orzeczenie, z tego między innymi powodu, że ten wypowiedział się na temat winy skarżącego. Sąd apelacyjny wydał ponownie orzeczenie o tej samej treści co poprzednio. W wyniku tego postępowania, które zakończyło się w maju 2004 r. zarówno administracyjny sąd apelacyjny jak i ponownie Najwyższy Sąd Administracyjny utrzymały w mocy decyzję zarządu. Ten ostatni stwierdził m.in., że sąd karny uniewinnił oskarżonego z powodu zaistnienia „wątpliwości co do jego winy a nie dlatego, że stwierdził, iż znamiona przestępstwa nie zostały wypełnione, lub z powodu braku zamiaru”.

Opierając się na art. 6 § 2 (domniemanie niewinności), skarżący podniósł, że sądy administracyjne orzekały o jego winie nie biorąc pod uwagę uniewinnienia w postępowaniu karnym. Na podstawie art. 1 Protokołu I (ochrona własności) zaskarżył też naruszenie prawa do własności.

Trybunał uznał za niedopuszczalną skargę na podstawie art. 1 Protokołu I. Przypomniał on, że art. 1 nie gwarantuje prawa do nabycia własności. Trybunał stwierdził, że skarżący nie posiadał «własności» w rozumieniu art. 1 protokołu. W rezultacie gwarancje wprowadzone przez ten przepis nie mogły odnosić się do jego sytuacji. Ponieważ tryb nabycia własności opiera się na prawie krajowym, Trybunał nie może oceniać, czy decyzja podjęta przez sądy krajowe była zgodna z prawem krajowym.

Trybunał zauważył ponadto, że zarówno Najwyższy Sąd Administracyjny, jak i administracyjny sąd apelacyjny, używały pojęć, które wykraczały poza ramy sporu administracyjnego i nie pozostawiły wątpliwości co do uznania przez nie istnienia zamiaru i winy skarżącego odnośnie do niezamieszczenia w deklaracji informacji o całym swoim mieniu. Trybunał stwierdził, że takie rozumowanie było nie do pogodzenia z poszanowaniem zasady domniemanie niewinności.

Trybunał potwierdził, że pole zastosowania art. 6 § 2 konwencji nie ogranicza się do formalnego statusu oskarżonego w prawie karnym procesowym. Jedynym warunkiem zastosowania tego przepisu jest, że dana decyzja ma dotyczyć skarżącego. Oddziaływanie tej zasady rozciąga się również na procedury sądowe, które następują po prawomocnym uniewinnieniu oskarżonego (por. m.in. wyrok w sprawie *Rushiti v. Austria* z dnia 21 marca 2000 r., nr skargi 28389/95). W rezultacie, późniejsze decyzje sądowe i wszelkie oświadczenia pochodzące od organów publicznych powinny brać pod uwagę art. 6 § 2 konwencji, jeśli wypowiedają się na temat winy, zwłaszcza kiedy skarżący został już uprzednio uniewinniony.

Trybunał stwierdził, że procedura odnosząca się do przyznania skarżącemu lokalu była powiązana z zakończonym postępowaniem karnym w sposób, który pozwalał na zastosowanie do niej przepisu art. 6 § 2. Obydwie procedury opierały się na tym samym stanie faktycznym, i dotyczyły tego samego problemu – braku zgłoszenia przez skarżącego faktu posiadania innej nieruchomości. Elementem centralnym obu postępowań było dowiedzenie zawinonego charakteru tego zaniechania, które stanowiło znamię przestępstwa. Zgodnie z prawem krajowym, jak i z orzecznictwem Najwyższego Sądu Administracyjnego, nawet jeśli sądy administracyjne nie są zobowiązane do podążania za wnioskami przyjętymi przez sądy karne, to niemniej jednak muszą brać ich orzeczenia pod uwagę w czasie orzekania.

W dalszej części, odnosząc się do kwestii relacji między wyrokiem sądu karnego i wyrokami sądów administracyjnych, Trybunał zauważył, m. in.:

«§ 37. Trybunał podkreśla, że nie należy do jego kompetencji zbadanie, w jakim zakresie sąd administracyjny był związany orzeczeniem nr 1008/1991 sądu apelacyjnego (karnego) jako, że nie jest jego zadaniem zastępowanie jurysdykcji krajowej. Jest to przede wszystkim zadaniem sądów krajowych, które interpretują prawo krajowe (...). Problem, który powstał w tym zakresie odnosi się jednak do faktu, że, poprzez metodę działania, uzasadnienie decyzji i przez użyte sformułowania, sądy administracyjne rzuciły podejrzenie na niewinność skarżącego, i tym samym skierowały uwagę na zasadę domniemania niewinności, w takim zakresie jak jest gwarantowany w art. 6 § 2 Konwencji (por. wyrok w sprawie *Puig Panella v. Hiszpania*, z dnia 25 kwietnia 2006 r., nr skargi 1483/02).»

«38. (...) Trybunał przypomina, że już miał okazję podkreślić, iż nie jest akceptowalne podważanie niewinności oskarżonego po jego prawomocnym uniewinnieniu (por. *Sekanina v. Austria*, z dnia 25 sierpnia 1993, seria A nr 266 A). Zgodnie z orzecznictwem, kiedy już wyrok uniewinniający stanie się prawomocny – nawet jeśli jest to uniewinnienie na podstawie istnienia wątpliwości co do winy, zgodnie z art. 6 § 2 – wyrażanie wątpliwości co do winy, w tym także co do motywów uniewinnienia, nie jest zgodne z zasadą domniemania niewinności.»

«39. Trybunał uznaje, że w związku z odwołaniem się do zasady «*in dubio pro reo*», która jest wyjątkowym przejawem zasady domniemania niewinności, nie istnieje żadna różnica co do jakości uniewinnienia z braku dowodów winy, czy wynikającego z wątpliwości co do winy. W konsekwencji, orzeczenia uniewinniające nie różnią się w zależności od motywów, które stały za uniewinnieniem, które są za każdym razem rozważane przez sędziego sądu karnego. Wręcz przeciwnie – w świetle art. 6 § 2 konwencji, uzasadnienie wyroku uniewinniającego powinno być respektowane przez wszystkie organy, które wypowiadają się w sposób bezpośredni lub incydentalny na temat odpowiedzialności karnej zainteresowanego.»

Podsumowując, Trybunał zauważył, że sądownictwo administracyjne, bezpośrednio i bez wahania, wypowiedziało się na temat faktu, że skarżący został uniewinniony z powodu istnienia wątpliwości co do jego winy, w celu uzasadnienia swojej decyzji, że złożenie fałszywego oświadczenia było zawinione. Tym samym, zarówno sąd apelacyjny jak i Najwyższy Sąd Administracyjny użyły sformułowań, które wykraczały poza ramy sporu administracyjnego i nie pozostawiały żadnych wątpliwości co do zamiaru skarżącego wprowadzenia w błąd organów Organizacji w zakresie posiadanego majątku w postaci nieruchomości. Biorąc pod uwagę powyższe, rozumowanie sądu apelacyjnego jak i Najwyższego Sądu Administracyjnego jawią się jako niezgodne z poszanowaniem zasady domniemania niewinności.

W związku z powyższym Trybunał uznał, że miało miejsce naruszenie art. 6 § 2 i przyznał skarżącemu zadośćuczynienie w wysokości 10.000 euro.

Orzeczenie na stronach:

<http://cmiskp.echr.coe.int/tpk197/viewhbk.asp?action=open&table=F69A27FD8FB86142BF01C1166DEA398649&key=64769&sessionId=2413772&skin=hudoc-en&attachment=true>

6. Przegląd książek i czasopism

(opr. Leszek Ziomek, asystent w Izbie Karnej SN)

6.1. Przegląd książek

- ▶ *M. Kuć*: Indywidualizacja wykonywania kary pozbawienia wolności, Lublin 2007, s. 196.
- ▶ *R. Zawłocki*: Prawo karne gospodarcze, Warszawa 2007, s. 474.
- ▶ *E. Holewińska-Łapińska, A. Siemaszko (red.)*: Prawo w działaniu. Tom 2. Przewlekłość postępowania sądowego, Warszawa 2007, s. 201.
- ▶ *Nowikowski (red.)*: Problemy stosowania prawa sądowego. Księga ofiarowana Profesorowi Edwardowi Skrętowiczowi, Warszawa 2007, s. 654.
- ▶ *J. Nowińska*: Status prawny powoda cywilnego w procesie karnym, Warszawa 2007, s. 401.
- ▶ *T. Grzegorzczak, J. Tylman*: Polskie postępowanie karne, Warszawa 2007, s. 1052.
- ▶ *K. Juszcza*: Studia nad przerwą w odbywaniu kary pozbawienia wolności, Lublin 2007, s. 120.
- ▶ *W. Kotowski, B. Kurzepa*: Przepisy prawa karnego. Komentarz, Warszawa 2007, s. 712.
- ▶ *J. Warylewski*: Prawo karne. Część ogólna, Warszawa 2007, s. 522.
- ▶ *M. Mozgawa (red.), M. Budyn-Kulik, P. Kozłowska-Kalisz, M. Kulik*: Kodeks wykroczeń. Komentarz, Warszawa 2007, s. 700.
- ▶ *J. Sawicki*: Zarys prawa karnego skarbowego, Warszawa 2007, s. 232.
- ▶ *P. Starzyński*: Postępowanie zabezpieczające w polskim procesie karnym, Warszawa 2007, s. 406.

6.2. Przegląd czasopism

- **Przeegląd Prawa Karnego i Nauk Penalnych 2007 Nr 1**

- ▶ *K. Tkaczyk*: Instytucja czynnego żalu w angielskim systemie prawnym.
- ▶ *P. Czarnecki*: Kontrowersje wokół wyznaczania sędziów w sprawach karnych na tle zasady uczciwego procesu.
- ▶ *K. Ścisłowicz*: Problem realizacji zasady informacji procesowej a terminy prekluzyjne.
- ▶ *M. Kucharczyk*: Charakter prawny tajemnicy adwokackiej w ujęciu historycznym.
- ▶ *E. Plebanek, M. Rusinek*: Ujawnienie tajemnicy zawodowej w procesie karnym a odpowiedzialność karna.
- ▶ *A. Szymanowska*: Stosunek społeczeństwa polskiego do zachowań patologicznych, kontrowersyjnych i przestępczych.
- ▶ *W. Wróbel*: Kara pozbawienia wolności w Kodeksie karnym z 1997 r. idea i rzeczywistość.

- ▶ *Z. Holda*: koncepcja wykonywania kary pozbawienia wolności według Kodeksu karnego wykonawczego.
 - ▶ *G. Szczygiel*: Readaptacja skazanych – założenia i warunki realizacji.
 - ▶ *A. Nawój*: System programowego oddziaływania w świetle badań empirycznych.
 - ▶ *A. Papierz, K. Grabowski*: Realizacja systemu programowego oddziaływania w Areszcie Śledczym w Krakowie Podgórzu.
 - ▶ *W. Słonina*: Pijani kierowcy. „Zero tolerancji” w Małopolsce.
 - ▶ *A. Słószarczyk*: Programy „Bona”, „Miłosierna Samarytanka” oraz „Schola Vitae” realizowane w Zakładzie Karnym w Lublińcu.
 - ▶ *C. Hajduk*: Trening zastępowania agresji w praktyce Zakładu Karnego w Tarnowie.
 - ▶ *R. Niziołek*: „Nowa droga” – projekt w ramach Inicjatywy Wspólnej EQUAL.
 - ▶ *T. Szarek*: Program readaptacji w Areszcie Śledczym w Krakowie Podgórzu.
 - ▶ *M. Płatek*: Zadania polskiej polityki penitencjarnej w świetle Europejskich Reguł Więziennych.
 - ▶ *T. Szymanowski*: Przeludnienie zakładów karnych, jego następstwa i metody ograniczania tego zjawiska.
 - ▶ *B. Stańdo-Kawecka*: Cele wykonywania kary pozbawienia wolności w krajach europejskich.
 - ▶ *M. Sztuka*: Efektywność oddziaływania w zorientowanym korekcyjnie modelu instytucji penitencjarnej. Doświadczenia amerykańskie.
 - ▶ *R. Fajferek*: Psychologiczne uwarunkowania readaptacji.
 - ▶ *E. Habzda-Siwiek*: Zaburzenia osobowości jako problem psychologicznej diagnozy penitencjarnej.
 - ▶ *T. Głowik*: Relacje terapeutyczne w więzieniu – spotkania personalne.
 - ▶ *S. Lelental*: Readaptacja skazanych: możliwości i ograniczenia. Podsumowanie wyników konferencji. Oceny i refleksje.
- **Gazeta Sądowa 2007 Nr 9**
 - ▶ *W. Gontarski*: Granice tajemnicy śledztwa i tajemnic pośrednich.
 - ▶ *W. Gontarski*: Przyczynek do konstytucyjnej teorii dowodów, czyli kiedy nagranie magnetofonowe jest dowodem z dokumentu, a kiedy dowodem rzeczowym – Glosa aprobująca do postanowienia Sądu Najwyższego z 7 lutego 2007 r., III KK 237/06.
 - ▶ *J. Wyrembak*: Wykładnia przepisów prawa karnego materialnego w ujęciu doktrynalnym.
 - ▶ *M. Jachimowicz*: Prośba o ułaskawienie.
 - **Edukacja Prawnicza 2007 Nr 10**
 - ▶ *A. Gosk*: Żenisz się? – płac mandatu! Używanie „weselnych tablic rejestracyjnych” – wykroczenie czy nowy kontrakt?
 - ▶ *P. Girdwoyń*: Soap-law, czyli prawo w polskich serialach.

- **Jurysta 2007 Nr 10**

- ▶ *A. Pikulnik*: Ochrona świadka w UE – stan obecny i projekty zmian.
- ▶ *J. Wyrembak*: Metoda językowej wykładni w teorii prawa karnego.
- ▶ *M. Jachimowicz*: Przestępstwo organizowania nielegalnego przekroczenia granicy RP (art. 264 § 3 k.k.).

- **Paragraf na drodze 2007 Nr 9**

- ▶ *B. Hołyst*: Samobójstwa w ruchu drogowym.
- ▶ *T. Grzegorzczak*: W kwestii terminów, w jakich w prawie wykroczeń dopuszczalne jest nałożenie grzywny mandatem karnym oraz uiszczania tak nałożonej grzywny.
- ▶ *A. Herzog*: Z problematyki orzekania zakazu prowadzenia pojazdów.
- ▶ *R. Owsiański*: Rastry energetyczne samochodów osobowych dla zderzeń czołowych. Część 2.

- **Problemy kryminalistyki 2007 Nr 257**

- ▶ *W. Krawczyk*: Nowe narkotyki syntetyczne.
- ▶ *B. Szukalski, D. Błachut, A. Siwińska-Ziółkowska, M. Bykas-Strękowska*: Falszowanie środków leczniczych: sibutramina.
- ▶ *A. Jedynek, J. Rzeszotarski*: Definicja autentyczności zapisu dźwięku.
- ▶ *E. Rogoża, K. Drzewiecka*: Porównanie skuteczności ujawniania śladów linii papilarnych na mokrych powierzchniach papierowych metodą ORO i PD.
- ▶ *E. Lewandowska, R. Wiśniewski*: Metodyka realizacji zleceń w Pracowni Odtwarzania Wyglądu Osób i Przedmiotów LK KSP .
- ▶ *A. Służewska*: Metody wizualizacji śladów linii papilarnych na metalowej powierzchni naboju - krótki przegląd.
- ▶ *G. Grzesiak, T. Konopka, M. Lech*: DNA zabójcy na szyi ofiary zadławienia.
- ▶ *M. Wachowicz*: Mikroślady w makroskali - katastrofa lotnicza
- ▶ *J. Dobrowolski*: Czy warto interesować się kluczami samochodowymi?

- **Przegląd Podatkowy 2007 Nr 10**

- ▶ *A. Pęczyk-Tofel, M. S. Tofel*: Odpowiedzialność karna skarbową za uchylanie się od zapłaty opłat.

- **Wojskowy Przegląd Prawniczy 2007 Nr 3**

- ▶ *K. Marszał*: Konstytucyjna zasada zaskarżalności decyzji w procesie karnym.
- ▶ *G. Krysztofiuk*: Uwagi dotyczące zasady *ne bis in idem* w prawie Unii Europejskiej na tle wyroku Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 2006 r.

- ▶ *M. Jachimowicz*: Immunitet dyplomatyczny w procesie karnym.
- ▶ *R. A. Stefański*: Środek karny zakazu wstępu na imprezy masowe w świetle projektu noweli do kodeksu karnego.
- ▶ *J. Wyrembak*: Bezprawność jako sprzeczność czynu sprawcy z normą prawną.
- ▶ *Z. Kukula*: Odpowiedzialność karna podwójnego agenta wywiadu i kontrwywiadu, za szpiegostwo, w polskim prawie karnym.
- ▶ *A. Szewczyk*: Status prawny funkcjonariuszy wojskowych służb specjalnych.
- ▶ *M. Pawełek*: Glosa do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 15 czerwca 2007 r. – I KZP 15/07
- ▶ *M. Warchoł*: Glosa do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2007 r. – I KZP 4/07.
- ▶ *J. Zagrodnik*: Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 16 marca 2006 r. – V KK 85/06.
- ▶ *S. Hoc*: Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 28 listopada 2006 r. – III KK 152/06.
- ▶ *B. J. Stefański*: Glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 2007 r. – IV KK 31/07.
- ▶ *J. A. Kulesza*: Glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 19 października 2006 r. – V KK 275/05.
- ▶ *J. Ciepłowski, Z. Rzepa*: Międzynarodowa konferencja naukowa na temat: "Tradycje i przyszłość wymiaru sprawiedliwości w wojsku", Budapeszt 6 – 10 czerwca 2007 r.